

Raport OSW i CSM

RAPORT OSW
Stosunki Rosja – Niemcy
CESE REPORT
w latach 1998–2005

Zespół OSW

Marek Menkiszak, Iwona Wiśniewska, Andrzej Wilk,
Marta Jaroszewicz, Piotr Żochowski

Zespół CSM

Tomasz Dąbrowski, Piotr Buras

Warszawa luty 2006



OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH
CENTRE FOR EASTERN STUDIES



CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH
CENTER FOR INTERNATIONAL RELATIONS

Spis treści

Wprowadzenie / 3

Tezy / 4

I. Niemiecka polityka wobec Rosji / 5

Piotr Buras, Tomasz Dąbrowski

II. Stosunki polityczne między Rosją i Niemcami w latach 1998–2005 / 13

Marek Menkiszak

III. Współpraca gospodarcza Rosja – Niemcy / 24

Iwona Wiśniewska, współpraca Tomasz Dąbrowski

IV. Współpraca wojskowa Rosji i Niemiec / 38

Andrzej Wilk, współpraca Jacek Frączek

V. Rosyjsko-niemiecka współpraca w sferze sprawiedliwości i spraw wewnętrznych oraz współpraca służb specjalnych / 47

Marta Jaroszewicz, Piotr Żochowski

VI. Wnioski dla Polski / 54

Stosunki Rosja – Niemcy w latach 1998–2005

Raport OSW i CSM

Wprowadzenie

Spektakularne zacieśnienie stosunków i współpracy pomiędzy Niemcami i Rosją w ostatnich kilku latach wywołuje w Polsce – historycznie uzasadnione – obawy. Doceniając wagę tej problematyki, Ośrodek Studiów Wschodnich podjął jesienią 2004 roku inicjatywę przygotowania, przy wsparciu pozarządowego Centrum Stosunków Międzynarodowych, pogłębionej analizy stosunków rosyjsko-niemieckich w latach 1998–2005. Zasadniczym celem projektu OSW i CSM była odpowiedź na pytanie: Jaki jest obecny kształt stosunków rosyjsko-niemieckich (w sferze politycznej, gospodarczej, bezpieczeństwa i obronnej) oraz czy i w jakim sposób wpływa to na interesy Polski i jakie wnioski dla polityki zagranicznej RP można wyciągnąć?

Realizacja projektu trwała od stycznia do grudnia 2005 roku. W tym czasie pracownicy i współpracownicy OSW i CSM dokonali kwerendy publicznie dostępnych w Rosji, Niemczech i Polsce materiałów oraz odbyli trzy wyjazdy studyjne, podczas których spotykali się z analitykami, politykami i urzędnikami z Niemiec i Rosji.

Owocem pracy jest niniejszy Raport prezentujący charakterystykę stosunków rosyjsko-niemieckich w latach 1998–2005. Cezurą początkową było przejście władzy w Niemczech przez lewicowy rząd kanclerza Gerharda Schrödera oraz kryzys ekonomiczny w Rosji w 1998 roku, cezurą końcową – powołanie nowego niemieckiego koalicyjnego rządu kanclerz Angeli Merkel jesienią 2005 roku. Teksty – tam, gdzie jest to uzasadnione – zawierają odniesienia do wcześniejszych wydarzeń, a także elementy prognozy rozwoju stosunków rosyjsko-niemieckich.

Raport zawiera teksty na temat: polityki Niemiec wobec Rosji; stosunków rosyjsko-niemieckich z punktu widzenia Moskwy; rosyjsko-niemieckiej współpracy gospodarczej; współpracy w sferze wojskowej oraz współpracy obydwu państw w dziedzinie sprawiedliwości i spraw wewnętrznych z uwzględnieniem współpracy wywiadowczej. Raport kończą wnioski dla polityki zagranicznej Polski.

Niniejszy Raport nie odzwierciedla oficjalnego stanowiska rządu RP wobec omawianych zagadnień, jest natomiast wyrazem osobistych poglądów jego autorów, którzy dołożyli wszelkich starań, by był on rzetelny.

Tezy

1. Rosja i Niemcy charakteryzują stosunki wzajemne jako „strategiczne partnerstwo”. Stanowi to przedmiot konsensu elit politycznych obydwu państw. Stosunki rosyjsko-niemieckie są kształtowane z jednej strony przez trwałe (zwłaszcza gospodarcze) interesy stron, a z drugiej przez dynamiczną bieżącą sytuację wewnątrzpolityczną i międzynarodową.
2. Spośród różnych sfer największe znaczenie dla obydwu stron ma współpraca gospodarcza. Można tu jednak dostrzec wyraźną asymetrię (Niemcy mają znacznie większe znaczenie gospodarcze dla Rosji niż Rosja dla Niemiec). Ponadto mimo wsparcia politycznego na najwyższym szczeblu efekty współpracy gospodarczej ciągle są znacząco niższe od (zwłaszcza rosyjskich) oczekiwań.
3. Głównym obszarem zainteresowania obu stron jest energetyka. Rosji zależy przede wszystkim na niemieckich inwestycjach w swój sektor naftowo-gazowy i uzyskaniu bezpośredniego dostępu do niemieckich odbiorców surowców energetycznych. Niemcy zaś zainteresowani są przede wszystkim bezpośrednim dostępem do naftowo-gazowych złóż Rosji i gwarancjami dla dostaw surowca. Poza energetyką Rosja stanowi dla RFN potencjalnie duży rynek zbytu dla niemieckiej produkcji rolno-spożywczej i przemysłowej. Rosja natomiast widzi w Niemczech istotnego partnera w rozwoju rosyjskiego sektora wysokich technologii.
4. Poważną barierą dla realizacji postawionych celów są kłopoty z określeniem warunków współpracy akceptowalnych dla obu stron. Obecna polityka wewnętrzna FR uniemożliwia oddawanie pod kontrolę zagranicznych inwestorów strategicznych aktywów (m.in. złóż, zakładów elektromaszynowych). Zagraniczne koncerny na razie mają zatem ograniczone możliwości inwestowania przy zachowaniu kontroli nad projektem. Intensyfikacja współpracy rosyjsko-niemieckiej zależy w dużej mierze od gotowości Kremla na otwarcie się na zagraniczny kapitał i ograniczenia ryzyka politycznego związanego ze zmianą warunków inwestycji w trakcie ich realizacji.
5. Pod rządami Władimira Putina i Gerharda Schrödera nastąpiła intensyfikacja, a równocześnie ewolucja współpracy wojskowej Moskwy i Berlina. Od wspólnych działań na rzecz bezpieczeństwa europejskiego obie strony przeszły do działań na rzecz bezpieczeństwa globalnego i walki z terroryzmem. Fiasko poniosła zapoczątkowana jeszcze w latach 90. formuła współpracy techniczno-wojskowej, dla której bazą miały być armie krajów leżących pomiędzy Rosją i Niemcami. Na jej miejscu rozwinęła się praktyczna współpraca o charakterze stricte wojskowym (zwłaszcza wspólne ćwiczenia jednostek szybkiego reagowania obydwu państw; pomoc rosyjska w tworzeniu zgrupowania orbitalnego niemieckich satelitów; tranzyt przez rosyjskie terytorium żołnierzy niemieckich do Afganistanu).
6. Intensywny rosyjsko-niemiecki dialog polityczny i o bezpieczeństwie oraz współpraca wojskowa nie przybrały sojuszniczego charakteru. Wobec trudności w formułowaniu wspólnej unijnej polityki wobec Rosji, Niemcy są państwem, które wywiera duży wpływ na kształtowanie stosunków UE z partnerem rosyjskim, odgrywając rolę inicjatora i swoistego adwokata Moskwy. Wydaje się, iż po obecnej zmianie rządu w Niemczech przeważać będą elementy kontynuacji w stosunkach rosyjsko-niemieckich.
7. Współpraca rosyjsko-niemiecka w sferze sprawiedliwości i spraw wewnętrznych (JHA) jest bardziej zaawansowana niż analogiczna kooperacja Rosji i innych państw zachodnich. Rozbudowana jest zwłaszcza sfera instytucjonalno-prawna tych relacji. Ponadto Niemcy, jako pierwszy z krajów UE, podpisały z Rosją porozumienie o liberalizacji ruchu wizowego. Z drugiej strony, relacje w sferze JHA mają bardziej demonstracyjny niż praktyczny charakter, a ich rzeczywiste efekty wydają się raczej skromne.
8. Dla Polski nie ma wyraźnego zagrożenia powstania „osi rosyjsko-niemieckiej”, co nie oznacza jednak, że w niektórych kwestiach szczegółowych (np. w energetyce) uniknie się sprzeczności interesów RP z jednej, a Rosji i Niemiec z drugiej strony. Głównym wyzwaniem dla Polski jest nie tyle rozwój stosunków rosyjsko-niemieckich, ile potrzeba wzmocnienia pozycji Polski w UE i ukształtowania spójnej wspólnej polityki UE wobec Rosji.
9. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera konieczność aktywności RP na forum unijnym a zwłaszcza aktywne kształtowanie wspólnej polityki unijnej, tworzenie koalicji i rozwijanie relacji dwustronnych z bliskimi partnerami Niemiec. Na forum NATO Polska powinna zabiegać o zwiększenie przejrzystości i koordynacji dwustronnej rosyjsko-niemieckiej współpracy wojskowej w ramach sojuszu oraz inicjować i uczestniczyć w trójstronnych przedsięwzięciach z Niemcami i Rosją.

I. Niemiecka polityka wobec Rosji

Piotr Buras*, Tomasz Dąbrowski
(CSM)

Tezy

1. Rosja uważana jest w Niemczech przede wszystkim za czynnik stabilizujący sytuację na wschodnich rubieżach Unii Europejskiej. Dotyczy to jej znaczenia politycznego oraz roli jako strategicznego partnera Unii Europejskiej we współpracy energetycznej. W znacznie mniejszym zaś stopniu Rosja postrzegana jest jako państwo będące źródłem zagrożeń (może stać się zagrożeniem w przypadku destabilizacji wewnętrznej).
2. W polityce wobec Rosji Niemcy kierują się formułą z czasów Ostpolitik Willy'ego Brandta „zmiana poprzez zbliżenie”. Zapewnienie jej pomyślnego rozwoju uważane jest za możliwe tylko poprzez bliską współpracę polityczną, przybliżanie Rosji do struktur międzynarodowych oraz powiązania gospodarcze niezależnie od rozbieżności w odniesieniu do wartości takich jak demokracja czy prawa człowieka.
3. Fundamentem bliskich stosunków politycznych między Niemcami a Rosją jest współpraca gospodarcza. Świadectwem tego jest przede wszystkim zaangażowanie rządu federalnego, który za sprawą instrumentów państwowych (dialog energetyczny, gwarancje kredytowe, wsparcie polityczne) promuje rozwój kontaktów gospodarczych.
4. Podłożem współpracy w trójkącie Paryż–Berlin–Moskwa było dotąd odrzucenie unilateralizmu administracji George'a W. Busha. W odróżnieniu od Rosji i Francji Niemcy nie optują za „światem wielobiegunowym” i budową przeciwwagi dla Stanów Zjednoczonych. Niemcy postrzegają tę współpracę jako element działań na rzecz efektywnego multilateralizmu, tzn. preferowanego przez Niemcy porządku międzynarodowego opartego na poszanowaniu prawa międzynarodowego i silnych instytucjach międzynarodowych. Idea „osi” Paryż–Berlin–Moskwa jest jednoznacznie odrzucana przez nowy rząd Angeli Merkel.
5. „Strategiczne partnerstwo” Rosji i Niemiec jest w dużej mierze figurą retoryczną. Na poziomie realizacji wspólnych projektów i rozwiązywania konkretnych problemów bilans współpracy między obu państwami znacznie odbiega od jego propagandowego obrazu, mimo doskonałych relacji przywódców. W Niemczech istnieje świadomość tego faktu.

* Piotr Buras jest pracownikiem Centrum im. Willy Brandta Uniwersytetu Wrocławskiego

1. Percepcja Rosji w Niemczech

1.1. Historyczne uwarunkowania stosunku do Rosji

Stosunek współczesnych niemieckich elit politycznych do Rosji ukształtowany jest pod wpływem dwojakiego rodzaju doświadczeń historycznych. Stanowią one ważny punkt odniesienia w relacjach politycznych oraz czynnik uzasadniający definicję Rosji jako „strategicznego partnera”.

Po pierwsze, w niemieckiej elicie politycznej silnie obecny jest obraz Rosji jako kraju w szczególnie tragiczny sposób doświadczonego przez zawińoną przez Niemcy II wojnę światową. Bliskie stosunki z Rosją postrzegane są w tym kontekście jako historyczne zadośćuczynienie. Pojednanie i ścisła współpraca z byłym wrogiem jest także elementem postępującej „normalizacji” w sytuowaniu Niemiec na arenie międzynarodowej. Zaproszenie do udziału w moskiewskich obchodach 60. rocznicy zakończenia wojny w maju 2005 roku Gerhard Schröder nazwał „dowodem zaufania do narodu niemieckiego”, zaś Władimir Putin przy tej samej okazji uznał, że Niemcy „nie mogą już czuć się ograniczani w swoich prawach na arenie międzynarodowej”¹.

Po drugie, percepcja Rosji pozostaje pod silnym wpływem świadomości decydującej roli tego państwa w procesie zjednoczenia Niemiec. Pamięć o decydującej roli ZSRR w okresie zjednoczenia jest przede wszystkim podłożem postrzegania Rosji jako mocarstwa, bez którego niepodobna rozwiązywać ważne problemy międzynarodowe. W powszechnym odbiorze dotyczy to przede wszystkim istotnych z punktu widzenia bezpieczeństwa europejskiego problemów Bliskiego Wschodu, Iranu i Kaukazu. Ścisła współpraca z Rosją jest zgodnie z tą opinią wymogiem europejskiej racji stanu.

1.2. Wspólnota interesów

Obraz Rosji jako partnera Niemiec składa się z trzech podstawowych elementów. Po pierwsze, inaczej niż w Polsce, Rosja uważana jest w Niemczech za czynnik stabilizujący sytuację na wschodnich rubieżach Unii Europejskiej, w znacznie mniejszym zaś stopniu jako państwo będące źródłem zagrożeń (a jeśli już, to tylko potencjal-

nym)². Po drugie, Rosja jest postrzegana jako niepodważalny filar bezpieczeństwa energetycznego Niemiec. Po trzecie, Rosję uważa się za kluczowego – głównie ze względu na jego potencjał, a nie aktualny stan wymiany handlowej i inwestycji – partnera we współpracy gospodarczej. Jest więc to partnerstwo oparte na przekonaniu o istnieniu ogromnego obszaru wspólnych interesów, nawet jeśli istnieją różnice w odniesieniu do wartości takich jak demokracja czy prawa człowieka.

W dużej części niemieckich elit Władimir Putin uważany jest za gwaranta prozachodniego kursu rosyjskiej polityki i to niezależnie od negatywnej często oceny jego dokonań w polityce wewnętrznej. W spojrzeniu na Rosję dużą rolę odgrywa perspektywa wyborów prezydenckich w 2008 roku i związana z nią obawa o przyszłość polityki rosyjskiej po odejściu Putina. Uważa się, że nie istnieje realna lepsza alternatywa do obecnego prezydenta i dlatego dezawuowanie go nie służy interesom Niemiec i Europy. W szczególności wsparcie udzielone przez Putina Zachodowi w wojnie z terroryzmem po 11 września 2001 roku umocniło przekonanie o znaczeniu Rosji i kooperatywnej postawie samego prezydenta.

1.3. Problem rosyjskiej demokracji

Oficjalna krytyka naruszeń praw człowieka lub innych nieprawidłowości w Rosji należy do rzadkości, a w okresie rządów Gerharda Schrödera nigdy nie pochodziła z urzędu kanclerskiego. W latach 1998–2005 oficjalna polityka Niemiec w tej sprawie kieruje się dwiema przesłankami, które są otwarcie przedstawiane opinii publicznej przez otoczenie kanclerza. Po pierwsze, nie szkodzić Putinowi i opartym na wzajemnym zaufaniu relacjom z nim; po drugie, krytyka za kulisami też przynosi efekty³. Konsekwentne trzymanie się tej strategii skutkowało wypowiedziami kanclerza o Putinie jako „krystalicznym demokracji”⁴, opinią, że w sprawie Jukosu „nie ma podstaw, by mówić, że zastosowano środki naruszające prawo”⁵

² Manfred Huterer, Claus Krumrei, Russland und der Westen. Eine schwierige Intergrationsaufgabe, Internationale Politik, 10/2001. Autorzy są pracownikami niemieckiego MSZ.

³ Por. Gernot Erler, Gelenkte Diplomatie, Der Tagesspiegel, 21.12.2004.

⁴ Wywiad dla ARD, 23.11.2004.

⁵ Schröder in Moskau: Jukos? Kein Problem!, Süddeutsche Zeitung, 08.07.2004.

¹ Wywiad z Gerhardem Schröderem i Władimirem Putinem, BILD-Zeitung, 07.05.2005.

oraz pozytywną oceną przebiegu sfalszowanych w rzeczywistości wyborów w Czeczenii w 2004 roku⁶.

Do autorytarnej polityki Putina krytycznie nastawione są natomiast niemieckie media, które poświęcają sytuacji w Rosji dużo uwagi. Niewątpliwym przełomem – także w wymiarze politycznym – w postrzeganiu Putina i problemu demokracji w Rosji była afera Jukosu w 2003 roku. Wzmocniona krytyka Putina w mediach pogłębiła się po wydarzeniach w szkole w Biesłanie we wrześniu 2004 roku. Krytyce poddano także kanclerza Schrödera za jego miękki kurs i milczenie w sprawie sytuacji wewnętrznej w Rosji. Ostatnie dwa lata świadczą o zmianie klimatu wokół Rosji, która może mieć wpływ na zmianę niemieckiego stanowiska wobec problemu rosyjskiej demokracji w nadchodzących latach. Wyraźne jest rozczarowanie w stosunku do nadziei, jakie żywiono w szczególności po 11 września 2001 roku. Ewolucja postaw niemieckich elit zaznaczyła się w trzech obszarach.

Po pierwsze, pojawiły się liczniejsze niż dotychczas głosy polityków krytykujących otwarcie postępowanie Putina. Dominowały wypowiedzi posłów chadeckiej i liberalnej opozycji (CDU/CSU i FDP), a sprawa polityki wobec Rosji, szczególnie w odniesieniu do naruszeń praw człowieka, stała się jednym z elementów krytyki polityki zagranicznej Schrödera w kampanii wyborczej latem 2005 roku. Należy zwrócić także uwagę na wypowiedzi przedstawicieli Zielonych (Joschki Fischera, Reinharda Bütikofera) zdecydowanie odbiegające od linii przyjętej przez kanclerza. Także wydana w 2005 roku książka koordynatora ds. stosunków niemiecko-rosyjskich, Gernota Erlera (SPD), *Russland kommt* (Rosja nadchodzi) zawiera otwartą krytykę stanu demokracji w Rosji.

Po drugie, polityka wobec Rosji stała się przedmiotem większego zainteresowania także na szczeblu parlamentu. Specjalne debaty parlamentarne (aktuelle Stunde) na ten temat odbyły się w listopadzie 2003 i grudniu 2004 roku, podczas gdy wcześniej kwestia ta omawiana była tylko w ramach ogólnych dyskusji na temat polityki zagranicznej. Ton tych debat był wyraźnie krytyczny wobec stylu sprawowania władzy przez Putina.

Po trzecie, w tym samym czasie kilkakrotnie doszło do wydarzeń wykraczających poza dotychczasowe polityczne tabu wokół problemu rosyjskiej demokracji. W styczniu 2004 roku na zaproszenie posłów rządzącej SPD (Meckela i Weisskirchena)

⁶ Manfred Quiring, Harmonie unter Palmen, Die Welt, 01.09.2004.

z wizytą do Berlina przybył emigracyjny polityk czeczeński Ahmed Zakajew, przedstawiciel nieuznawanego przez Rosję prezydenta Aśłana Maschadowa. W sierpniu 2004 roku wskutek protestu profesorów uniwersytet w Hamburgu wycofał się z podjętej wcześniej decyzji o przyznaniu Putinowi doktoratu honorowego. W marcu 2005 roku po dyplomatycznych zabiegach odwołany został przyjazd promoskiewskiego wicepremiera Czeczenii Ramzana Kadyrowa w ramach delegacji Putina na międzynarodowe targi gospodarcze w Hanowerze.

1.4. Ponadpartyjny konsens

Zasadnicze elementy polityki wobec Rosji są w Niemczech przedmiotem ponadpartyjnego konsensu. Krytyce nie podlegały: strategiczne partnerstwo z Rosją w trzech zaznaczonych wcześniej wymiarach (bezpieczeństwo, energetyka, gospodarka), lecz wyłącznie postawa samego kanclerza Schrödera wobec kwestii demokracji w Rosji, a także demonstracyjne pomijanie przez niego krajów Europy Środkowo-Wschodniej w kontaktach z Rosją. Zdaniem Wolfganga Schäuble (CDU) „problemem w stosunkach niemiecko-rosyjskich jest to, że w związku z podziałem Europy i kryzysem w sojuszu transatlantyckim są one nagle postrzegane tak, jakby groziła jakaś nowa oś Berlin–Moskwa i wrażenie, że kanclerz spotyka się z rosyjskim prezydentem przynajmniej trzy razy częściej niż z prezydentem USA”⁷. Oprócz kwestii demokracji krytyka Schrödera nie zakładała więc konieczności głębokiej zmiany kursu w polityce wobec Rosji, lecz jedynie taką jego korektę, która poprawiłaby wizerunek Niemiec i odbudowała zaufanie do ich polityki za granicą.

2. Stosunki polityczne: „strategiczne partnerstwo”

2.1. Strategiczne partnerstwo z perspektywy Niemiec

Pojęcie „strategicznego partnerstwa” jest w oficjalnym języku polityki terminem najczęściej używanym do opisu stosunków z Rosją. Koncepcja, która została sformułowana podczas konsultacji międzyrządowych w Berlinie w czerwcu 2000 roku, ma trzy wymiary. Po pierwsze, dialog po-

⁷ Wypowiedź dla Deutschland Radio, cyt. za: Sabine Adler, Die Aussenpolitik zwischen Irakkrieg und Irankrise, 25.08.2005, www.dradio.de

lityczny oparty na zinstytucjonalizowanych formach kontaktu na najwyższym i średnim szczeblu. Po drugie, intensywna współpraca gospodarcza silnie wspierana instrumentami politycznymi. Po trzecie, kontakty społeczeństw głównie za sprawą wymiany młodzieżowej i spotkań przedstawicieli elit. We wszystkich tych obszarach wyraźna jest duża aktywność struktur państwowych obu krajów i związany z nią spory stopień zbiurokratyzowania.

W Niemczech sporna jest kwestia, czy „strategiczne partnerstwo” powinno być w istocie sojuszem interesów czy współpracą zbudowaną także na szerszym fundamencie podzielanych przez obie strony wartości. Z punktu widzenia czynników rządowych brak porozumienia co do wartości (demokracja, prawa człowieka) nie powinien być przeszkodą w bliskiej współpracy w innych sferach (bezpieczeństwo, dialog energetyczny, gospodarka). Ta polityka pozostaje w tradycji cieszącej się w Niemczech dużym poważaniem Ostpolitik Willy’ego Brandta (od 1969 r.), opartej na formule „zmiany poprzez zbliżenie”. To ścisła kooperacja w wymiarze politycznym, gospodarczym i społecznym miałyby być warunkiem nastąpienia pożądaných zmian, nie odwrotnie.

2.2. „Męska przyjaźń”

„Strategicznego partnerstwa” między Rosją i Niemcami nie sposób oddzielić od bliskich prywatnych, a nawet rodzinnych, kontaktów między kanclerzem Gerhardem Schröderem a prezydentem Władimirem Putinem. Obaj politycy są kontynuatorami modelu relacji wypracowanego przez Helmuta Kohla i Borysa Jelcyna. Przykładem są choćby odwiedziny Putina wraz z chórem kozaków w Hanowerze z okazji 60. urodzin Schrödera, a także wsparcie Putina dla adopcji przez małżeństwo Schröderów wychowanki jednego z domów dziecka w Sankt Petersburgu. Szacunek Niemców zyskuje Putinowi dobra znajomość języka niemieckiego. Niewątpliwie to ułatwiało obu przywódcom nawiązanie szczególnie bliskich relacji i spotkań w cztery oczy. Sytuacja taka nie miała miejsca w stosunkach z żadnym z pozostałych europejskich przywódców.

2.3. Instytucje dialogu politycznego

Najważniejszym stałym forum dialogu politycznego między Rosją a Niemcami są odbywające się co roku konsultacje międzyrządowe. Pomysł ich

zwoływania był wyrazem zacieśnienia stosunków między oboma krajami jeszcze w okresie rządów Helmuta Kohla i Borysa Jelcyna. Pierwsze konsultacje odbyły się w czerwcu 1998 roku, a przez rząd niemiecki komentowane były jako „otwarcie nowego rozdziału w stosunkach dwustronnych”.

Przełomowym okazało się pierwsze spotkanie Schrödera i Putina 16 i 17 czerwca 2000 roku w Berlinie. Wtedy po raz pierwszy padło sformułowanie o „strategicznym partnerstwie” między Rosją a Niemcami, a konsultacje stały się początkiem intensywnych kontaktów między oboma przywódcami. Do jesieni 2005 roku przy różnych okazjach spotykali się ponad 30 razy. Zakres przedmiotowy tych rozmów poszerzał się daleko wykraczając poza kwestie natury bilateralnej. Szczególnie jest to widoczne począwszy od konsultacji w Weimarze (9–10 kwietnia 2002), gdzie obok bilateralnych problemów współpracy gospodarczej i zadłużenia dyskutowano o sytuacji na Bliskim Wschodzie, walce z terroryzmem, potrzebie zmian w relacjach między NATO a Rosją oraz roli ONZ jako głównego forum rozwiązywania problemów międzynarodowych. Niewątpliwie wpływ na silniejsze uwzględnienie tematów międzynarodowych w rozmowach dwustronnych miała zmiana sytuacji na świecie po 11 września 2001 roku i zbliżenie Rosji do Zachodu. Poruszanie kwestii porządku globalnego także w trakcie kolejnych konsultacji w Jekaterynburgu (październik 2003) i Hamburgu (grudzień 2004) świadczy o osiągnięciu w rozmowach z Rosją – zgodnego z wyobrażeniami niemieckimi – poziomu dialogu strategicznego.

Rezultatem dążenia rządu niemieckiego do stabilizacji stosunków bilateralnych oraz próbą oddziaływania na politykę rosyjską stała się od 2000 roku dynamiczna instytucjonalizacja stosunków bilateralnych. Największym zainteresowaniem cieszył się dialog w kwestiach gospodarki oraz bezpieczeństwa w ramach utworzonych w 2000 i 2003 roku specjalnych grup roboczych wysokiego szczebla. Powstające struktury dialogu politycznego ustępują jednak nadal powiązaniom instytucjonalnym ze stosunków z Francją. Na początku 2003 roku urząd koordynatora ds. współpracy bilateralnej (w stosunkach z Polską powstał on dopiero w 2004 roku). Koordynatorem został znany dobrze w Rosji polityk SPD Gernot Erler. Polityczne znaczenie urzędu jest jednak ograniczone.

W okresie rządów Gerharda Schrödera polityka Niemiec wobec Rosji była przedmiotem szczególnego zainteresowania Urzędu Kanclerskiego i to tam znajdował się jej ośrodek decyzyjny. Wyni-

kało to zarówno z doskonałych relacji osobistych kanclerza z Władimirem Putinem, jak i z braku zainteresowania polityką wschodnią ministra spraw zagranicznych Joschki Fischera. W konsekwencji niemiecki MSZ nie odgrywał w formułowaniu tej polityki istotnej roli. Jest rzeczą charakterystyczną, że w głośnym wywiadzie Fischera, w którym w lutym 2004 roku nakreślił on wizję „Europy strategicznej”, poszerzonej o Turcję i stanowiącej podstawę „rekonstrukcji Zachodu” po kryzysie irackim, problem Rosji w ogóle się nie pojawia⁸.

2.4. Ekonomizacja niemieckiej polityki wobec Rosji

Współpraca gospodarcza jest obok kwestii bezpieczeństwa międzynarodowego jednym z dwóch najważniejszych przedmiotów dialogu politycznego z Rosją, a jej rozwój jasno zadeklarowanym celem polityki niemieckiej. Jej najważniejszym elementem jest dialog energetyczny na najwyższym szczeblu politycznym. Zaangażowanie niemieckich firm na rynku rosyjskim wspierane jest przez rząd federalny za pomocą instrumentów politycznych. Obok tworzących korzystny klimat polityczny wokół współpracy ekonomicznej konsultacji na najwyższym szczeblu należy do nich przede wszystkim system gwarancji kredytowych Hermes, program wspierania reform TRANSFORM oraz Grupa Robocza ds. strategicznej niemiecko-rosyjskiej współpracy finansowej i gospodarczej z udziałem przedstawicieli rządu federalnego wysokiego szczebla.

2.5. Sukcesy i porażki „strategicznego partnerstwa”

Mimo szerokiego spektrum tematów i zaangażowania obu przywódców, ocena dotychczasowego bilansu „strategicznego partnerstwa” w wymiarze dialogu politycznego jest w Niemczech zróżnicowana. Wedle oficjalnej wykładni jest to pełny sukces, gdyż stosunki niemiecko-rosyjskie nigdy w historii nie były tak dobre, a współpraca między oboma krajami w odniesieniu do ważnych kwestii polityki międzynarodowej (Irak, Iran, Bliski Wschód) świadczy o wysokiej jakości tych relacji wykraczającej poza wymiar dwustronny. Przykładem strategicznej współpracy jest intensywnie rozwijany dialog energetyczny i jego naj-

wiejszy wspólny sukces: porozumienie w sprawie gazociągu bałtyckiego z września 2005 roku. Pozytywnie ocenia się także to, że w stosunkach bilateralnych nie ma, poza kwestią zwrotu dóbr kultury z okresu II wojny światowej, żadnych punktów spornych. Za sukces uważa się uregulowanie problemu spłaty długów rosyjskich wobec Niemiec (grudzień 2004) oraz kwestię ułatwień wizowych (grudzień 2003).

Wedle innej, bliższej niemieckiemu MSZ oraz niektórych ośrodków naukowych (np. SWP), interpretacji „strategiczne partnerstwo” między Rosją a Niemcami jest raczej formułą pozbawioną w istocie głębszych treści, w dużej mierze będącą elementem polityki prestiżu uprawianej przez Gerharda Schrödera. Wskazuje się na to, że pomysł „partnerstwa strategicznego” był w istocie inicjatywą spontaniczną i nieprzygotowaną pod względem koncepcyjnym. Ponadto to Niemcy w większości przypadków byli inicjatorami wspólnych projektów, podczas gdy polityka Rosji była reaktywna. Według licznych niemieckich opinii Putin traktuje relacje z Niemcami w sposób instrumentalny. Istotne z punktu widzenia Niemiec ustalenia zapadające podczas konsultacji międzyrządowych nie są przekazywane na niższy szczebel rosyjskiej administracji bądź też nie mogą zostać zrealizowane ze względu na polityczne i prawne uwarunkowania w Federacji Rosyjskiej. Spotkało to np. niemiecką inicjatywę w sprawie dwustronnego dialogu na temat sposobu rozwiązania problemów Kaukazu Północnego. Choć Putin przystał na taką propozycję podczas konsultacji w Hamburgu w grudniu 2004 roku, to według opinii Niemców traktował swoją zgodę nie jako rzeczywiste ustępstwo, lecz wybieg propagandowy na użytek Schrödera. Administracja rosyjska nie została upoważniona do podjęcia takich rozmów. Także uzgodnione przez obu przywódców w 2004 i 2005 roku wielkie inwestycje koncernu Siemens w Rosji (przejęcie fabryki turbin Siłowyje Maszyny oraz sprzedaż 60 pociągów ICE), przedstawiane jako sztandarowe projekty gospodarcze niemiecko-rosyjskiej współpracy, nie doszły do skutku. Na przeszkodzie stanął w pierwszym przypadku rosyjski Urząd Antymonopolowy, w drugim zaś nowe kierownictwo rosyjskich kolei. Samo poparcie Putina nie wystarczyło do realizacji tych inwestycji. Tylko połowicznym sukcesem okazał się natomiast dialog społeczeństw, cierpiący z powodu nadmiernej biurokracji. Z kolei nieuregulowana dotąd kwestia zwrotu dóbr kultury zdaje się także zaprzeczać obrazowi zgodnego współdziałania „strategicznych” partnerów.

⁸ Die Rekonstruktion des Westens, Frankfurter Allgemeine Zeitung, 06.03.2004.

3. Międzynarodowy wymiar stosunków Niemcy–Rosja

3.1. Multilateralizm

Z punktu widzenia niemieckiej dyplomacji Rosja jest centralnym partnerem w realizacji idei efektywnego multilateralizmu czy niemieckiej wizji porządku międzynarodowego opartej na poszanowaniu prawa międzynarodowego oraz stabilnych instytucjach międzynarodowych (ONZ, NATO i UE). Wizja Rosji jako niezbędnego filaru tak skonstruowanego systemu międzynarodowego jest pochodną postrzegania jej jako gwaranta stabilizacji na obszarze postradzieckim oraz Bliskim Wschodzie oraz ewentualnego źródła zagrożenia w razie utraty stabilności wewnętrznej.

W Niemczech z dużym entuzjazmem przyjęte zostało wystąpienie Władimira Putina 25 września 2001 roku w Bundestagu, niedługo po zamachach terrorystycznych na Nowy Jork i Waszyngton, w którym zadeklarował on pełną współpracę z Zachodem, a Niemcom obiecał zagwarantowanie dostaw energii na wypadek zakłóceń w imporcie z Bliskiego Wschodu. W reakcji na „prozachodni zwrot” Putina kanclerz Schröder opowiedział się za „bardziej zróżnicowaną oceną” sytuacji w Czeczenii. Niemcy popierały także zmianę formuły Rady NATO–Rosja, tak aby Moskwa w większym stopniu brała udział w dyskusjach i wypracowywaniu wspólnych stanowisk (w kwestii zwalczania terroryzmu, kontroli zbrojeń i zapobiegania katastrofom), a nie była tylko konfrontowana ze wspólnym stanowiskiem członków NATO. Takie decyzje zapadły na szczycie NATO w Rzymie w maju 2002 roku.

Zacieśnienie współpracy niemiecko-rosyjskiej w okresie walki z terroryzmem wiąże się także z tym, że nie tylko dla Rosji, ale i dla Niemiec był to okres wzmożonej aktywności na arenie międzynarodowej i redefinicji swojej roli w stosunkach międzynarodowych. Niemcy jako pierwszy kraj wyraziły 11 września 2001 roku „nieograniczoną solidarność” ze Stanami Zjednoczonymi. Potwierdziły swoją gotowość do odgrywania większej roli w polityce międzynarodowej, której pierwszym przejawem była przełomowa decyzja o udziale Bundeswehry w operacji w Kosowie wiosną 1999 roku. Zwiększone za sprawą udziału Rosji i Niemiec w koalicji antyterrorystycznej zainteresowanie obu krajów problemami polityki globalnej stało się podłożem ich ściślejszej współpracy.

Szczególnie wyraźnym przejawem tego współdziałania był sprzeciw Rosji, Niemiec oraz Francji

wobec interwencji amerykańskiej w Iraku w marcu 2003 roku. Te trzy kraje utworzyły wówczas wspólną opozycję na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ (Niemcy miały od 1 stycznia 2003 roku status niestałego członka w tym gremium), która udaremniła uchwalenie rezolucji legitymizującej użycie siły. Kryzys w stosunkach transatlantyckich spowodowany wojną w Iraku oraz nieskuteczność instytucji międzynarodowych w rozwiązaniu tego konfliktu doprowadziły do utrwalenia tej współpracy poprzez nieformalne spotkania trzech przywódców. Pierwsze z nich odbyło się 12 kwietnia 2003 roku w Sankt Petersburgu, a następne w Nowym Jorku (wrzesień 2003), Soczi (sierpień 2004) i Kaliningradzie (lipiec 2005). W marcu 2005 roku w spotkaniu w Paryżu uczestniczył także premier Hiszpanii Jose Luis Zapatero.

Współpraca w trójkącie Paryż–Berlin–Moskwa jest z punktu widzenia Niemiec elementem budowy multilateralnego porządku międzynarodowego. Centralne miejsce w rozmowach trójstronnych przywódców tych krajów zajmują kwestie roli ONZ i przyszłość tej organizacji oraz dyskusje nad rozwiązaniem aktualnych problemów międzynarodowych, głównie Iranu. Ważnym problemem są także stosunki między UE a Rosją. Choć w okresie konfliktu irackiego współpraca tych krajów doprowadziła do poważnych napięć ze Stanami Zjednoczonymi, z punktu widzenia Niemiec nie jest to „oś antyamerykańska”. Niemcy nie chcą tworzyć przeciwwagi dla Stanów Zjednoczonych. W przeciwieństwie do Francji i Rosji nie mówią o „świecie multipolarnym”, w którym Europa z Rosją lub obok Rosji byłaby jednym z biegunów równorzędnych do Stanów Zjednoczonych. Rządu Angeli Merkel dotyczy to nawet w większym stopniu niż Gerharda Schrödera. W języku niemieckiej dyplomacji nie pojawia się także pojęcie nowej „równowagi na świecie” ani „mocarstwa Europa” mające podobną konotację. Nie ulega jednak wątpliwości, że świadomość rozbieżnych wizji porządku międzynarodowego – głównie w odniesieniu do użycia siły i roli instytucji międzynarodowych – między Niemcami a Stanami Zjednoczonymi jest ważnym elementem zbliżenia w ramach trójkąta. Wspólnym mianownikiem jest odrzucenie wizji świata unipolarnego i unilateralistycznych tendencji w administracji George’a W. Busha oraz koncepcja instytucjonalnego kształtu systemu międzynarodowego (centralna rola ONZ). Zarysowujące się różnice dotyczą aspiracji politycznych i strategii w ramach tych instytucji. Podczas gdy w koncepcji niemieckiej celem jest efektywny multilateralizm, w którym jest miejsce na bliskie partnerstwo transatlantyckie, Rosji bliższa jest idea świata multipolarnego.

Niemiecki priorytet dla budowy efektywnego porządku multilateralnego na świecie oraz postrzeganie Rosji jako niezbędnego filaru takiego porządku i kluczowego partnera w jego realizacji mają swoje konsekwencje w konkretnych działaniach na forum międzynarodowym. W tym kontekście należy postrzegać poparcie Niemiec dla członkostwa Rosji w grupie najbardziej uprzemysłowionych krajów świata (G-8) oraz w Światowej Organizacji Handlu (WTO). Niemcy skutecznie namawiały też Rosję do podpisania protokołu z Kioto, który w Niemczech uważany jest właśnie za jeden z ważnych elementów globalnego multilateralizmu. Włączanie Rosji w takie struktury współpracy, podobnie jak jej zbliżenie z NATO i Unią Europejską, gwarantować ma jej prozachodnią orientację oraz wspierać rozwiązania multilateralne.

W 2002 roku podczas spotkania G-8 w Kananakis Niemcy ustąpili miejsca Rosji w szeregu państw sprawujących kolejno prezydenturę. Dzięki temu Rosja może przewodniczyć po raz pierwszy grupie na zasadzie równoprawnego członka już w 2006 roku, a nie dopiero po 2009, kiedy ustalana byłaby nowa kolejność.

Zbliżenie między Rosją a Niemcami widoczne było także w kwestii stałego członkostwa Niemiec w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, które stało się priorytetowym celem niemieckiej polityki zagranicznej pod koniec rządów Gerharda Schrödera. Rosja popierała starania Niemiec, czemu dawała wyraz w oficjalnych komunikatach, m.in. jeszcze w lipcu 2005 roku po kaliningradzkim spotkaniu „Trójkąta”. W Niemczech postawa Rosji w tej sprawie odbierana jest jednak jako ambiwalentna. Zwraca się uwagę, że Moskwa nie była w istocie zainteresowana reformą Rady Bezpieczeństwa i pomimo oficjalnych deklaracji w istocie zmierzała do zastopowania całego procesu.

3.2. Niemcy a polityka wschodnia Unii Europejskiej

Obok rozbudowanych w wymiarze politycznym i instytucjonalnym stosunków bilateralnych oraz nieformalnej współpracy z Rosją na arenie międzynarodowej („Trójkąt”) istotnym filarem stosunków niemiecko-rosyjskich są relacje między Unią Europejską a Rosją, w których Niemcy postrzegają siebie jako państwo dające impuls do tej współpracy. Znaczenie tego wymiaru stosunków niemiecko-rosyjskich będzie rosło w miarę intensyfikacji dialogu między UE a Rosją i pojawiania

się nowych wyzwań w tej współpracy, przede wszystkim zaś polityki wobec tzw. wspólnego sąsiedztwa, czyli państw położonych poza wschodnią granicą Unii Europejskiej. Zarówno w odniesieniu do współpracy w dziedzinie gospodarki i energetyki, jak i stosunków z Ukrainą, Białorusią, Mołdawią, Gruzją etc., to Unia Europejska jest głównym partnerem Rosji i to tylko na tym forum Niemcy mogą realizować swoje interesy. W niektórych dziedzinach współpracy UE–Rosja (dialog energetyczny, liberalizacja reżimu wizowego, współpraca w dziedzinie bezpieczeństwa) Niemcy są niewątpliwie pionierem w stosunku do innych krajów UE.

Jednak stan stosunków między Unią Europejską a Rosją uważany jest w Niemczech za odbiegający od oczekiwań, a instrumenty współpracy (także te najnowsze) postrzegane są jako niewystarczające. Przede wszystkim zwraca się uwagę na brak wyraźnego celu tej współpracy, głębokie różnice w odniesieniu do kwestii wartości, które utrudniają realizację map drogowych oraz rozbieżne oczekiwania obu stron. Kwestia polityki wobec Rosji dyskutowana jest w Niemczech jako element kształtowania tzw. nowej polityki wschodniej Unii Europejskiej. Miałyby ona wykraczać poza dotychczasową Europejską Politykę Sąsiedztwa (ENP) i być odpowiedzią na nową sytuację powstałą po rozszerzeniu Unii Europejskiej, a także po zwycięstwie pomarańczowej rewolucji na Ukrainie.

4. Uwagi końcowe

Koncepcja „strategicznego partnerstwa” z Rosją jest w polityce niemieckiej efektem traktowania Moskwy jako niezwykle ważnego aktora polityki międzynarodowej, z którym należy utrzymywać bliskie i intensywne relacje, a także partnera kluczowego dla Niemiec ze względu na bezpieczeństwo energetyczne. W okresie rządów kanclerza Gerharda Schrödera istotną rolę odgrywały też zwiększone aspiracje Niemiec na arenie międzynarodowej oraz kryzys w stosunkach transatlantyckich. Rosja pełniła funkcję partnera, który zdawał się gwarantować Niemcom wzrost prestiżu (dzięki bliskim relacjom z mocarstwem) oraz wsparcie dla budowy porządku międzynarodowego opartego na efektywnym multilateralizmie. Niewyjaśniona jest natomiast kwestia, czy „strategiczne” stosunki niemiecko-rosyjskie należy postrzegać w kategoriach wspólnoty wartości czy tylko wspólnoty interesów. Tylko w tym pierwszym wypadku spełniony zostałby warunek rzeczywistego „partnerstwa strategicznego”. Oznaczałoby to jednak konieczność otwartego dialogu z Rosją na temat demokratyzacji i praw człowieka. Akurat w tej dziedzinie nie widać jednak żadnych postępów.

W Niemczech nie ma euforii wokół „strategicznego partnerstwa” z Rosją. Choć postrzeganie Rosji jako strategicznego partnera jest w Niemczech przedmiotem ponadpartyjnego konsensu i każdy niemiecki kanclerz będzie dążył do bliskich relacji z Moskwą, panuje raczej trzeźwa ocena dotychczasowego bilansu. W ślad za podniosłą retoryką spotkań przywódców obu krajów zbyt rzadko idą rzeczywiste sukcesy we współpracy dwustronnej. Ani skala współpracy gospodarczej, ani też wspólne przedsięwzięcia na arenie międzynarodowej nie potwierdzają tezy, że stosunki między Rosją a Niemcami rzeczywiście mają „strategiczny” charakter na wzór relacji Niemiec z USA lub Francją. Pozostaje on raczej niezrealizowanym celem polityki niemieckiej, w którego osiągnięciu Berlin wkłada dużo zaangażowania i środków. Jedynym prawdziwym sukcesem jest ścisła współpraca w sektorze energetycznym, choć jej największy projekt – gazociąg transbałtycki (północny) – pozostaje nadal na papierze.

Podczas gdy przez pewien czas politycy niemieccy starali się wpływać na przemiany demokratyczne w Rosji, to wydaje się, że nadzieje te w ostatnich latach maleją. Coraz rzadziej mówi się o demokracji w Rosji jako celu polityki „zmiany przez zbliżenie”, a zamiast demokracji mowa jest o państwie praworządnym (Rechtstaatlichkeit). Polityka Niemiec wobec Rosji bliższa staje się pragmatycznej

Realpolitik zorientowanej na osiągnięcie celów tam, gdzie jest to możliwe, podczas gdy transfer wartości, demokracji i modernizacji schodzi na dalszy plan.

W ostatnich latach widać w Niemczech pogorszenie klimatu wokół Rosji i nasilenie krytycyzmu wobec stanu demokracji i poszanowania praw człowieka. Może ono skutkować silniejszym niż dotychczas podnoszeniem tych spraw w stosunkach bilateralnych.

Niemiecka polityka wobec Rosji prowadzona jest w dużej mierze poprzez i na forum Unii Europejskiej. Pozwala to Polsce na lepsze oddziaływanie na jej bieg za sprawą aktywnej polityki w sprawach wschodnich. Szczególnie toczące się dzisiaj w Niemczech dyskusje nad nowym kształtem polityki wschodniej UE stwarzają pole do takiego działania. Jednocześnie jednak słabość wspólnej polityki UE wobec wschodnich sąsiadów skłania Niemcy do podejmowania działań na własną rękę (choćby przykład gazociągu transbałtyckiego), czyli postępowania odbiegającego od deklarowanej przez rząd w Berlinie zasady multilateralizmu.

Piotr Buras, Tomasz Dąbrowski

Prace nad tekstem zakończono w grudniu 2005 roku

II. Stosunki polityczne pomiędzy Rosją i Niemcami w latach 1998–2005

Marek Menkiszak

Główne tezy

1. Stosunki polityczne pomiędzy Rosją i Niemcami, po okresie kryzysu w latach 1998–1999 uległy stopniowemu zacieśnieniu. Sprzyjały temu zarówno uwarunkowania wewnętrzne w obydwu państwach (po stronie rosyjskiej objęcie władzy w Rosji przez Władimira Putina i polepszanie się sytuacji gospodarczej kraju), jak i ewolucja sytuacji międzynarodowej (po zamachach terrorystycznych 11 września 2001 roku i rozpoczęciu kryzysu irackiego od jesieni 2002 roku).
2. Przez cały omawiany okres istniała wyraźna kontynuacja zasadniczych interesów Rosji wobec Niemiec. Na poziomie globalnym Rosja chciała by wspierania przez odpowiednią politykę Niemiec procesu umacniania mocarstwowej roli Rosji na arenie międzynarodowej i kształtowania wielobiegunowego ładu międzynarodowego, a na poziomie regionalnym zwiększania rosyjskiej obecności w Europie i tworzeniu podstaw przyszłej Wielkiej Europy. Niemcy odgrywają rolę swoistego adwokata Rosji na forum Unii Europejskiej. Szczególną rolę w realizacji rosyjskich interesów odgrywają więzi gospodarcze z Niemcami.
3. Pewnej zmianie w ostatnich latach uległa natomiast percepcja Niemiec (i ich roli) w Rosji: nastąpił niemal całkowity zanik percepcji Niemiec jako zagrożenia dla Rosji pośród rosyjskiej elity politycznej. Strategiczne partnerstwo z Niemcami jest przedmiotem konsensu w elicie politycznej Rosji.
4. Stanowiska Rosji i Niemiec w wielu kwestiach politycznych i bezpieczeństwa są często zbieżne, ale nie można mówić o ich pełnej zgodności, zwłaszcza w kwestiach szczegółowych.
5. Dla Polski oznacza to, iż istnieją – oparte na trwałych ważnych interesach obydwu stron – podstawy do kontynuacji bliskiej współpracy Rosji i Niemiec, tak dwustronnej, jak i na forach struktur międzynarodowych (zwłaszcza Unii Europejskiej).

1. Rosyjska percepcja i interesy

1.1. Percepcja Niemiec w Rosji

Dla rosyjskiej percepcji otoczenia międzynarodowego, w tym Niemiec istotną rolę odgrywają **uwarunkowania historyczne** wzajemnych stosunków. Do historycznych uwarunkowań **pozytywnych** zaliczyć można: znaczącą rolę elit niemieckich w historii Rosji; tradycje sojuszy rosyjsko-niemieckich (pruskich / NRD-owskich), zwłaszcza w XIX wieku oraz po II wojnie światowej (NRD). Z kolei do historycznych uwarunkowań **negatywnych** należy zaliczyć w szczególności krwawą wojnę pomiędzy hitlerowskimi Niemcami a ZSRR w latach 1941–1945 (hitlerowskie Niemcy stały się w Rosji jednym z archetypów śmiertelnego wroga zewnętrznego); ów obraz wroga został po zakończeniu wojny częściowo przeniesiony przez radziecką propagandę okresu zimnowojennego na Republikę Federalną Niemiec (RFN).

Między innymi ze względu na powyższe podłoże historyczne, ale także z uwagi na specyficzne postrzeganie polityki zjednoczonych Niemiec (od 1990 roku) **percepcja Niemiec (i ich roli) w Rosji w latach 90.** była ambiwalentna. Nowe, zjednoczone Niemcy były postrzegane z jednej strony **pozytywnie (jako szansa dla Rosji)**, a z drugiej **negatywnie (jako źródło zagrożeń)**.

W percepcji pozytywnej pośród rosyjskich elit politycznych Niemcy były postrzegane jako:

- **geopolityczny sojusznik**: Część rosyjskich polityków (zwłaszcza komunistycznych i nacjonalistycznych) i specjalistów zwracała, szczególnie na początku lat 90., uwagę na wzrost potęgi Niemiec po zjednoczeniu i „nacionalizację” ich polityki. Ich zdaniem zarówno Niemcy potrzebują Rosji (z jej wielką przestrzenią i bogactwami naturalnymi), jak też Rosja potrzebuje Niemiec (z ich dynamiczną, wysokotechnologiczną gospodarką i potężnymi zasobami finansowymi). Postulowano w związku z tym niekiedy nowe strategiczne porozumienie (swoiste „nowe Rapallo”)¹, a nawet sugerowano podział wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej;

- **adwokat Rosji w strukturach zachodnich i element „Wielkiej Europy”**: Niemcy były postrzegane często jako kraj, który nie tylko rozumie sta-

¹ Por. A. Dugin, „Osnowy geopolitiky. Geopoliticeskoje buduszczeje Rossii”, wyd. I, Moskwa 1997, wyd. II, Moskwa 1999; wypowiedź W. Łukina na konferencji „Nacyonalnyje intieriesy Rossii: mieżdunarodnyj dialog”, Moskwa październik 1992, *Diplomatycznyj Wiestnik*, nr 2 / 1992.

nowisko Rosji, ale działa aktywnie, zwłaszcza na forach struktur zachodnich, na rzecz uwzględniania interesów rosyjskich². W szczególności elity rosyjskie, zwłaszcza po powstaniu w 1993 roku Unii Europejskiej, dostrzegały coraz bardziej znaczącą, a nawet dominującą pozycję Niemiec we Wspólnotach Europejskich. W związku z tym Rosja liczyła na Niemcy jako sojusznika we wspieraniu rosyjskich interesów na forum UE, a także jako bramę dla rosyjskich produktów na rynek europejski. Wraz z pojawieniem się, oficjalnie w 1997 r., rosyjskiej koncepcji „Wielkiej Europy” (patrz dalej) stosunki z Niemcami stały się w oczach rosyjskiej elity rządzącej kluczowym elementem planów realizacji owej koncepcji;

- **sponsor**: znajdująca się w latach 90. w trudnej sytuacji gospodarczej i potrzebująca wsparcia finansowego Rosja postrzegała Niemcy w dużej mierze jako kluczowego kredytodawcę i inwestora, a także czołowego partnera handlowego (Niemcy były nim w istocie)³. Moskwa, nie bez podstaw, liczyła na zwiększanie zaangażowania Niemiec w tej sferze.

Z kolei w percepcji negatywnej pośród rosyjskich elit politycznych Niemcy były postrzegane jako źródło zagrożeń w postaci:

- **„germanizacji Europy”**: pod wrażeniem znaczącego potencjału zjednoczonych Niemiec niektórzy rosyjscy politycy i specjaliści wyrażali w latach 90. przekonanie, iż będzie to nieuchronnie prowadzić do „germanizacji Europy”⁴. Była ona rozumiana jako wykorzystanie owego potencjału przez Niemcy do prowadzenia asertywnej i opartej na egoistycznych interesach narodowych polityki

² Liczni Rosjanie umacniali się w tym przekonaniu, obserwując politykę Niemiec, w tym: znaczącą rolę Niemiec w wypracowaniu Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy UE – Rosja w 1994 r. a także Aktu Stanowiącego o stosunkach NATO – Rosja w 1997 r.; skuteczne wsparcie Niemiec dla akcesji Rosji do Rady Europy (1996), Klubu Paryskiego (1997) i G-7 (stopniowo od 1996 r.); przychylny Rosji stanowisko Niemiec w toczonych w drugiej połowie lat 90. rozmowach o restrukturyzacji rosyjskiego zadłużenia (sfinalizowane w 1996 i 1997 r.), a także o adaptacji traktatu o ograniczeniu broni konwencjonalnych w Europie (CFE) (sfinalizowane w 1999 r.).

³ Por. H. Hohmann, Ch. Meier, H. Timmerman, *Russland und Deutschland In Europa, Bericht der BIOst*, 1997, nr 38.

⁴ Por. A. Niefiedow, *Giermanizacyja Jewropy?*, *Siegodnia*, 14.09.1993; A. Mitropolski, P. Smirnow, „Rossija i jewropiej-skaja intiegracyja”, *Zeszyt Rosyjskiej Fundacji Naukowej*, 1993, nr 13; wywiad przewodniczącego Komitetu ds. Międzynarodowych Dumy Państwowej Władimira Łukina, *Międzynarodnaja Żyzń*, nr 10/1997.

i/lub faktycznej (gospodarczej, a następnie politycznej) hegemonii niemieckiej w Europie (zwłaszcza w UE traktowanej jako narzędzie realizacji interesów Berlina);

- **„niemieckiej ekspansji na Wschód”**: w przekonaniu sporej części przedstawicieli rosyjskich elit zjednoczone Niemcy wykazywały szczególne zainteresowanie i aktywność w budowie swoich wpływów gospodarczych, a co za tym idzie, politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej⁵. Silne powiązania gospodarcze pomiędzy Niemcami a takimi krajami jak Polska, Czechy, Węgry, Chorwacja czy Słowenia, a także wsparcie Berlina dla procesu rozszerzenia NATO i UE traktowano niekiedy w Rosji jako element ukrytego planu stworzenia swoistej nowej *Mitteleuropy*. Miało to być o tyle groźne dla Moskwy, że w dalszej kolejności miało objąć państwa bałtyckie czy Ukrainę. Niektórzy podejrzewali nawet Niemcy o chęć odebrania od Rosji obwodu kaliningradzkiego.

Percepcja Niemiec w Rosji po 1998 roku uległa wyraźnej ewolucji. Ogólnie rzecz biorąc polegała ona na **minimalizacji percepcji negatywnej** Niemiec. W rosyjskiej debacie publicznej niemal znikły – charakterystyczne zwłaszcza dla pierwszej połowy lat 90. – obawy przed Niemcami i ich polityką w Europie. Nadal zdarzała się przy tym, choć z tendencją do zanikania, krytyka niektórych elementów polityki niemieckiej. Ta pozytywna zmiana przejawiała się głównie w następujący sposób:

- **od sponsora do partnera**: wyraźna poprawa sytuacji gospodarczej Rosji (zwłaszcza od 2001 roku) zmieniła postrzeganie gospodarczo-finansowych relacji z Niemcami. Rosja nie potrzebowała już, jak dawniej, nowych kredytów i coraz lepiej radziła sobie ze spłatą dawnych, toteż Niemcy stały się w percepcji rosyjskiej bardziej równoprawnym partnerem gospodarczym (partnerem wspólnych przedsięwzięć). Przedstawiciele rosyjskich elit byli przekonani w coraz większym stopniu o dużej atrakcyjności (zwłaszcza gospodarczej) Rosji dla Niemiec⁶.

- **europejski sojusznik Rosji**: odczuwalnemu wzmocnieniu uległa percepcja Niemiec jako kluczowego sojusznika Rosji w Europie (a także poza nią). Dominowała przy tym tendencja do przed-

⁵ Por. A. Puskow, Nowyj j ewropiejskij poriadok, Międzynarodnaja Żyźń, nr 2 /1998; S. Kortunow, Warianty poslemadrijskoj strategii, Niezawisimaja Gazieta, 26.06.1997.

⁶ „W Berlinie nie mogą nie rozumieć, że Rosja to ‘stabilizator’ Eurazji i ‘okno’ Niemiec na ten region” pisali dyrektorzy z rosyjskiego MSZ. I. Bratczikow, D. Lublinski, Rossija i Giermanija, Międzynarodnaja Żyźń, nr 3 / 2002.

stawiania strategicznego partnerstwa z Niemcami jako podstawy lub ważnej części strategicznego partnerstwa rosyjsko-unijnego (a raczej nie jego przeciwwagi, jak to bywało w latach 90.). Z jednej strony dobre stosunki bilateralne pozwalały Rosji na swoiste kompensowanie problemów w stosunkach Rosja – UE, a z drugiej Niemcy – nie bez podstaw – były postrzegane jako skuteczny lobbista korzystnych dla Rosji rozwiązań w ramach UE.

Ważnym elementem kształtowania nowej pozytywnej percepcji Niemiec w Rosji jest **pojednanie rosyjsko-niemieckie**. Co prawda proces historycznego pojednania rosyjsko-niemieckiego rozumianego dość asymetrycznie (jako „przebaczenie” dawnych win niemieckich bez uznania win rosyjskich i uwypuklenie pozytywnych tradycji stosunków wzajemnych) rozwijał się powoli od wielu lat, to jednak nabrał on tempa zwłaszcza od końca lat 90. Propaganda rosyjska, szczególnie pod rządami prezydenta Władimira Putina (od 2000 roku) starała się lansować owo asymetryczne pojednanie rosyjsko-niemieckie. Państwo rosyjskie wspierało gesty symboliczne (składanie wieńców, odbudowa niemieckich cmentarzy w Rosji, spotkania weteranów). W 2002 roku propaganda rosyjska podjęła nieudaną (przerwaną zapewne m.in. z uwagi na krytyczną postawę Niemiec i europejskiej opinii publicznej) próbę ożywienia „idei Rapallo” (rozumianej jako symbol sprzeciwu wobec izolacji obydwu państw w Europie i jako prawzór europejskiej współpracy)⁷. Swoistą kulminacją rosyjskiej oficjalnej propagandy pojednania z Niemcami były obchody 60. rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem w Moskwie 9 maja 2005 roku z udziałem kanclerza Niemiec. Przy tej okazji Rosja powróciła wręcz do modelu radzieckiej propagandy wobec NRD: współczesne Niemcy jako spadkobierca silnych niemieckich tradycji antyfaszystowskich (m.in. rosyjski prezydent podkreślał wielokrotnie ważną rolę niemieckich antyfaszystów w walce z hitleryzmem)⁸.

⁷ Zob. Wystąpienie prezydenta Władimira Putina na posiedzeniu forum „Dialog Petersburski”, Weimar 09.04.2002, tekst na: www.kremlin.ru; I. Maksymiczew, „Niemcy i russkije w Jewropie. Sopierniki ili partniory?”, w: „Giermano-rossijskije odnoszenija”, publikacja specjalna Ambasady Niemiec w Moskwie, sierpień 2002 r. Por. I. Bratczikow, D. Lublinski, Rossija i Giermanija, op.cit.

⁸ Por. wystąpienie prezydenta W. Putina na obchodach 60. rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, Moskwa 9.05.2005; wspólny wywiad prezydenta W. Putina i kanclerza G. Schrödera dla gazety Bild, Moskwa 7.05.2005; minister Ławrow nazwał proces pojednania rosyjsko-niemieckiego „konsekwentnym i nieodwracalnym” oraz „obiektywnym”; por. wywiad S. Ławrowa, Rossija i Giermanija: stra-

1.2. Rosyjskie interesy wobec Niemiec

Zgodnie z oficjalnymi rosyjskimi deklaracjami celem polityki Rosji wobec Niemiec jest rozwój „strategicznego partnerstwa” definiowanego przez stronę rosyjską jako dalsze pogłębienie długofalowej współpracy we wszystkich sferach (politycznej, w sferze bezpieczeństwa, gospodarczej i kulturalnej), w tym poprzez realizację znaczących wspólnych projektów, a także współdziałanie na arenie międzynarodowej, w tym poprzez przeciwdziałanie nowym zagrożeniom i wyzwaniom, dla budowy kwitnącej Europy bez podziałów, zapewnienia międzynarodowego pokoju i stabilności⁹.

Jednak dopiero analiza wystąpień i wypowiedzi rosyjskich polityków i specjalistów oraz praktyki stosunków rosyjsko-niemieckich może prowadzić do rekonstrukcji realnych interesów Federacji Rosyjskiej w stosunkach z Niemcami. Analiza taka prowadzi do wniosku, iż zasadnicze interesy rosyjskie wobec Niemiec sprowadzają się do dwóch podstawowych kwestii:

Po pierwsze, na poziomie globalnym, chodzi o umacnianie roli Rosji jako wielkiego mocarstwa oraz budowę wielobiegunowego ładu międzynarodowego.

Tak więc współpraca rosyjsko-niemiecka powinna wzmacniać – w różnoraki sposób – międzynarodową pozycję Rosji:

- **w sposób polityczny** – poprzez sprzyjanie rosyjskim inicjatywom na forum międzynarodowym; wspieranie akcesji Rosji do najważniejszych globalnych i regionalnych struktur politycznych i gospodarczych; umacnianie wizerunku Rosji jako ważnego gracza międzynarodowego; uwzględnianie interesów rosyjskich wobec istotnych problemów międzynarodowych;

- **w sposób gospodarczy** – poprzez realizację takich wspólnych przedsięwzięć, które zwiększą potencjał i rolę międzynarodową Rosji (dotyczy to w szczególności projektów energetycznych i w sferze wojskowej, a zwłaszcza dotyczących zaawansowanych technologii).

Rosja chciałaby także, aby Niemcy były jej sojusznikiem **w obronie podstaw systemu**

tiegiczskoje partnerstwo na nowom etapie”, Rossijskaja Gazieta, 13.09.2005.

⁹ Por. artykuł ministra spraw zagranicznych FR Siergieja Ławrowa, Rossija i Giermanija: strategiczskoje partnerstwo na nowom etapie, op.cit.; list gratulacyjny prezydenta FR W. Putina do prezydenta federalnego J. Raua i kanclerza federalnego G. Schrödera, Moskwa 03.10.2005, tekst na: www.kremlin.ru; I. Bratczikow, D. Lublinski, Rossija i Giermanija, op.cit.

Narodów Zjednoczonych i centralnej roli ONZ w rozwiązywaniu konfliktów (co stanowi podstawę formalną i czynnik sprzyjający faktycznej roli mocarstwowej Rosji) oraz w kształtowaniu ładu międzynarodowego opartego na zasadach wielobiegunowości (istnienia wielu ośrodków siły – w tym Rosji – tworzących system globalnej równowagi, wykluczający dominację któregoś z nich – w obecnej sytuacji skierowany *de facto* przeciwko dominacji USA).

Po drugie, na poziomie regionalnym, chodzi o umacnianie obecności rosyjskiej w Europie i docelowo budowę „Wielkiej Europy” zgodnie z jej rosyjską wizją.

Tak więc Rosja chciałaby, aby Niemcy były jej **skutecznym adwokatem w strukturach europejskich**, zwłaszcza w Unii Europejskiej (gdzie odgrywają bardzo ważną rolę) oraz w NATO. W praktyce chodzi tu m.in. o rozbudowę instytucjonalną współpracy z Rosją, uwzględnianie specjalnych interesów Rosji w stosunkach UE z nią i całym wschodnim sąsiedztwem (m.in. faktyczne uznanie trwałej przewagi wpływów rosyjskich na obszarze WNP i powstrzymanie się od prób „wypierania” Rosji z tego obszaru); ułatwianie Rosji dostępu do rynku europejskiego. Rosja chciałaby przy tym, aby **realizacją ważnych projektów gospodarczych** z Niemcami (zwłaszcza w sferze energetyki, w sferze wojskowej i dotyczących wysokich technologii) stworzyła podstawy do integracji Rosji z przestrzenią europejską na dogodnych dla Moskwy warunkach; zwiększyła wpływy gospodarcze Rosji w UE. Kwestia ta ma dla Moskwy charakter priorytetowy.

Docelowo Rosja dąży do ukształtowania – mglistego na razie – **modelu Wielkiej Europy**: częściowo zintegrowanego obszaru UE i (przynajmniej europejskiej części) WNP, w którym istniałyby wspólne instytucje polityczne (dające Rosji wpływ na istotne decyzje dotyczące m.in. bezpieczeństwa europejskiego, w tym reagowania na kryzysy); realizowane byłyby (przynajmniej częściowo) swobody wspólnego rynku (przepływ towarów, usług, kapitału i siły roboczej). Z drugiej strony Rosja chciałaby zachować mocarstwowy status, efektywną suwerenność, duże pole manewru w polityce zagranicznej i dominujące wpływy na obszarze WNP. Zacieśnianie więzi z Niemcami (a także z Francją) ma służyć tworzeniu swobodnego „kręgosłupa” przyszłej Wielkiej Europy¹⁰.

¹⁰ Pierwsze sygnały takiego podejścia widać w artykule prezydenta W. Putina: „Diesiat’ let „Bolszomu Dogoworu” (zаметки на полях)”, Frankfurter Allgemeine, 09.11.2000 r., tekst na: www.mid.ru; Por. wywiad rzecznika MSZ FR A.

2. Dialog i współpraca polityczna między Rosją i Niemcami

2.1. Główne etapy rozwoju rosyjsko-niemieckich stosunków politycznych

Podstawy przyjaznych stosunków rosyjsko-niemieckich sięgają swą genezą co najmniej do przełomu lat 80. i 90., kiedy to przychylne stanowisko władz ZSRR (i osobiście radzieckiego przywódcy Michaiła Gorbaczowa) przyczyniło się decydująco do szybkiego zjednoczenia Niemiec (głównie w zamian za znaczące korzyści finansowe dla ZSRR). Zawarty w listopadzie 1990 roku radziecko-niemiecki układ o dobrosąsiedztwie, partnerstwie i współpracy do dziś stanowi prawną podstawę stosunków rosyjsko-niemieckich. W procesie rozpadu ZSRR jesienią 1991 roku Rosja bez trudu uzyskała niemieckie uznanie prawnomiędzynarodowe. Podpisywane w kolejnych latach porozumienia stworzyły podstawy formalne stosunków rosyjsko-niemieckich we wszystkich sferach (politycznej, gospodarczej, wojskowej, kulturalnej), które w połowie 1998 roku osiągnęły kulminację (doszło wówczas do inauguracji regularnych rosyjsko-niemieckich konsultacji międzypaństwowych z udziałem szefów państw i rządów oraz wybranych ministrów). Kryzys, jaki nastąpił w stosunkach wzajemnych w drugiej połowie 1998 roku, stanowi wyraźną cezurę w ich rozwoju.

Od 1998 do 2005 roku stosunki rosyjsko-niemieckie przechodziły kolejne etapy, które – z punktu widzenia polityki rosyjskiej – można pokrótce scharakteryzować następująco:

- okres kryzysowy (druga połowa 1998 roku – pierwsza połowa 2000 roku)

Załamaniem finansowe w Rosji w sierpniu 1998 roku i pogłębiający się kryzys polityczny z jednej strony, a porażka rządzącej chadecji w wyborach parlamentarnych w Niemczech we wrześniu 1998 r. z drugiej strony zapoczątkowały pewien kryzys w stosunkach rosyjsko-niemieckich. Polityka Rosji wobec Niemiec w tym okresie była defensywna; nastawiona na próbę obrony dotychczasowych osiągnięć. Moskwie nie udało się jednak zapobiec wyraźnemu ochłodzeniu stosunków i zakończeniu „polityki bani” (bliskich osobistych stosunków między przywódcami obydwu państw). Rosja odczuła boleśnie znaczące usztywnienie stanowiska Niemiec w kwestiach współpracy finansowej (kre-

dyty i ich obsługa). Ochłodzenie pogłębił kryzys kosowski i – krytykowany przez Moskwę – udział Niemiec w interwencji NATO w Jugosławii (wiosną 1999 roku). Co prawda Niemcy zainicjowały i doprowadziły do uchwalenia Wspólnej Strategii UE wobec Rosji (czerwiec 1999 roku), ale dla Moskwy oznaczało to m.in. pewne zawężenie pola do rozgrywania swoich interesów pomiędzy państwami UE.

- okres ocieplania stosunków (druga połowa 2000 roku – druga połowa 2001 roku)

Po objęciu władzy w Rosji przez Władimira Putina Moskwa wyraźnie zaczęła dążyć do ocieplenia stosunków z Berlinem. Przełamywaniu lodów służyła zwłaszcza wizyta rosyjskiego prezydenta w Niemczech (czerwiec 2000 roku), podczas której nie osiągnięto postępu w kluczowych kwestiach, ale strony zadeklarowały „nowy początek” w stosunkach wzajemnych. Okres ten zdominowały trudne rozmowy o kwestiach finansowych i nieudane próby Moskwy stworzenia wraz z Berlinem frontu przeciwko polityce USA w kwestii kontroli zbrojeń (problem strategicznej obrony przeciwrakietowej i układu ABM). Putin wykorzystał umiejętnie zaproszenie Gerharda Schrödera wraz z żoną do prywatnej wizyty na prawosławne Boże Narodzenie w Rosji (w styczniu 2001 roku) do nawiązania osobistych przyjaznych stosunków z kanclerzem. Przebieg konsultacji międzypaństwowych w Sankt Petersburgu (kwiecień 2001 roku), gdzie m.in. zainaugurowano tzw. dialog petersburski, świadczył już o wyraźnym ociepleniu stosunków. Bardzo silnym impulsem stały się tu jednak zamachy terrorystyczne 11 września 2001 roku. Kreml wykorzystał szok po zamachach do sformułowania pod adresem Zachodu swojej oferty strategicznego sojuszu, licząc na przełom w podejściu państw i struktur zachodnich do współpracy z Moskwą. Kluczowe przemówienie wygłosił prezydent Putin we wrześniu 2001 roku właśnie w niemieckim Bundestagu. Zawierało ono m.in. odnowioną koncepcję Wielkiej Europy¹¹.

- okres budowy „strategicznego partnerstwa” (wrzesień 2001 roku – kwiecień 2003 roku)

Tak zwany prozachodni zwrot w polityce zagranicznej Rosji jesienią 2001 roku i korzystny dla Rosji klimat na Zachodzie sprzyjał dalszemu zacieśnieniu stosunków rosyjsko-niemieckich. Przełożyło się to m.in. na korzystne dla Rosji regulacje w stosunkach finansowo-gospodarczych (m.in. regulacja poradzieckiego długu wobec

Jakowienko dla agencji „RIA-Novosti” 20.03.2002, tekst na: www.mid.ru

¹¹ Wystąpienie prezydenta W. Putina w Bundestagu, Berlin 25.09.2001, tekst na: www.kremlin.ru

b. NRD czy idea rosyjsko-niemiecko-ukraińskiego konsorcjum gazowego). Kolejnym silnym impulsem politycznym dla stosunków wzajemnych stał się kryzys iracki. Spotkanie rosyjsko-niemieckie w Oslo w listopadzie 2002 roku ujawniło zbieżność poglądów stron w tej ważnej kwestii. Doprowadziło to w kolejnych miesiącach do uformowania się sojuszu rosyjsko-niemiecko-francuskiego przeciw siłowej polityce USA wobec Iraku. Jego kulminacją było przyjęcie serii wspólnych deklaracji w kwietniu 2003 r. Od tej pory aktywny stał się „Trójkąt” Paryż – Berlin – Moskwa, będący dla Moskwy ważnym narzędziem propagandowym i instrumentem lobbingu.

- okres rozwoju „strategicznego partnerstwa” (wiosna 2003 roku – jesień 2005 roku)

Znaczące zbliżenie rosyjsko-niemieckie przy okazji konfliktu irackiego (strony kontynuowały konsultacje stanowisk w kwestii powojennej regulacji politycznej w tym kraju) przełożyło się także na postęp w innych zagadnieniach stosunków wzajemnych. Symboliczne znaczenie miały zwłaszcza rezultaty konsultacji międzyrządowych w Jekaterynburgu (październik 2003 roku), w tym: wspólna deklaracja o złagodzeniu reżimu wizowego (po dwóch miesiącach podpisano porozumienie w tej sprawie); powołanie grupy roboczej wysokiego szczebla ds. bezpieczeństwa; zapowiedź umowy o budowie gazociągu transbałtyckiego oraz zawarcie porozumienia o tranzycie niemieckich żołnierzy i sprzętu wojskowego przez Rosję w drodze do Afganistanu (początkowo dotyczyło jedynie transportu powietrznego, a rok później rozszerzono je o tranzyt kolejowy). [Szerzej na ten temat patrz w dalszych częściach Raportu]

Pozytywna reakcja Niemiec wobec niektórych postulatów Rosji na forum Unii Europejskiej (patrz dalej) sprawiła, że w odpowiedzi Rosja podjęła działania, które można było interpretować jako wyraźne polityczne wsparcie dla socjaldemokratycznego rządu niemieckiego i osobiście dla kanclerza Gerharda Schrödera (stało się to ważne w kontekście przedterminowych wyborów parlamentarnych w Niemczech we wrześniu 2005 roku). Można tu wymienić chociażby: wielokrotne publiczne poparcie władz Rosji dla kandydatury Niemiec na stałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ, a także przedterminową spłatę przez Rosję (w 2005 roku), liczącej około 6 mld USD, części zadłużenia wobec Niemiec w ramach Klubu Paryskiego. Spektakularne podpisanie przez energetyczne firmy niemieckie i rosyjskie w ostatnich dniach przed wyborami umowy ramowej na budowę gazociągu transbałtyckiego zostało

politycznie wykorzystane przez obydwie strony. Z drugiej strony Moskwa dbała o podtrzymanie dobrych stosunków z chadecką opozycją, licząc – nie bez podstaw – na utrzymanie, w razie jej spodziewanego zwycięstwa w wyborach, przychylniej Rosji polityki zagranicznej.

2.2. Sfery, problemy i rezultaty dialogu politycznego i o bezpieczeństwie

- ład międzynarodowy

Możemy mówić o częściowej zbieżności rosyjskiej idei **wielobiegunowości** oraz niemieckiej idei „**efektywnego multilateralizmu**”. To, co je łączy, to m.in. podkreślanie prymatu prawa międzynarodowego w rozwiązywaniu sytuacji konfliktowych, przekonanie, że problemy międzynarodowe należy rozwiązywać w oparciu o mechanizmy wielostronne, zwłaszcza z poszanowaniem systemu ONZ, który powinien odgrywać centralną rolę w zapewnieniu globalnego bezpieczeństwa. To, co dzieli te koncepcje, to silnie antyamerykańskie – wbrew łagodzącym deklaracjom Moskwy – ostrze rosyjskiej idei. Obydwa państwa łączy natomiast postulat wzmocnienia i **reformy ONZ**. Mimo iż Rosja – m.in. ustami prezydenta Władimira Putina – niejednokrotnie poparła (w roku 2004 i 2005) niemieckie aspiracje do stałego członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, to jednak interesy rosyjskie nie pokrywały się tu w pełni z niemieckimi. Rosja wskazywała na pewną warunkowość swego poparcia (o ile podjęta zostanie decyzja o reformie RB), podkreślając konieczność szerokiego konsensu w tej kwestii¹². Troszczyła się bowiem przede wszystkim o zachowanie swej pozycji w systemie (zwłaszcza instytucji weta). Ponadto udzielając swego poparcia Moskwa była świadoma, iż prawdopodobieństwo pozytywnych decyzji w tej kwestii w najbliższej przyszłości jest niskie.

- bezpieczeństwo międzynarodowe

Na przestrzeni ostatnich lat Rosja i Niemcy miały najczęściej podobne stanowiska w kwestii najważniejszych **konfliktów**. Dotyczyło to w szczególności konfliktu izraelsko-arabskiego (obydwie strony m.in. poparły tzw. mapę drogową do pokoju). Obydwa państwa konsultowały się także, zwłaszcza od 2001 roku w kwestii Afganistanu. Od początku lat 90. stałym tematem dialogu ro-

¹² Por. wypowiedzi prezydenta W. Putina na wspólnych konferencjach prasowych po spotkaniach z kanclerzem G. Schröderem: Gottorf, 21.12.2004; Swiętłogorsk, 3.07.2005; Berlin, 8.09.2005; teksty na: www.kremlin.ru

syjsko-niemieckiego stały się konflikty na obszarze dawnej Jugosławii. Mimo wspólnej obecności w tzw. grupie kontaktowej (od 1994 roku) był to do końca lat 90. bodaj najwyraźniejszy przykład rozchodzenia się stanowisk Rosji i Niemiec. Moskwa uważała wręcz, iż jednostronne poparcie Berlina dla Chorwacji i Słowenii było jedną z głównych przyczyn konfliktów w tym rejonie. Udział niemieckiego lotnictwa w bombardowaniach NATO w Jugosławii wiosną 1999 roku był potępiany przez Rosję. Z drugiej jednak strony dialog rosyjsko-niemiecki miał, w opinii obydwu stron, wpływ na późniejszą pokojową regulację konfliktu kosowskiego. Z kolei najbardziej spektakularnym przejawem współpracy rosyjsko-niemieckiej był kryzys iracki i wojna w Iraku (2002–2003). Obydwa państwa – wraz z Francją – czyniły co w ich mocy, aby powstrzymać USA przed siłowym rozwiązaniem kryzysu i kontynuować wysiłki dyplomatyczne pod egidą ONZ. W 2005 roku wzrosła intensywność rosyjsko-niemieckiego dialogu na temat „zamrożonych konfliktów” na obszarze postradzieckim, zwłaszcza w mołdawskim Naddniestrzu.

Odrębnym drażliwym tematem pozostawał konflikt w rosyjskiej republice **Czeczenii**. Rosja doceniała powściągliwość Niemiec, a zwłaszcza kanclerza Schrödera w krytyce Moskwy za jej politykę w republice i całym regionie północnokaukaskim. Pewnym gestem politycznym Rosji była werbalna zgoda w 2004 roku na niemieckie propozycje zaangażowania Berlina i całej Unii Europejskiej w tym regionie. Zarówno motywacja, jak i rozumienie tej inicjatywy przez strony wyraźnie się jednak różniły¹³. W konsekwencji inicjatywy te nie doczekały się dotąd realizacji.

Rosja i Niemcy deklarowały zbieżność stanowisk w kwestii **tzw. nowych zagrożeń i wyzwań**, zwłaszcza w walce z międzynarodowym terroryzmem i w przeciwdziałaniu proliferacji broni masowego rażenia. W konkretnych przypadkach dotyczących problemu proliferacji (Korea Północna, Iran) stanowiska – wbrew deklaracjom – nie zawsze były zbieżne. Moskwa w kwestii koreańskiej dbała bowiem głównie o utrzymanie się w roli ne-

¹³ Zob. wypowiedzi prezydenta W. Putina na wspólnej konferencji prasowej po spotkaniu z kanclerzem G. Schröderem: Gottorf, 21.12.2004. Moskwa upatrywała w tym z jednej strony narzędzie propagandowe: możliwość doprowadzenia do osłabienia presji politycznej Zachodu na problem czeczeński. Rosja była gotowa zgodzić się co najwyżej na finansowanie przez Niemcy i UE pomocy na odbudowę gospodarczą Czeczenii i rozwój regionu jednak bez możliwości bliższej kontroli wydatków i wpływu na sytuację polityczną z ich strony.

gociatora, a w kwestii irańskiej – mimo rosnących wątpliwości Zachodu (w tym Niemiec) – stawała się w pozycji adwokata Teheranu. Warto też zwrócić uwagę, iż strony rzadko wydawały wspólne deklaracje dotyczące powyższych problemów. Wyjątkiem były tu trójstronne (z Francją) deklaracje dotyczące Iraku oraz dwustronne deklaracje o współpracy w walce z terroryzmem. Rosja była ponadto wdzięczna za finansowy wkład Berlina do realizacji programu globalnego partnerstwa dla nieprolifracji (przynoszącego Moskwie realne wsparcie finansowe).

W kwestii **kontroli zbrojeń** mieliśmy do czynienia z przejawami współpracy. W szczególności Niemcy okazywały przychylność wobec postulatów rosyjskich w trakcie rozmów w kwestii adaptacji traktatu o ograniczeniu zbrojeń konwencjonalnych w Europie (CFE), jakie toczyły się w latach 1996–1999. Przedstawiciele obydwu państw łączyło także zaniepokojenie (ujawnione zwłaszcza w 2000 roku) amerykańskimi planami strategicznej obrony przeciwrakietowej (SMD), a następnie decyzją USA o wyjściu z układu ABM (2001). Moskwie nie udało się jednak wówczas przekonać Berlina do poparcia (szeroko reklamowanej przez Rosjan w pierwszej połowie 2001 roku) inicjatywy wspólnego stworzenia tzw. europejskiej niestrategicznej obrony przeciwrakietowej.

- stosunki rosyjsko-unijne

Moskwa wielokrotnie deklarowała, iż Rosja i Niemcy ponoszą szczególną odpowiedzialność za sytuację w Europie; że Niemcy są kluczowym partnerem Rosji w UE; że stosunki wzajemne stanowią wzorzec dla współpracy europejskiej¹⁴. Rosja od wielu lat doceniała (a niekiedy wręcz przeceniała) rolę Niemiec we Wspólnotach Europejskich i wpływ Berlina na „politykę wschodnią” UE. Trzeba przyznać, iż Niemcy dobrze zasłużyły na opinię adwokata Rosji w UE¹⁵. Warto jednak

¹⁴ Por. wspólny wywiad prezydenta W. Putina i kanclerza G. Schrödera dla gazety Bild, Moskwa 7.05.2005; wywiad S. Ławrowa, Rosja i Niemcy: strategicznej partnerstwo na nowym etapie, op.cit.

¹⁵ M.in. to właśnie stanowisko Niemiec przyczyniło się istotnie: do finalizacji (w 1994 r.) rozmów o Porozumieniu o partnerstwie i współpracy UE – Rosja (PCA); do przyjęcia przez UE Wspólnej strategii wobec Rosji (w 1999 r. z inicjatywy i w trakcie prezydentury niemieckiej); do zawarcia porozumienia o zasadach tranzytu do obwodu kaliningradzkiego (2002 r.); do uznania Rosji przez UE za gospodarke rynkową (2002); do ogłoszenia budowy czterech „wspólnych przestrzeni” UE – Rosja (2003 r.); do uzgodnienia tzw.

pamiętać, iż każde z osiągnięć w tej sferze stanowiło kompromis i nie w pełni (a niekiedy wręcz w ograniczonym tylko stopniu) uwzględniało postulaty rosyjskie.

Nie zawsze Moskwa była zadowolona z postawy Berlina. Między innymi władze Federacji Rosyjskiej z rozdrażnieniem przyjmowały ostrą krytykę ze strony władz niemieckich (na przełomie 1999 i 2000 r.) w związku z rozpoczęciem drugiej wojny czeczeńskiej; w kolejnych latach podobnie traktowały zarzuty niemieckich mediów i specjalistów, a niekiedy polityków w związku z naruszaniem w Rosji zasad demokracji, praworządności i wolności słowa. Rosja była też wyraźnie rozczarowana wstrzemięźliwą postawą Berlina wobec jej propozycji dotyczących zacieśnienia współpracy UE–Rosja w sferze bezpieczeństwa. Moskwa zarzucała także Niemcom ukryte zaostrzenie reżimu wizowego wobec obywateli rosyjskich.

Tematem, w którym zaznaczyły się pewne różnice poglądów Rosji i Niemiec, były też kwestie „wspólnego sąsiedztwa” UE i Rosji (Ukrainy, Białorusi, Mołdawii i Kaukazu Południowego), gdzie Niemcy były dość aktywne. Moskwa mogła być jednak zadowolona z dużej wstrzemięźliwości Niemiec w podejmowaniu tych drażliwych kwestii w dwustronnym dialogu oraz z zajmowania przez Niemcy w niektórych kwestiach stanowiska bliskiego stanowisku Rosji (np. Berlin, w przeciwieństwie do innych państw członkowskich NATO i UE, nie uzależniał ratyfikacji adaptowanego Układu o ograniczeniu zbrojeń konwencjonalnych w Europie (CFE) od wywiązania się Rosji z tzw. zobowiązań stambulskich – wycofania rosyjskich wojsk i sprzętu wojskowego z Gruzji i mołdawskiego Naddniestrza).

- współpraca regionalna

Rosja i Niemcy współpracowały m.in. na forum Rady Państw Morza Bałtyckiego. Niemcy wykazywały troskę o sytuację obwodu kaliningradzkiego określonego (bez dalszych konsekwencji) przez Rosję jako „region pilotażowy” współpracy rosyjsko-unijnej. Z dużą dozą nieufności (głównie ze względów historycznych) traktowano jednak w Moskwie niemiecką aktywność (głównie gospodarczą) w obwodzie kaliningradzkim. Dopiero w 2004 roku Niemcy uzyskały zgodę Moskwy na otwarcie konsulatu w Kaliningradzie, a obwód mogli odwiedzić wysokiej rangi politycy niemieccy.

map drogowych realizacji owych przestrzeni (2005); do zawarcia porozumienia UE – Rosja o warunkach akcesji Rosji do WTO (2004 r.); do uzgodnienia porozumienia UE – Rosja o liberalizacji ruchu wizowego i readmisji (2005 r.).

- architektura bezpieczeństwa europejskiego

W kwestii architektury bezpieczeństwa europejskiego ujawniała się pewna ambiwalencja stosunków rosyjsko-niemieckich. W kwestii **stosunków rosyjsko-natowskich**: z jednej strony poparcie Niemiec dla pierwszej fali rozszerzenia NATO na wschód (1999); udział ich lotnictwa w bombardowaniach Jugosławii (1999) wywoływał gniew Moskwy. Z drugiej jednak strony to Niemcy były państwem, które troszczyło się najbardziej (obok Francji) o stworzenie dla Rosji przez NATO atrakcyjnej oferty współpracy (m.in. Berlin odegrał jedną z czołowych ról w opracowaniu Aktu Stanowiącego NATO – Rosja w 1997 roku). Z kolei w 2000 i 2001 roku Niemcy krytycznie wypowiadały się na temat akcesji do NATO państw bałtyckich (choć wbrew nadziejom Moskwy nie zablokowały ich zaproszenia do Sojuszu w 2002 roku). W kwestii **stosunków Rosji z KBWE / OBWE** Berlin był przez lata przychylny niektórym rosyjskim postulatom wzmocnienia tej struktury (jednak nie jako alternatywy dla NATO). Kiedy jednak OBWE (po roku 2000) zaczęła ogrywać większą rolę w presji na demokratyczne przemiany na obszarze WNP, stanowiska stron zaczęły się rozchodzić.

Odrębnym problemem w stosunkach rosyjsko-niemieckich, który stał się przedmiotem intensywnego dialogu politycznego, był **problem zwrotu dóbr kultury**.

Kwestia zwrotu do Niemiec około 250 tysięcy „obiektów muzealnych”, około 2 mln książek i kilku archiwów wywiezionych w trakcie i po zakończeniu II wojny światowej do ZSRR stanowiła przez długi czas jeden z ważniejszych problemów politycznych w stosunkach rosyjsko-niemieckich¹⁶. Jego rozwiązanie po myśli Niemiec stało się trudniejsze po uchwaleniu w 1996 roku przez rosyjską Dumę Państwową ustawy uznającej wywiezione dobra kultury (poza wywiezionymi „nielegalnie”, tj. wbrew ówczesnemu prawu radzieckiemu) za własność ZSRR / Rosji i po jej wejściu w życie w 1998 roku¹⁷. Wzrost presji Niemiec na Rosję w końcowym okresie rządów kanclerza Helmuta Kohla skłonił Rosję do przedstawienia zwrotnych pretensji dotyczących mienia należącego kiedyś w Niemczech do rosyjskiej cerkwi prawosławnej.

¹⁶ Zwrot taki przewidywał zarówno radziecko – niemiecki układ o dobrosąsiedztwie, partnerstwie i współpracy z 1990 r., jak i rosyjsko-niemieckie porozumienie o współpracy kulturalnej z 1992 r.

¹⁷ Co prawda prezydent Borys Jelcyn nałożył weto na ustawę, ale zostało ono obalone przez Radę Federacji. Prezydent mimo to odmówił jej podpisania, ale ostatecznie zmusiło go do tego orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego.

Po objęciu władzy w Rosji przez Władimira Putina temat zwrotu dóbr przestał być eksponowany w ramach porządku dziennego stosunków rosyjsko-niemieckich. Strona niemiecka przyjęła, jak się wydaje, za podstawę regulacji problemu rosyjskie stanowisko: stopniowy zwrot wybranych dóbr kultury w zgodzie z prawem rosyjskim i na zasadach wymiany. Problem pozostaje jednak nadal nierozwiązany.

2.3. Specyficzne instrumenty w stosunkach politycznych

W rosyjsko-niemieckich stosunkach politycznych w latach 1998–2005 istotną rolę odgrywały specyficzne instrumenty. Można do nich zaliczyć: trójkąt francusko-niemiecko-rosyjski; „dialog społeczny” oraz osobiste stosunki pomiędzy przywódcami Rosji i Niemiec.

a. „Trójkąt” Francja – Niemcy – Rosja

Geneza „Trójkąta” Paryż – Berlin – Moskwa jest ściśle związana z rosyjską ideą Wielkiej Europy¹⁸ i dążeniem do „powstrzymywania” USA przed sprzeczną z interesami partnerów polityką. Jednym z pierwszych elementów rosyjskiego planu realizacji tej idei było stworzenie stałego forum dialogu i współpracy Rosji, Niemiec i Francji (głównych „mocarstw europejskich”). W tym celu prezydent Jelcyń w październiku 1997 roku w Strasburgu zaprosił liderów tych państw na spotkanie w Rosji. Odbyło się ono w marcu 1998 roku w rezydencji Bor pod Moskwą. Próba ta była jednak falstartem, gdyż zarówno Francja, jak i Niemcy odżegnywały się publicznie od tworzenia „osi” z Rosją. Wydawało się, że idea „Trójkąta”, została pogrzebana. Jej reaktywacja miała bezpośredni związek ze zmianą sytuacji międzynarodowej i polityki partnerów (zwłaszcza Niemiec) wobec USA wraz z wybuchem (w 2002 roku) kryzysu irackiego. Sprzeciw wobec siłowych metod rozwiązania kryzysu forsowanych przez USA połączył Paryż, Berlin i Moskwę, które – już po rozpoczęciu działań wojennych – zdecydowały się odbyć spot-

¹⁸ Idea „Wielkiej Europy” – nawiązująca do gorbaczowowskiej idei „wspólnego europejskiego domu” z końca lat 80. – została publicznie przedstawiona przez prezydenta FR Borysa Jelcyna na szczycie Rady Europy w Strasburgu w październiku 1997 r. Chodziło w uproszczeniu o „połączenie sił” Rosji i Europy (poprzez stworzenie wspólnej przestrzeni politycznej, gospodarczej i bezpieczeństwa) tak aby samodzielna „Wielka Europa” (łącząca obszar europejski i obszar WNP) mogła konkurować z innymi globalnymi ośrodkami siły (de facto głównie USA).

kanie na szczycie w kwietniu 2003 roku. Odtąd prezydenci Francji i Rosji oraz kanclerz Niemiec spotykali się kilkakrotnie (we wrześniu 2003; sierpniu 2004; marcu 2005 – tym razem z udziałem także premiera Hiszpanii - i w lipcu 2005). Oficjalna problematyka spotkań „Trójkąta” koncentrowała się zazwyczaj, obok kwestii powojennej regulacji politycznej w Iraku, także na innych konfliktach i problemach międzynarodowych (konflikt bliskowschodni; Afganistan; Iran; Korea Północna i in.), stosunkach UE – Rosja i NATO – Rosja oraz dwustronnych i trójstronnych projektach gospodarczych (zwłaszcza w energetyce; transporcie; wojskowości i sferze wysokich technologii).

Dla Rosji „Trójkąt” pełnił ważne funkcje polityczne. Doraźnie umacniał wizerunek Rosji jako europejskiego i światowego mocarstwa; długofalowo stanowił element stopniowej budowy „Wielkiej Europy” (do koncepcji tej powrócił publicznie prezydent Putin w trakcie wizyty w Niemczech we wrześniu 2001 roku). „Trójkąt” był poza tym dla Moskwy ważnym instrumentem politycznego lobbingu, zwłaszcza w sferze stosunków UE – Rosja. Był też swoistą demonstracyjną przeciwwagą dla partnerstwa rosyjsko-amerykańskiego (choć wszyscy partnerzy, a zwłaszcza Rosja, odżegnywali się publicznie od antyamerykanizmu). Efektywność tego instrumentu polityki rosyjskiej pozostaje dyskusyjna. Wydaje się, iż rację mają ci, którzy wskazują na głównie propagandowe znaczenie „Trójkąta”.

b. „Dialog społeczny”

W oficjalnych deklaracjach towarzyszących rozwojowi stosunków rosyjsko-niemieckich ważną rolę przeznacza się szeroko rozumianemu dialogowi społecznemu tj. różnorodnym kontaktom między społeczeństwami (w tym dialogowi między ludźmi nauki i kultury; współpracy miast i regionów; wymianie młodzieży itp.). Dialog ten przybrał zinstytucjonalizowaną formę m.in. w postaci dialogu petersburskiego (od 2001 roku). Wbrew swoim deklarowanym celom – nawiązywanie kontaktów i prowadzenie dyskusji pomiędzy przedstawicielami społeczeństw obywatelskich Niemiec i Rosji – w rzeczywistości dla Rosji stanowi on jeden z instrumentów politycznych. Strona rosyjska arbitralnie wyznaczyła do udziału w dorocznych spotkaniach dialogu petersburskiego osoby przychylnie władzy bądź z nią związane (a nawet urzędników państwowych). Nie będąc rzeczywistą reprezentacją społeczeństwa, stanowiąc zbiurokratyzowany twór pozbawiony możliwości nieskrępowanego wyrażania opinii dialog petersburski stał się ze strony rosyjskiej swoistą

karykaturą dialogu społecznego¹⁹. Na tym tle większe znaczenie dla dialogu społecznego mają m.in. partnerstwa miast (ponad sto par), współpraca regionów czy wymiana naukowa (obejmująca ponad 15 tysięcy studentów i wykładowców). Ich rola polityczna z punktu widzenia Moskwy polega m.in. na kształtowaniu pozytywnego wizerunku Rosji w Niemczech.

c. Czynniki personalny w stosunkach rosyjsko-niemieckich

Osobiste, przyjazne stosunki pomiędzy przywódcami Rosji i Niemiec są raczej regułą w stosunkach obydwu państw na przestrzeni ostatnich niemal 20 lat²⁰. Nie inaczej, choć nie od razu (mniej więcej od 2001 roku), reguła ta znalazła potwierdzenie w przypadku prezydenta Władimira Putina i kanclerza Gerharda Schrödera. O specyfice sytuacji powstałej w 2000 roku (po dojściu do władzy w Rosji Władimira Putina) decydowały m.in. bezprecedensowe związki nowego prezydenta z Niemcami. Putin jako funkcjonariusz rosyjskiego wywiadu mieszkał i pracował przez kilka lat pod koniec lat 80. w NRD, a na początku lat 90. jako urzędnik petersburskiego merostwa odwiedzał także zachodnie Niemcy. Putin zna język niemiecki; zna też i ceni niemiecką kulturę; ma niemieckich przyjaciół. Putina i Schrödera łączą swoiste „stosunki rodzinne”. Składają się na to m.in. wzajemne prywatne odwiedziny (od 2001 r.). Symbolicznym znakiem tej więzi była – poparta przez rosyjskiego prezydenta – adopcja przez rodzinę kanclerza rosyjskiego dziecka z petersburskiego sierocińca.

Czynnik personalny za rządów Schrödera wpływał niewątpliwie pozytywnie na stosunki między państwowe, stwarzając dobry klimat i zwiększając wzajemne zaufanie. Przekładało się to na rozwój stosunków dwustronnych. Zakres tego wpływu jest jednak bardzo trudny do zmierzenia i dyskusyjny. Wydaje się, iż osobiste emocje są wtórne wobec postrzeganych interesów państwa.

¹⁹ Krytyczne oceny „dialogu petersburskiego” formułuje szereg rosyjskich specjalistów. Por. L. Ionin, „Wstrecza w Wejmarie: dialog graždanskich obszczestw poka nie stojalsia”, w: „Rossijsko-giermanskije odnoszenija”, sierpień 2002; N. Pawłow, „Berlin – Moskwa: strategija ‘nowogo realizma’”, Mirowaja Ekonomika i Mieżdunarodnoje Otnoszenija, nr 9 / 2004.

²⁰ Tak było w przypadku sekretarza generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa i kanclerza Helmuta Kohla na przełomie lat 80. i 90. Podobna bliskość wytworzyła się w latach 90. pomiędzy prezydentem Borysem Jelcynem i kanclerzem Kohlem.

Przyjaźń jest natomiast instrumentem wpływu na partnera. Strona rosyjska wykorzystywała to zwłaszcza dla osiągnięcia celów politycznych (m.in. w stosunkach z UE) i gospodarczych (zwłaszcza forsowany przez Moskwę projekt gazociągu transbałtyckiego).

Wnioski końcowe

i implikacje dla Polski

1. Powyższa skrócowa analiza problemu prowadzi do wniosku, iż stosunki polityczne pomiędzy Rosją i Niemcami, po okresie kryzysu w latach 1998–1999 ulegały stopniowemu zacieśnieniu. Sprzyjały temu z jednej strony uwarunkowania wewnętrzne w obydwu państwach – po stronie rosyjskiej chodziło zwłaszcza o objęcie władzy w Rosji przez Władimira Putina, który podjął działania na rzecz centralizacji władzy i polepszenia stosunków z Niemcami; o polepszanie się sytuacji gospodarczej kraju, co wzmacniało pewność siebie Moskwy i wpływało na bardziej partnerski charakter relacji z Berlinem.

Z drugiej strony ważne były uwarunkowania zewnętrzne – ewolucja sytuacji międzynarodowej, a w szczególności: zacieśnienie współpracy między Rosją a państwami i strukturami zachodnimi po zamachach terrorystycznych 11 września 2001 r.; kryzys iracki i powstanie grupy państw (w tym Niemiec i Rosji) zdecydowanie przeciwnej siłom USA, a następnie koordynujących swe stanowiska w kwestii powolnej regulacji (w 2003 r.).

2. Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, iż ów proces nie wiązał się ze zmianą zasadniczych interesów Rosji w jej polityce wobec Niemiec. Mieliśmy tu do czynienia po stronie rosyjskiej z wyraźną kontynuacją. Interesy Moskwy wobec Berlina prowadzą się na poziomie globalnym do wspierania umacniania mocarstwowej roli Rosji na arenie międzynarodowej i kształtowania wielobiegunowego ładu międzynarodowego, a na poziomie regionalnym do zwiększania rosyjskiej obecności w Europie i tworzeniu podstaw przyszłej Wielkiej Europy. Służyć temu mają m.in. rozbudowane więzi gospodarcze z Niemcami, do których Moskwa przywiązuje szczególną wagę. To, co uległo pewnej zmianie na przestrzeni ostatnich lat, to percepcja Niemiec (i ich roli) w Rosji. Chodzi o niemal całkowity zanik percepcji Niemiec jako zagrożenia dla Rosji pośród rosyjskiej elity politycznej i konsens w kwestii strategicznego partnerstwa z Niemcami.

3. Stanowiska Rosji i Niemiec w wielu kwestiach politycznych i bezpieczeństwa są często zbieżne, ale nie można mówić o ich pełnej zgodności, zwłaszcza w kwestiach szczegółowych. Istotną częścią stosunków dwustronnych jest współpraca w ramach partnerstwa rosyjsko-unijnego. Rosja traktuje stosunki z Niemcami jako ważny element swej polityki europejskiej, fundament dobrych stosunków z UE. Niemcy odgrywają rolę swoiste-

go adwokata Rosji na forum unijnym. Przyjazne stosunki pomiędzy przywódcami Rosji i Niemiec odgrywały pozytywną rolę w rozwoju stosunków, ale ich znaczenie było wtórne wobec wspomnianych zbieżności interesów.

4. Dla Polski oznacza to, iż istnieją – oparte na trwałych ważnych interesach obydwu stron – podstawy do kontynuacji bliskiej współpracy Rosji i Niemiec, tak dwustronnej jak i na forach struktur międzynarodowych (zwłaszcza Unii Europejskiej). Mało prawdopodobne są istotne zmiany w charakterze tych stosunków w nowej sytuacji politycznej (po powstaniu rządu koalicyjnego Angeli Merkel w Niemczech jesienią 2005 roku). Takie zmiany mogłyby zajść jedynie w przypadku poważnych zmian wewnętrznych bądź w otoczeniu międzynarodowym obydwu państw, których w bliskiej przyszłości nie należy się spodziewać.

Marek Menkiszak

Prace nad tekstem ukończono w grudniu 2005 r.

III. Współpraca gospodarcza Rosja – Niemcy

Iwona Wiśniewska

współpraca: Tomasz Dąbrowski

Tezy

1. Niemcy, w związku ze swoim znaczeniem dla gospodarki światowej oraz tradycyjnie intensywną współpracą z Rosją, są naturalnym, głównym partnerem gospodarczym Rosji. Na obroty z Niemcami przypada ok. 10% całości obrotów handlowych Rosji. Ponadto z kwotą 9 mld USD zaangażowanego kapitału w Rosji Republika Federalna Niemiec zajmuje czwarte miejsce wśród inwestorów. Niemcy angażując kapitał w Federacji Rosyjskiej wybierali projekty obliczone na szybki zwrot kapitału; na długoterminowe inwestycje (bezpośrednie) przeznaczono zaledwie 2,5 mld USD.

2. Widoczna jest obecnie wyraźna asymetria we wzajemnym znaczeniu ekonomicznym obu partnerów. O ile dla Rosji Niemcy mają kluczowe znaczenie w relacjach gospodarczych, o tyle dla strony niemieckiej wymiana handlowa z Rosją i inwestycje rosyjskie mają dość ograniczone znaczenie, porównywalne ze znaczeniem Polski dla gospodarki niemieckiej. Rosja zajmuje bowiem dopiero trzynaste miejsce wśród państw eksportujących do Niemiec i przypada na nią zaledwie niepełna 3% całości niemieckiego importu. Podobną pozycję (14. miejsce) Rosja zajmuje wśród państw, do których trafia niemiecka produkcja (2% całości niemieckiego eksportu). Przy czym Rosja eksportuje do Niemiec głównie surowce i półfabrykaty, importuje natomiast wyroby gotowe i dobra inwestycyjne. Rosyjskie koncerny odgrywają minimalne znaczenie jako inwestor na rynku niemieckim; skumulowane rosyjskie inwestycje bezpośrednie w Niemczech wyceniane były na koniec 2004 roku na ok. 300 mln USD. Jest to stosunkowo skromny rezultat w porównaniu do ogólnej wartości eksportu rosyjskiego kapitału. Obecnie największą aktywność na rynku niemieckim prezentują rosyjskie koncerny sektora energetycznego, głównie Gazprom. Potencjalnie jednak znaczenie Rosji dla Niemiec może wzrosnąć, ze względu na bogactwo surowcowe Rosji i wzrastające potrzeby energetyczne gospodarki niemieckiej.

3. Kluczowe znaczenie dla rosyjsko-niemieckich stosunków gospodarczych ma sektor energetyczny. Rosji zależy na niemieckich inwestycjach w tej sferze: zagospodarowanie złóż naftowo-gazowych, rozwój infrastruktury eksportowej (nowe szlaki przesyłu); oraz na bezpośrednim dostępie do odbiorców gazu i ropy na rynku europejskim. Niemcy zaś zainteresowane są przede wszystkim bezpośrednim dostępem do złóż surowcowych

Rosji, rozwojem sieci przesyłowej zapewniającej stabilność dostaw surowca. Mimo że cele obu stron są zbieżne, zarówno Rosji, jak i RFN zależy na rozwoju współpracy, to poważną barierą w realizacji wspólnych projektów są kłopoty z określeniem warunków współpracy akceptowalnych dla obu stron. Dotychczas współpraca energetyczna ogranicza się w zasadzie do dostaw rosyjskich surowców na rynek niemiecki i wspólnych projektów w Europie Środkowej. Podczas gdy wielkie plany, takie jak gazociąg transbałtycki (północny) czy wspólne zagospodarowywanie rosyjskich złóż, pozostają ciągle w fazie deklaracji. Realizacja któregoś z tych projektów świadczyłaby o ogromnej zmianie w relacjach rosyjsko-niemieckich. Rozwój współpracy energetycznej zależy od decyzji Moskwy o otwarciu własnego sektora surowcowego dla zagranicznych inwestorów i dopuszczenia ich do złóż na akceptowalnych dla nich warunkach, do czego strona rosyjska nie wydaje się być na razie gotowa.

4. Po kryzysie finansowym w Rosji w 1998 roku obserwujemy intensyfikację stosunków rosyjsko-niemieckich. Wzrasta wymiana handlowa oraz inwestycje niemieckie w Rosji. Sprzyja temu z jednej strony duży wzrost gospodarczy w Rosji, osiągnięty głównie dzięki dobrej koniunkturze na rynkach surowcowych, z drugiej strony dogodny klimat polityczny w relacjach rosyjsko-niemieckich. Współpraca gospodarcza została w znacznym stopniu sformalizowana i zinstytucjonalizowana, w jej rozwój angażują się najwyżsi urzędnicy państwowi po obu stronach. W większości jednak przypadków polityczne deklaracje rozwoju współpracy gospodarczej, nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistości. Ogłaszana przez prezydenta Putina przy okazji spotkań z kanclerzem Schröderem otwartość Rosji na kapitał niemiecki jest w dużej mierze jedynie figurą retoryczną, oczymś świadczącym o torpedowaniu przez rosyjskie elity biznesowo-polityczne projektów werbalnie popieranym przez prezydenta (np. inwestycje Siemens w Rosji). Główne sektory rosyjskiej gospodarki (np. energetyka, przemysł maszynowy), którymi zainteresowani są Niemcy, podlegają obecnie renacjonalizacji, a więc silna obecność w nich kapitału zagranicznego jest sprzeczna z interesem Kremla. Nie ma natomiast dotychczas większych przeszkód w prowadzeniu biznesu przez Niemców w tych sektorach, którymi rosyjskie elity nie są w szczególności zainteresowane, np. przemysł spożywczy, albo w których obecność niemiecka jest szczególnie pożądana, np. sektor bankowy.

5. W ostatnich latach obserwowana jest bliska współpraca niemieckich organizacji finansowych z rosyjskimi koncernami, głównie państwowymi. Wartość usług finansowych świadczonych przez m.in. niemieckie banki w ostatnich dwóch latach przekroczyła ponad 20 mld USD. W większości były to kredyty udzielane na renacjonalizację przez rosyjskie państwowe koncerny (Gazprom, Rosnieft) prywatnych koncernów energetycznych. Ponadto niemieckie banki są głównymi instytucjami doradztwa finansowego dla największych rosyjskich koncernów.

6. Rosyjsko-niemiecka współpraca dotyczy również sfery wysokich technologii, odbywa się wymiana naukowa, na podstawie której rosyjscy specjaliści wspierają niemieckich partnerów w badaniach naukowych. W większości jednak współpraca w wysokich technologiach objęta jest klauzulą tajności, dlatego dostępna wiedza na ten temat jest bardzo ograniczona.

1. Uwarunkowania formalno-prawne rosyjsko-niemieckiej współpracy gospodarczej

Ogólne zasady określające współpracę gospodarczą rosyjsko-niemiecką zapisane zostały w Umowie o Partnerstwie i Współpracy (PCA) z 1997 roku między Unią Europejską a Federacją Rosyjską. Polityka handlowa RFN, jako członka UE, objęta jest bowiem wszystkimi instrumentami i zasadami wspólnotowej polityki handlowej (WPH) Unii obowiązującymi w handlu z krajami trzecimi, w tym wspólną taryfą celną oraz instrumentami pozataryfowymi, a także rozbudowanym systemem umów z partnerami handlowymi nie będącymi członkami UE.

Obecna Unia (UE-25) jest najważniejszym partnerem handlowym Rosji, przypada na nią ponad 53% wymiany handlowej Federacji Rosyjskiej. W roku 2004 wartość unijnego eksportu do Rosji wyniosła 35 mld euro (54% całości rosyjskiego importu), z czego ponad 40% przypadło na Niemcy, a importu 71 mld euro (52%, z czego 48 mld euro przypada na zakup surowców energetycznych), z czego ponad 20% z Niemiec. W przypadku UE handel z Rosją ma mniejsze znaczenie – to około 6% całości obrotów handlowych. Na Rosję przypada 8% unijnego importu i 5% unijnego eksportu. UE jest również ważnym inwestorem w Rosji, skumulowane bezpośrednio inwestycje unijne w Federacji Rosyjskiej na koniec 2003 roku wynio-

sły ponad 17 mld euro¹ (15% tej sumy pochodziło z Niemiec). Głównym partnerem gospodarczym Rosji w ramach Unii są Niemcy.

1.1. Zinstytucjonalizowanie współpracy rosyjsko-niemieckiej

Rosyjsko-niemiecka współpraca gospodarcza jest silnie wspierana przez władze obu państw, władze federalne, jak i regionalne starają się bezpośrednio patronować wspólnym rosyjsko-niemieckim projektom. Ponadto rosyjsko-niemiecki dialog gospodarczy jest bardzo rozbudowany i zinstytucjonalizowany. Dialog ten prowadzony jest przez wiele struktur do tego powołanych, m.in. przez Związek Niemieckiej Gospodarki w Federacji Rosyjskiej (Verband der Deutschen Wirtschaft in der Russischen Föderation). Ponadto na terenie Rosji funkcjonuje Delegacja Niemieckiej Gospodarki w Federacji Rosyjskiej, instytucji Niemieckiej Izby Przemysłowo-Handlowej z siedzibą główną w Moskwie oraz filiami w Sankt Petersburgu, Kaliningradzie i Nowosybirsku. Ważnym elementem tego dialogu jest również powołana w 2000 roku przez prezydenta Rosji Władimira Putina i kanclerza Niemiec Gerharda Schrödera grupa robocza wysokiego szczebla ds. strategicznych kwestii współpracy gospodarczo-finansowej. Grupa ta miała być ważnym instrumentem podejmowania konkretnych działań dotyczących rosyjsko-niemieckiej współpracy i priorytetowych interesów ekonomicznych Rosji w stosunkach z Niemcami. W ramach roboczej grupy istnieją podgrupy, które szczegółowo zajmują się największymi

i perspektywicznymi kwestiami współpracy gospodarczej w: energetyce, lotnictwie i kosmonautyce, finansach, rolnictwie i przemyśle spożywczym oraz informatyce. Na szczeblu grupy roboczej omawiane są projekty inwestycyjne poszczególnych koncernów (m.in. inwestycji Siemens, Volkswagena i Daimler Cryslera)².

Dotychczas jednak intensywność tego dialogu jedynie w ograniczonym stopniu przekłada się na rzeczywisty rozwój współpracy gospodarczej między oboma partnerami. Deklaracje współpracy gospodarczej na szczeblu politycznym trudno jest wdrożyć w życie, w dużej mierze przeszkadzają temu priorytety wewnętrznej polityki gospodarczej Rosji.

² W czasie spotkania (19) tej grupy w lipcu 2005 roku omawiano m.in. kwestię rozwoju zaangażowania niemieckich koncernów na rynku rosyjskim oraz dostaw szybkich pociągów przez Siemens dla rosyjskich kolei, a także możliwości zwiększenia udziałów Siemens w przedsiębiorstwie Siłowyje Maszyny, oraz planowanej budowy magazynu ropy pod Petersburgiem przez Unitank.

¹ http://europa.eu.int/comm/external_relations/index.htm

Tabela 1. Porównanie potencjałów Niemiec i Rosji

	Niemcy	Rosja
Powierzchnia w tys. km ²	357	17 075
Liczba ludności (mln)	82	143
PKB (w mld USD)	2754,7	582
PKB per capita (w tys. USD)	33,4	4,1
Eksport (w mld)	733,5 euro	204 USD
Import (w mld)	577,4 euro	130 USD

Dane liczbowe pochodzą z 2004 roku

2. Rosyjsko-niemiecka wymiana handlowa

Dla Rosji Republika Federalna Niemiec jest głównym partnerem gospodarczym. Na obroty towarowe z Niemcami przypada około 10% całości obrotów handlowych Rosji. W 2004 roku wartość eksportu Rosji do Niemiec wyniosła 13,5 mld USD (drugie miejsce po Holandii), tj. ponad 7% całego eksportu Rosji. Wartość importu zaś wyniosła 10,6 mld USD (pierwsze miejsce), tj. 14% całości rosyjskiego importu³.

W rosyjsko-niemieckich stosunkach handlowych widoczna jest jednak asymetria (patrz tabele). Rosja zajmuje bowiem dopiero trzynaste miejsce wśród państw eksportujących do Niemiec i przypada na nią zaledwie niespełna 3% całości niemieckiego importu. Podobną pozycję (czternaste miejsce) Rosja zajmuje wśród państw, do których trafia niemiecka produkcja (2% całości niemieckiego eksportu)⁴. Należy zauważyć, iż statystyki niemieckie znacznie różnią się od rosyjskich. Według strony niemieckiej wartość importu z Rosji do Niemiec w 2004 roku wyniosła 16 mld euro, a eksportu – 15 mld euro.

Wymiana handlowa między obu państwami w ostatnich sześciu latach systematycznie rosła, przy czym w ciągu ostatnich lat w rosyjsko-nie-

³ Dane za Urzędem Statystycznym Rosji – Rosstat 2005, statystyki niemieckie znacznie różnią się od rosyjskich. Według strony niemieckiej import Niemiec z Rosji w 2004 r. wyniósł 16 mld euro, a eksport 15 mld euro.

⁴ Według statystyki niemieckiej, Ministerstwo gospodarki; import z Rosji do Niemiec – 16,2 mld euro, eksport do Rosji 15 mld euro (dla porównania Polska importuje za ok. 16 mld euro i zajmuje 14. pozycję). (Polska 11. miejsce z 18,8 mld euro).

mieckiej wymianie handlowej, widoczny jest szybszy wzrost importu z Niemiec wobec rosyjskiego eksportu. W roku 2004 obroty handlowe między obu państwami wzrosły o ponad 18% w porównaniu z 2003 roku, przy czym rosyjski eksport do Niemiec wzrósł o 14%, podczas gdy import z Niemiec wzrósł aż o 24%.

2.1. Surowcowy charakter rosyjskiego eksportu do Niemiec

Struktura rosyjskiego eksportu do Niemiec w ciągu ostatnich lat w zasadzie nie ulegała większym zmianom. Dominującą pozycją tego eksportu są surowce i półfabrykaty, przypada na nie około 90% eksportu. W ostatnich latach wraz ze wzrostem cen nośników energii umacnia się nawet surowcowy charakter rosyjskiego eksportu do Niemiec. Udział ropy, produktów naftowych i gazu ziemnego w rosyjskim eksporcie stanowił w 2004 roku około 70% jego wartości. Podczas gdy na wyroby gotowe przypada zaledwie około 7%, w tym na maszyny i urządzenia niewiele ponad 1% całości eksportu.

Rosja jest ważnym dostawcą paliwowo-energetycznych surowców do Niemiec, dostawy gazu ziemnego z Rosji pokrywają 34% zapotrzebowania Niemiec na ten surowiec, 33% w przypadku ropy i ponad 10% w przypadku metali kolorowych⁵. Głównymi odbiorcami rosyjskiej ropy są rafinerie usytuowane we wschodnich Niemczech (Schwedt i Leuna/Mider), od czasów radzieckich pracujące na ciężkiej ropie rosyjskiej. Natomiast głównymi odbiorcami gazu są największe koncerny energetyczne RFN: E.ON/Ruhrigas czy Winterhall, współpracujące z Gazpromem od lat 70.

⁵ Dane MSZ FR, na: www.mid.ru

Tabela 2. Najważniejsi partnerzy handlowi

Rosja	Eksport (mld USD)	Import (mld USD)	Niemcy	Eksport (mld euro)	Import (mld euro)
Niemcy	13	11	Francja	75	52
Holandia	15	1,4	USA	65	40
Białoruś	11	6	Wielka Brytania	61	34
Ukraina	11	6	Holandia	45	48
Chiny	10,1	5	Włochy	52	35
Włochy	12	3,2	...		
Japonia	3,4	4	Polska	19	16
			Rosja	15	16

Struktura surowcowa rosyjskiego eksportu jest wynikiem m.in. wzrostu cen surowców energetycznych na światowych rynkach od ponad sześciu lat (patrz wykresy), a także niskiej konkurencyjności, jakości i technologicznego zaawansowania większości rosyjskiego przemysłu przetwórczego, zwłaszcza biorąc pod uwagę wysokie wymagania niemieckiego rynku. Na rozwój rosyjskiego eksportu negatywnie wpływają również ograniczenia nakładane przez UE, np. na dostawy stali, paliwa nuklearnego czy usług utylizacji uranu. Rosja pozostaje surowcowym zapleczem Europy, zwłaszcza Niemiec. Dostawy jej surowców mają już obecnie istotne znaczenie dla rynku RFN, a biorąc pod uwagę jednak prognozy wzrostu zapotrzebowania na nośniki energii oraz wydobycia na świecie, można spodziewać się zwiększenia dostaw surowców rosyjskich na rynek niemiecki. Zgodnie z polityką Komisji Europejskiej, państwa członkowskie zachęcane są do dywersyfikacji źródeł energii, tak aby były w stanie zapewnić sobie bezpieczeństwo energetyczne, a tym samym bezpieczeństwo unijne.

2.2. Wyroby gotowe głównym towarem rosyjskiego importu z Niemiec

Podstawą rosyjskiego importu z Niemiec są wyroby gotowe, przypada na nie ponad 90% całego importu. Rosja sprowadza przede wszystkim maszyny i urządzenia. W ostatnich latach ich udział systematycznie wzrastał i w roku 2004 sięgnął 58% całości importu z RFN. Ważne miejsce w dostawach z Niemiec zajmują również towary chemiczne (ok. 17%), a także produkty rolno-spożywcze (10%), metale i produkty z nich (ok. 7%), tekstylia (4%), wyroby z drewna i celulozy (3%).

Struktura towarowa niemieckiego eksportu do Rosji odzwierciedla obecne zapotrzebowanie rosyjskiego rynku. Utrzymująca się dobra koniunktura w rosyjskiej gospodarce sprzyja wzrostowi nakładów inwestycyjnych i popytu konsumpcyjnego, przez co zapotrzebowanie na towary inwestycyjne i konsumpcyjne z zagranicy jest ogromne⁶. Wzrostowi niemieckich dostaw w dużym stopniu sprzyja również polityka wspierania eksportu prowadzona przez Berlin.

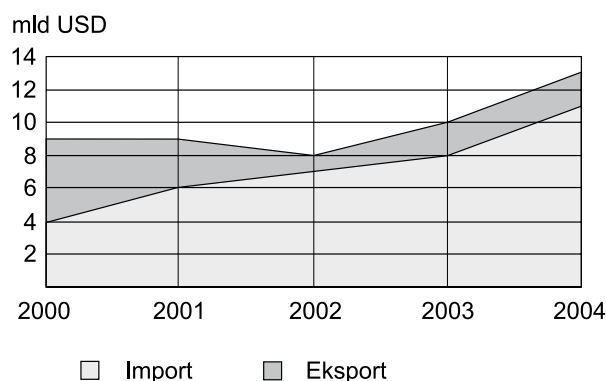
⁶ Tym bardziej że postępuje umacnianie się rubla wobec euro i dolara i import relatywnie taniej.

2.2.1. Hermes – główny instrument wspierania niemieckiego eksportu

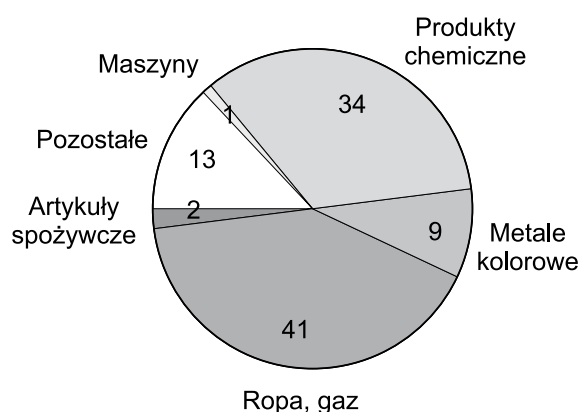
Jednym z ważniejszych instrumentów wspierania niemieckiego eksportu stosowanym przez rząd federalny są ubezpieczenia kredytów eksportowych – tzw. ubezpieczenia Hermes. Jest to jednak instrument skierowany przede wszystkim do średnich i małych firm niemieckich⁷ i jego znaczenie dla ogółu eksportu niemieckiego jest dość

⁷ Nie może być objęty tą formą pomocy eksport towarów pomiędzy filiami korporacji międzynarodowych.

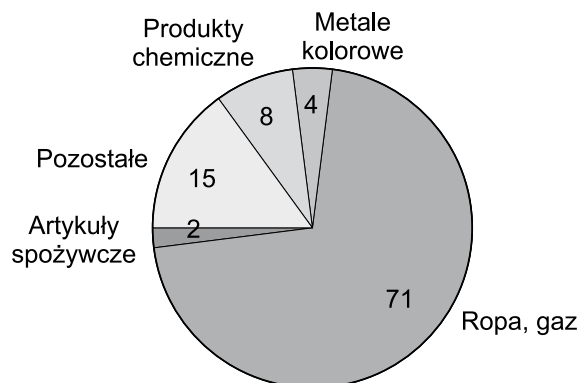
Wykres 1. Eksport i import FR do Niemiec



Wykres 2. Niemiecki import z FR 2000 r. (%)



Wykres 3. Niemiecki import z FR 2003 r. (%)



ograniczone. Ubezpieczenia te od roku 1949 realizuje Euler Hermes Kreditversicherungs-AG we współpracy z PwC AG na zlecenie rządu federalnego. Ostateczna decyzja o przyznaniu poręczeń zapada jednak w Komitecie Międzyresortowym, którego członkami są przede wszystkim przedstawiciele resortów gospodarczych oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Dla rządu celem poręczeń jest wspieranie niemieckiego eksportu jako istotnego czynnika rozwoju gospodarczego i zatrudnienia oraz ochrona niemieckich firm przed przepadkiem roszczeń finansowych w przypadku projektów eksportowych.

Rosja do 1998 roku była jednym z krajów o najwyższych wartościach nowych poręczeń, w roku 1997 wartość poręczeń Hermesa wyniosła 3,65 mld DM (ok. 2 mld euro), co uplasowało Rosję przed Chinami. Rząd Gerharda Schrödera wstrzymał gwarancje ze względu na rosyjski kryzys finansowy w 1998 roku, który świadczył o wysokim ryzyku politycznym i gospodarczym dla realizacji niemieckich projektów eksportowych. Wraz ze stałą poprawą sytuacji makroekonomicznej Rosji od roku 2000 niemiecki rząd podejmował decyzje o stopniowym zniesieniu dotychczas istniejących ograniczeń dla niemieckich przedsiębiorstw współpracujących z firmami w Rosji i wprowadzeniu nowych, powiększonych plafonów gwarancji eksportowych (1 mld euro w 2002 roku). Tej polityce Niemiec sprzyjała również zgoda Rosji na konwersję rosyjskiego długu wobec Niemiec w wysokości 8 mld DM (4 mld euro) oraz zobowiązania do uregulowania strat wynikających z niektórych szkód ubezpieczeniowych w 2002 roku. W konsekwencji wzrosły rosyjskie ratingi kredytowe, co wiązało się z równoczesnym obniżeniem oprocentowania opłat zabezpieczających projektów gospodarczych z gwarancjami Hermesa. W końcu w 2002 roku Komitet Międzyresortowy przyznał nawet (pierwszy raz po kryzysie w 1998 roku) status gwaranta moskiewskim bankom Wniesztorgbank oraz Sbirbank należącym do państwa rosyjskiego. W roku 2005 do tego grona dołączył Gazprombank, również powiązany własnościowo z państwem. W latach 2003 i 2004 Rosja w rankingu nowych gwarancji eksportowych uplasowała się na czwartym miejscu, za Chinami, Turcją i Brazylią⁸. Możliwości tej współpracy limitowało jednak ograniczone finansowanie po stronie rosyjskiej, przez co niemieccy eksporterzy nie w pełni wykorzystywali swoje szanse.

⁸ Por. *Auslandsgeschäftsabsicherung der Bundesrepublik Deutschland*, www.agaportal.de

3. Wzajemne zaangażowanie kapitałowe obu partnerów

Współpraca kapitałowa między Rosją a Niemcami ma dość ograniczony charakter i w dużej mierze skoncentrowana jest na sektorze energetycznym. Naftowo-gazowe przedsiębiorstwa z Niemiec i Rosji blisko współpracują ze sobą na rynkach europejskich. Rozwojowi współpracy sprzyjają również powiązania personalne i znajomości związane jeszcze w czasach ZSRR. Biznes niemiecki i rosyjski wykorzystuje do realizacji własnych interesów przedstawicieli służb specjalnych NRD (Stasi) i ZSRR, np. Matias Warnig (szef Dresdner Banku w Rosji, nominowany na szefa spółki powołanej do budowy gazociągu transbałtyckiego) lub Hans-Joachim Gornig i Felix Strehober, menedżerowie spółki-córki Gazpromu zarejestrowanej w Berlinie. Przedstawiciele KGB, a obecnie Federalnej Służby Bezpieczeństwa w rosyjskich spółkach są licznie reprezentowani (m.in. w radzie dyrektorów i zarządzie Gazpromu – Siergiej Uszakov, Walerij Gołubiew, Rosnefti – Iwan Sieczin, zastępca szefa administracji prezydenta Rosji).

Znacznym ograniczeniem dla intensyfikacji rosyjsko-niemieckiej współpracy jest jednak polityka gospodarcza Kremla, limitująca dostęp zagranicznych inwestorów do rosyjskiego sektora energetycznego.

3.1. Niemiecki kapitał w Rosji

Niemcy są jednym z ważniejszych inwestorów w Rosji. Pod względem wielkości zaangażowanego kapitału w Rosji RFN zajmują czwarte miejsce, za Cyprem, Holandią i Luksemburgiem. Według stanu na 1 czerwca 2005 roku (Rosstat) wielkość skumulowanych inwestycji zagranicznych w Rosji wyniosła 91 mld USD, 10% z tej sumy stanowił kapitał niemiecki. Dotychczas Niemcy koncentrują się jednak głównie na projektach gwarantujących szybki zwrot kapitału, co może świadczyć o utrzymującej się wśród niemieckich inwestorów dużej ostrożności wobec rynku rosyjskiego. Główną formą inwestycji niemieckich na rynku rosyjskim były bowiem m.in. kredyty i pożyczki, lokaty handlowe, czyli inwestycje „pozostałe”. Inwestycje tego typu stanowiły ok. 74% wszyst-

kich inwestycji. Na bezpośrednio inwestycje⁹ niemieckie przypadło zaledwie 25% wszystkich inwestycji, tj. 2,5 mld USD, marginalne znaczenie (ok. 1%) miały inwestycje portfelowe.

Na początku 2005 roku zarejestrowanych było w Rosji ok. 3,5 tys. firm z udziałem kapitału niemieckiego, z czego w samej Moskwie istniało 2,7 tys. przedstawicielstw. Jedną z najpopularniejszych form inwestycji, zwłaszcza w sektorze usług handlowych, konsultingowych i informatycznych, było tworzenie wraz z kapitałem rosyjskim spółek *joint venture*.

3.1.1. Największym zainteresowaniem niemieckich inwestorów cieszy się rosyjski sektor energetyczny

Rynek rosyjski cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem, zwłaszcza wśród niemieckich koncernów energetycznych. Ograniczone własne zasoby surowcowe oraz wzrastające potrzeby Niemiec skłaniają do rozwinięcia działalności na złożach poza granicami RFN, bardzo atrakcyjne byłoby w tej sytuacji uzyskanie dostępu do rosyjskiej bazy surowcowej. Poważną barierą w realizacji ich interesów jest jednak nieprzychylna wobec zagranicznych inwestycji polityka rosyjskich władz. Co w efekcie powoduje, że zaangażowanie niemieckie w tym sektorze ogranicza się w dużej mierze do wsparcia finansowego i konsultingowego niemieckich banków dla rosyjskich koncernów energetycznych.

Dostęp niemieckich koncernów energetycznych m.in. Ruhrgasu, Wintershalla w latach 90. był silnie ograniczony, warunki oferowane przez rosyjskie władze nie gwarantowały bowiem efektywności inwestycji. Wraz z dojściem do władzy ekipy Putina kontrola państwa nad sektorem naftowo-gazowym była wzmacniana, jednocześnie postępowała renacjonalizacja tego sektora. W konsekwencji pojawiły się ograniczenia co do obecności zagranicznych koncernów energetycznych na rynku rosyjskim wzrosły. Dla przykładu monopolistyczna pozycja Gazpromu na rynku transportowym i eksportowym rosyjskiego gazu minimalizuje możliwości efektywnego funkcjonowania innych koncernów na wydobywczym rynku gazu. Konieczność porozumienia się z Gazpromem, czyli zaaprobowania jego mało atrak-

⁹ Tym mianem określa się inwestycje, w konsekwencji których inwestor przejmuje co najmniej 10% kapitału firmy. Inwestycje te są najbardziej pożądane dla gospodarki, gwarantują bowiem m.in. trwałe związanie się inwestora z danym rynkiem.

cyjnych warunków, ograniczała zagranicznym koncernom dostęp do złóż. Odstraszający efekt dla zagranicznych koncernów miały również doświadczenia tych nielicznych, którzy odważyli się zaryzykować współpracę z Gazpromem (np. Wintershall, patrz „Historia współpracy Gazpromu z Wintershallem”). Niewątpliwie jednak wzrost zapotrzebowania na surowce energetyczne na świecie przy stałym wzroście cen w ostatnich latach sprawia, że rynek rosyjski mimo wielu ograniczeń pozostaje bardzo atrakcyjny dla zachodnich koncernów energetycznych. Jednocześnie Rosja jest zainteresowana zagranicznymi inwestycjami, w tym niemieckimi, które gwarantowałyby rozwój rosyjskiego sektora energetycznego, pewność dostaw eksportowych oraz ich wzrost. Przez co obie strony intensywnie poszukują możliwości współpracy ze sobą na warunkach akceptowalnych dla obu stron. Na razie władze na Kremlu nie są gotowe na ograniczenie swej kontroli nad rosyjskim sektorem energetycznym (obserwujemy proces przeciwny – wzmacnianie kontroli), natomiast zagraniczne koncerny, w tym niemieckie, nie decydują się zaryzykować wielomiliardowych inwestycji nie mając prawa do kontroli wydawania pieniędzy.

Największy partner Gazpromu niemiecki E.ON/Ruhrgas mimo wieloletniej współpracy i wielu deklaracji jej zacieśnienia (również ze strony najwyższych władz obu państw), nie zdołał zrealizować swojego głównego celu – bezpośredniego zaangażowania się w projekty gazowe w Rosji. Współpraca E.ON/Ruhrgas z Gazpromem widoczna jest natomiast na rynkach Europy Środkowo-Wschodniej. E.ON/Ruhrgas jest najważniejszym partnerem zagranicznym Gazpromu, oba koncerny są głównymi udziałowcami spółek gazowych w Estonii (Eesti Gaas), Łotwie (Latvijas Gaze) i na Litwie (Lietuvos Dujos).

Ograniczona skuteczność inwestycyjna niemieckich koncernów jest w dużej mierze efektem chęci angażowania się Niemców w tzw. strategiczne sektory rosyjskiej gospodarki, np. naftowo-gazowy czy maszynowy. Kreml zdefiniował w ostatnich miesiącach politykę wobec tych sektorów, uznając je za domenę państwa. Postępuje zatem renacjonalizacja tych sektorów, ograniczając w nich, nie tylko zagraniczną, ale i rodzimą, własność prywatną. Można zatem stwierdzić, iż plany Siemensu czy Ruhrgasu są obecnie sprzeczne z interesem Kremla, co znacząco redukuje możliwość ich realizacji. Największe zyski na rynku rosyjskim osiągają za to niemieckie banki, które są w stanie pomóc w sfinansowaniu ekspansji Kremla w rosyjskiej gospodarce. Renoma m.in. Deutsche

Tabela 3. Najwięksi niemieccy inwestorzy na rynku rosyjskim

Firma	Na rynku rosyjskim	Uwagi
Ruhrigas	<p>1. W 2005 r. posiadał ok. 6,5% akcji Gazpromu</p> <p>2. JV Gerosgas założona w 1999 r. (51% Gazprom, 49% Ruhrigas)</p>	<p>Współpracuje z rosyjskim sektorem gazowym od początku lat.70.; Ruhrigas (a po fuzji E.ON/Ruhrigas) jeden z największych odbiorców rosyjskiego gazu; największy zagraniczny udziałowiec Gazpromu; prezes zarządu Ruhrigas AG zasiada w Radzie Dyrektorów Gazpromu; oba koncerny podpisały porozumienie o koordynacji działań podczas prywatyzacji obiektów infrastruktury gazowej w Europie Środkowej; według zapewnień szefów koncernów, jednym z najważniejszych partnerów Gazpromu w projekcie budowy gazociągu transbałtyckiego; Próby porozumienia się Ruhrigas z Turkmenistanem na temat bezpośrednich dostaw gazu do Niemiec zostały zablokowane przez Gazprom.</p> <p>Handel gazem oraz operacje giełdowe, właściciel 2% akcji Gazpromu.</p>
Wintershall spółka córka BASF	<p>1. JV Achimgaz (50%Gazprom, 50% Wintershall)</p> <p>2. Wołgodeminoil – JV z ŁUKoilem</p>	<p>Jedynie niemieckie przedsiębiorstwo obecne na gazowym rynku Rosji; zagospodarowują głębokie pokłady gazu na eksploatowanym przez Gazprom złożu Urengoj w Syberii Zachodniej (patrz „Historia współpracy Gazpromu z Winteshallem”).</p> <p>Wydobycie ropy i gazu z trzech nadwotżańskich złóż oraz z kaspijskiego w Republice Kałmucja. Spółka ta w 2004 r. wyeksportowała 193 tys. ton ropy z Rosji.</p>
Daimler Benz	Ditgas JV z Gazpromem, utworzona w połowie lat 90.	Handel m.in. gazu w Rosji i WNP. Spółka zastępną opracowaniem schematu dostaw gazu do elektrowni Mosenergo w Moskwie opłacanego po części samochodami marki Mercedes Benz.
Deutsche Bank	<p>Rosyjski oddział banku</p> <p>m.in. United Financial Group (40% Deutsche Banku)</p>	Ściśle współpracuje z Gazpromem, jeden z najważniejszych doradców i kredytodawców; depozytariusz akcji Gazpromu, na podstawie których wyemitowane zostały Amerykańskie Papiery Depozytowe (ADR) na zagranicznych giełdach; pomagał (nieskutecznie, jak się okazało) Gazpromowi w przejęciu kompanii wydobywczej Juganskneftiegaz.

Dresdner Bank	Rosyjski oddział banku	Ściśle współpracuje z Gazpromem; W 1996 r. Dresdner Bank doradzał gazowemu gigantowi podczas emisji jego ADR za granicą. W 1999 roku był również konsultantem Ruhrgasu przy zakupie przez niego 2,5% akcji Gazpromu od rosyjskiego rządu; sukcesy tego banku w Rosji kojarzy się m.in. z personalnymi powiązaniem szefa rosyjskiego oddziału Dresdner Banku - Matthiasa Warniga, z prezydentem Putinem*. Bank silnie wspiera Gazprom przy rozbudowie jego naftowego skrzydła w 2005 r. W drugiej połowie 2005 roku przewodniczył on bowiem grupie zachodnich banków kredytujących państwowe spółki rosyjskie: Gazprom i Rosneft' (ok. 20 mld USD!!!)
Siemens	Udziałowiec ok. 20 przedsiębiorstw w 7 regionach Rosji. m.in. właściciel 4,95% rosyjskiego koncernu elektromaszynowego Siłowyje Maszyny.	Posiada 6–6,5% udziałów rosyjskim rynku elektromaszynowego; zabiegał o przejęcie większościowego pakietu akcji w koncernie Siłowyje Maszyny, jednak mimo poparcia Putina, transakcja ta została zablokowana przez elity biznesowo-polityczne Rosji**; strategiczny partner grupy kapitałowo-przemysłowej AFK Sistema, na telekomunikacyjnym rynku Rosji
Przemysł samochodowy Daimler Chrysler Volkswagen BMW	sieć dystrybucyjno - usługowa	Samochody BMW montowane są np. w obwodzie kaliningradzkim. Daimler Chrysler dostarcza silniki do Gorkowskiej Fabryki Samochodowej (GAZ). Wszystkie te koncerny zabiegają o otwarcie własnych montowni w Rosji.

* Według informacji prasowych Warnig pracował do upadku muru berlińskiego w tajnej niemieckiej policji NRD, a po upadku ZSRR podtrzymywał osobiste i służbowe związki z Putinem. Według archiwów Stasi (*Wall Street Journal*, luty 2005), przeszedł na „emeryturę” w randze majora w 1989 r. W czasie pracy Putina w strukturach wywiadu zagranicznego KGB we wschodnich Niemczech Warnig pomagał mu werbować na Zachodzie szpiegów. W 1991 roku Warnig otworzył przedstawicielstwo Dresdner Banku w Petersburgu, w tym czasie Putin był odpowiedzialny za współpracę z inwestorami zagranicznymi w merostwie Petersburga

** Sektor maszynowy Rosji podlega obecnie renacjonalizacji.

Banku czy Dresdner Banku pozwala nie tylko na zgromadzenie wielomiliardowych kredytów dla państwowych koncernów rosyjskich, ale także w pewnym stopniu legitymizuje te transakcje.

Obok inwestycji niemieckich koncernów także coraz więcej niemieckich średnich firm decyduje się na podjęcie działalności produkcyjnej na terenie Rosji. Lista tych firm obejmuje głównie producentów artykułów spożywczych, np. Ehrmann, Onken, Stollewerk, Ritter Sport. Niemieckie firmy reprezentowane są także w innych branżach, m.in. materiałów wykończeniowych (VEKA Rus – profile okienne oraz Erismann – tapety ściennie). Silną reprezentację stanowią także dostawcy części motoryzacyjnych, materiałów budowlanych (przede wszystkich Knauff) oraz mebli. Dość duża otwartość tych sektorów na zagraniczny kapitał, przy silnym wsparciu rosyjskiego rządu dla niemieckich inwestycji powoduje, że niemieckie przedsiębiorstwa odnoszą spore sukcesy na rynku dóbr konsumpcyjnych i wyposażenia mieszkań.

Historia projektu gazociągu północnego (transbałtyckiego)

Gazprom od kilku lat zabiega o udział zachodnich partnerów w projekcie budowy gazociągu transbałtyckiego, zwłaszcza liczył na swojego najważniejszego partnera Ruhrgas. Niemiecki koncern jednak poza werbalnym poparciem dla projektu dla gazociągu północnego, aż do połowy 2004 roku nie decydował się na podjęcie jakichkolwiek działań w tym kierunku. W lipcu 2004 roku doszło do podpisania przez oba koncerny memorandum w sprawie rozwoju dalszej współpracy, której elementem miało być zaangażowanie się Ruhrgasu w budowę gazociągu. Rozmowy w kolejnych miesiącach obu koncernów dotyczyły również wspólnego zagospodarowania złoża gazowego w Syberii Zachodniej (Jużnorusskoje), które stanowiłoby zaplecze dla tego gazociągu. Ruhrgas miałby uzyskać mniejszościowy pakiet w tym projekcie.

W kwietniu 2005 roku jednak okazało się, że Gazprom udzielił w złożu Jużnorusskoje zaoferował konkurentowi Ruhrgasu – Wintershallowi (córcze BASF). Tę decyzję Gazpromu można oceniać jako próbę poprawy (zmiękczenie przeciwnika) swojej pozycji negocjacyjnej wobec Ruhrgasu. W konsekwencji we wrześniu 2005 roku Gazprom oraz koncerny niemieckie BASF i E.ON./Ruhrgas podpisały w Berlinie porozumienie o budowie gazociągu północnego (transbałtyckiego). Zgodnie z tą umową na początku grudnia 2005 roku w Szwajcarii (w kantonie Zug, określanym jako „raj podatkowy”) zarejestrowana została spółka North European Gas Pipeline Company (NEGPC), która zajmie się budową morskiego odcinka gazociągu. W spółce tej rosyjski monopol posiada 51% udziałów, a niemieckie koncerny po 24,5%. 9 grudnia 2005 roku w miejscowości Babajewo (obwód wołogodzki, ok. 600 km od Morza Bałtyckiego) odbyła się uroczystość rozpoczęcia budowy (tzw. pierwszy spaw), lądowego odcinka gazociągu. Większa jego część zostanie ułożona jako dodatkowa nitka wzdłuż istniejącej magistrali gazowej Griazowiec – Wyborg (obecnie trwa analiza dokumentacji tego projektu). W czasie tych uroczystości Gazprom ogłosił pierwsze nominacje na kierownicze stanowiska w NEGPC, szefem jego komitetu akcjonariuszy (rady dyrektorów) został były kanclerz Niemiec Gerhard Schröder, zaś dyrektorem generalnym Matthias Warnig (główny koordynator grupy Dresdner Bank w Rosji, według rosyjskich mediów – b. oficer wschodnioniemieckiej Stasi). Wybór wpływowych w kręgach niemieckiego biznesu Schrödera i Warniga, zdaniem mediów, ma nie tylko podtekst towarzyski czy korupcyjny, ale jest również sposobem dodatkowego lobbingu projektu i kolejną próbą znalezienia tanich źródeł jego finansowania. Nominacje te odbiły się szerokim echem w mediach niemieckich, gdzie ostrej krytyce poddany został zwłaszcza Schröder. Mimo medialnego nagłośnienia projektu nadal wiele kwestii decydujących o ekonomicznym sensie realizacji projektu transbałtyckiego nie zostało rozstrzygniętych, m.in. finansowanie, warunki współpracy Gazpromu z inwestorami zagranicznymi oraz opłacalność projektu.

Tabela 4. Zagraniczne inwestycje bezpośrednie: Niemcy (w mld euro)

	1999	2000	2001	2002	2003	2004
Napływy	52,6	215,2	29,5	53,7	24,2	-31,1
Odpływy	102	61,4	44,3	16,1	-3,2	-5,9
W tym do Rosji	0,3	0,3	0,6	0,4	-0,2	b.d.

Źródło: Bilans Płatniczy, Deutsche Bundesbank, UNCTAD 2005.

Historia współpracy Gazpromu z Wintershallem

Spółka-córka BASF – Wintershall – jest jedynym niemieckim przedsiębiorstwem obecnym na gazowym rynku Rosji. Po długich negocjacjach z Gazpromem w 2003 roku podpisała umowę dotyczącą zagospodarowania głębokich pokładów gazu na eksploatawnym już przez Gazprom złożu Urengoj w Syberii Zachodniej. Stworzyli wraz z Gazpromem JV Achimgaz. W złożu Urengoj Niemcy zostali dopuszczeni tylko do trudnych i kosztownych w eksploatacji pokładów gazu, z którymi nie radzi sobie Gazprom. Mimo iż firma Wintershall zgodziła się na sfinansowanie wszystkich kosztów związanych z projektem, w tym opracowania studium opłacalności projektu (koszt 1 mln USD), to i tak nie otrzymała prawa do rozporządzenia swoją częścią produkcji. Gazprom zapowiedział, że będzie kupować na miejscu całość gazu po „sprawiedliwej cenie”. Ponad to 1/3 część gazu (36 mld m³ ze 118 mld m³) przeznaczona zostanie na eksport, a reszta sprzedana na rynku wewnętrznym. Kondensat – 20 mln ton (z 29 mln ton, który będzie wydobywany) – będzie przerabiany w surguckim zakładzie przerobu gazu, choć wcześniej Wintershall planował dostawy do kombinatu Niżniekamsknieftiechim. Następnie eksportowane będą już produkty petrochemiczne. Do połowy roku 2005 Wintershall zainwestował w projekt ok. 125 mln USD, całkowity koszt inwestycji szacowany jest na 700 mln USD. Eksploatacja surowca ma się rozpocząć w 2008 r. (do 200 mld m³ gazu i 40 mln t kondensatu).

3.1.2. Kredytowanie państwa rosyjskiego przez stronę niemiecką

Ważnym aspektem rosyjsko-niemieckiej współpracy kapitałowej są kredyty udzielane rządowi rosyjskiemu oraz ZSRR (Federacja Rosyjska jest spadkobierczynią zobowiązań zaciągniętych przez ZSRR). Ocenia się, że na Niemcy przypada ok. 1/3 zadłużenia zagranicznego Rosji. Niemcy są największym wierzycielem Rosji w Klubie Paryskim. Dług ten w większości zaciągnięty został w czasach ZSRR (ok. 20 mld USD), dług rosyjski wynosi ok. 9 mld USD (plus odsetki). 40% całego długu Rosji wobec Klubu Paryskiego przypada na Niemcy, na początku 2004 roku było to ok. 20 mld USD. Niemcy byli jednocześnie największymi zwolennikami prowadzenia rozmów z Rosją w sprawie restrukturyzacji tego długu, gotowi byli też znaczną część tego długu umorzyć. W 2003 roku w Jekaterynburgu prezydent Putin zobowiązał się do wcześniejszej spłaty zobowiązań

wobec RFN, co m.in. oceniano jako wsparcie Putina dla Schrödera w trudnej sytuacji budżetowej Niemiec. Rezultatem rozmów była zgoda Rosji na sprzedaż przez ministra finansów Hansa Eichela części zadłużenia na rynku papierów wartościowych. Transakcja została dokonana w czerwcu 2004 roku, kiedy na rynek kapitałowy zostały wypuszczone papiery dłużne o wartości 5 mld euro. Pod względem finansowym transakcja ta okazała się jednak niekorzystna, Niemcy straciły na niej ok. 1,2 mld euro. Porozumienie Rosji z Klubem Paryskim podpisano dopiero w maju 2005 roku, Rosja zobowiązała się do przedterminowej spłaty prawie 40% z 40 mld USD poradzieckiego długu, z czego ponad 6 mld USD trafiło do Niemiec. Dzięki tej umowie Rosja zaoszczędzi do 2020 roku około 6 mld USD na odsetkach od tej sumy.

Na biznesmenów niemieckich przypada również znaczna część długu zaciągniętego przez Rosję w Klubie Londyńskim, zrzeszającym prywatny biznes (ok. 600 firm), głównie banki. W klubie tym ZSRR pożyczył ok. 32 mld USD. W latach 90. dług ten był kilkakrotnie restrukturyzowany, ponad 1/3 długu została umorzona, pozostała część zamieniono na euroobligacje z terminem spłaty do 30 lat.

Jednym z pomysłów na spłatę poradzieckiego zadłużenia wobec Niemiec, który rząd niemiecki zaproponował Rosji po kryzysie finansowym w 1998 roku, była zamiana rosyjskich zobowiązań na udziały prywatnych firm niemieckich w rosyjskich przedsiębiorstwach państwowych (debt-equity swaps). Poprawiająca się sytuacja rosyjskich finansów publicznych i możliwości wywiązywania się Rosji z zobowiązań, pozwoliły Rosji odrzucić tę koncepcję.

Ponadto niemieccy przedsiębiorcy w latach 90. kredytowali rosyjski rząd, kupując emitowane przez Ministerstwo Finansów głównie krótkoterminowe papiery dłużne. Szacuje się, że zagraniczni inwestorzy nabyli te papiery dłużne do maja 1998 roku na sumę około 20 mld USD. Rosyjski rząd w sierpniu 1998 roku nie był w stanie wywiązać się ze spłaty zobowiązań z tego tytułu. W konsekwencji rozpoczął się proces restrukturyzacji tego długu. Na początku maja 1999 roku opracowany został schemat zamiany rządowych obligacji, których rząd nie był w stanie spłacić w 1998 roku. Kolejne restrukturyzacje tego długu pozwoliły kredytodawcom na odzyskanie jedynie części tego długu.

Niemieccy inwestorzy bardzo chętnie kupują, obok papierów dłużnych emitowanych za granicą przez największe przedsiębiorstwa rosyjskie, również obligacje emitowane przez niektóre wła-

Tabela 5. Niektóre rosyjskie inwestycje w Niemczech

Firma	Na rynku niemieckim	Uwagi
Gazprom	1. Zarubezhgaz Erdgas Handelsgesellschaft (ZGG Group)	100% własność Gazeksportu (100% własność Gazpromu) zarejestrowana w Berlinie, za jej pośrednictwem Gazprom inwestuje w Europie w spółki zajmujące się importem, eksportem i sprzedażą gazu*
	2. Wintershall AG	Gazprom jest głównym dostawcą ropy dla Wintershallu – spółki-córki koncernu BASF, zajmującej się badaniami geologicznymi, zagospodarowaniem złóż, przetwórstwem i zbytem ropy i gazu.
	3. WINGAS (35% Gazprom – ZGG, reszta Wintershall) obecnie Gazprom stara się zwiększyć swoje udziały do 49%	Dystrybucja rosyjskiego gazu w RFN, zakupy gazu u innych producentów zachodnioeuropejskich i marketing w Europie, głównie RFN, transport i składowanie gazu na terytorium RFN (posiada m.in. własne rurociągi i największy w Europie Zachodniej rezerwuuar gazu – Reden), kontroluje łącznie 12% niemieckiego rynku gazowego.
	4. Wiex (50% Gazpromu, 50% Wintershall)	Zakupy gazu od Gazpromu i sprzedaż hurtowa niemieckim dystrybutorom (WINGAS i Verbundnetz Gas AG) oraz sprzedaż gazu w Rumunii poprzez własną lokalną filię WIEE ZUG AG
	Verbundnetz Gas AG (5,26% Gazpromu)	Posiada ok. 16% udziałów w niemieckim rynku gazowym** i jest potentatem we wschodnich landach. Verbundnetz Gas powstała jako narodowa kompania gazowa NRD. Gazprom dostarcza 50% sprzedawanego przez nią gazu
Wniesztorgbank Centralny Bank Rosji	5. Ost-West Handelsbank Frankfurt nad Menem	Powstał w czasach ZSRR, by wspierać współpracę biznesową pomiędzy rosyjskimi i zachodnimi firmami. Bank ten był 100% własnością Centralnego Banku Rosji***, obecnie własność nad tym bankiem przejmuje Wniesztorgbank – będący stuprocentową własnością rosyjskiego rządu. Wniesztorgbank posiada obecnie 32% Ost-West Handelsbank, a w najbliższym czasie, zgodnie z decyzją rosyjskiego rządu, wykupi pozostałe udziały od CBR.

Źródło: Agencje informacyjne, media 2000–2005

* Niemiecka prasa poinformowała, iż dwaj menedżerowie: prezes Hans-Joachim Gornig oraz dyrektor finansowy kompanii Felix Strehober byli współpracownikami Stasi. Gornig był wysokim urzędnikiem odpowiedzialnym za branżę naftowo-gazową. Uczestniczył w projektach budowy gazociągów w ZSRR.

** <http://www.vng.de/content/deutsch/index.html>, listopad 2005.

*** W Europie istnieją jeszcze 4 podobne banki, będące wcześniej własnością CBR: luksemburski East-West United Bank, austriacki Donau Bank, londyński Moscow Narodny Bank i paryski BCEN-Eurobank. Udziały w tych bankach również przejmuje Wniesztorgbank.

dze regionalne Federacji Rosyjskiej. Trudno jednak ocenić, jaka część tych inwestycji przypada na niemiecki kapitał.

3.2. Rosyjski kapitał w Niemczech: ograniczona dostępność niemieckiego rynku dla rosyjskich inwestorów

Rosyjskie zaangażowanie kapitałowe w Niemczech jest bardzo skromne i wyceniane jest obecnie na poziomie pomiędzy 170 a 300 mln euro, na początku 2005 roku zarejestrowanych było w Niemczech około 100 firm z udziałem kapitału rosyjskiego¹⁰. Jest to stosunkowo skromny rezultat patrząc choćby na ogół rosyjskich bezpośrednich inwestycji zagranicznych. W samym roku 2004 rosyjskie przedsiębiorstwa zainwestowały poza granicami Rosji w formie bezpośrednich inwestycji prawie 10 mld USD. Trzeba jednak pamiętać, iż rosyjski kapitał bardzo często inwestowany jest poza granicami Rosji za pośrednictwem „rajów podatkowych”.

¹⁰ Wirtschaftstrends Russland zur Jahreshälfte 2005, Bundesagentur für Außenwirtschaft.

Obecnie największą aktywność na rynku niemieckim prezentują rosyjskie koncerny sektora energetycznego, głównie Gazprom. Rosyjski monopolista dysponujący największymi światowymi zasobami gazu ziemnego, nie zadawała się jedynie swoją pozycją głównego zagranicznego dostawcy gazu na rynek niemiecki, coraz wyraźniej demonstrowała chęć znaczącego zaangażowania się w dystrybucję surowca na rynku niemieckim, m.in. ku temu prowadzi jego współpraca z Wintershallem. Poza sektorem energetycznym rosyjski kapitał, również publiczny, obecny jest w niewielkim stopniu w niemieckim sektorze bankowym poprzez bank Ost-West Handelsbank.

Rosyjskie firmy angażowały się również w niemiecką branżę kosmetyczną (rosyjski producent kosmetyków Kalina, wykupując 62% udziałów w Dr. Scheller Cosmetics). Jednak dostęp do informacji na temat obecności w Niemczech rosyjskich małych i średnich przedsiębiorstw jest bardzo ograniczony. Można wnioskować, iż wysoka konkurencyjność panująca na rynku niemieckim oraz wysokie wymagania co do przejrzystości kapitału ograniczają wielkość rosyjskich inwestycji. Ograniczona obecność w Niemczech rosyjskich firm może być również tłumaczona wchodzeniem na rynek unijny poprzez inwestowanie rosyjskich firm w państwach aspirujących do członkostwa, obecnie już w większości członków Unii.

Tabela 6. Zagraniczne inwestycje bezpośrednie: Rosja (w mld USD)

	1999	2000	2001	2002	2003	2004
Napływ	3,3	2,7	2,7	3,4	7,9	11,7
Odływ	2,2	3,2	2,5	3,5	9,7	9,6
W tym do Niemiec	0,1	0,1	0,2	-0,1	0,02	b.d.

Źródło: Agencje informacyjne, media 2000–2005

4. Rosyjsko-niemiecka współpraca w dziedzinie wysokich technologii

Rosji bardzo zależy na współpracy z partnerami niemieckimi w obszarze wysokich technologii. We wrześniu 2001 roku w czasie wizyty Władimira Putina w Niemczech, zostało nawet podpisane memorandum w sprawie współpracy między niemiecką Inicjatywą D21¹ a rosyjskimi Mini-

sterstwem Łączności i Ministerstwem Edukacji. W czasie kolejnych spotkań starano się formalnie zacieśniać tę współpracę. Rosyjscy uczeni otrzymali zgodę rządu rosyjskiego na uczestniczenie we wspólnych rosyjsko-niemieckich programach naukowych dotyczących badań podstawowych nad materią prowadzonych w Hamburgu.

Rosyjskie władze nawiązały również współpracę w dziedzinie wysokich technologii z władzami Bawarii. W ramach tej współpracy prowadzone są projekty w dziedzinie badań kosmicznych, nanotechnologii, energii atomowej. Rosjanie m.in. brali udział w konstrukcji europejskiej nawigacji sputnikowej systemu Galileo.

¹ Powstała w 1999 roku, obejmując ok. 300 przedsiębiorstw, m.in. Alcatel, HP, IBM. Zadaniem tej inicjatywy jest rozwój wysokich technologii w Niemczech, co pozwoliłoby na usytuowanie Niemiec wśród najbardziej rozwiniętych państw świata w technologiach informatyczno-komunikacyjnych.

Trudno jednak pisać o rezultatach współpracy w dziedzinie wysokich technologii, jako że są one w dużym stopniu utajnione. Brakuje również informacji o nakładach obu stron na prowadzenie tego typu badań. Można jedynie domniemywać, iż rosyjska strona przekazuje ograniczone środki finansowe na wspólne projekty, oferując głównie wiedzę swoich naukowców.

5. Konkluzje i wnioski

1. Współpraca gospodarcza będąca filarem relacji rosyjsko-niemieckich, uległa w ostatnich latach intensyfikacji. W dużej mierze było to jednak wynikiem rejestrowanego w Rosji od 2000 roku boomu gospodarczego, wywołanego m.in. wysokimi cenami ropy naftowej na światowych rynkach. W konsekwencji wzrosło zainteresowanie wśród inwestorów zagranicznych rynkiem rosyjskim, bogactwa mineralne Rosji nieprzerwanie stanowiły o rosyjskim potencjale, jednocześnie dzięki szybkiemu wzrostowi dochodów społeczeństwa Federacja Rosyjska stawiała się również atrakcyjnym rynkiem zbytu dla importowanych towarów. Sprzyjała temu stabilność polityczna w Rosji w czasie prezydentury Putina. Można spodziewać się, iż w kolejnych latach rosyjsko-niemiecka współpraca gospodarcza będzie się rozwijała, tym bardziej że zapotrzebowanie surowcowe Niemiec, zwłaszcza energetyczne, będzie rosło. W interesie Niemiec jest dalsza współpraca z Moskwą, zmiana władzy w RFN nie spowoduje zatem ograniczenia zainteresowania Rosją. Niewątpliwie jednak negatywny wpływ na dalszą współpracę mogą mieć zaplanowane na 2008 rok wybory prezydenckie w Rosji. Brak okrzepniętych instytucji i mechanizmów demokratycznych w Federacji Rosyjskiej, powoduje, że zmiana władzy na Kremlu nie będzie przebiegać płynnie, bezkolizyjnie. Walka poszczególnych grup interesów może spowodować kolejną falę podziału własności w Rosji, uderzając również w zagranicznych inwestorów i partnerów.

2. Rozwój sektora naftowo-gazowego, a zwłaszcza eksportu ropy i gazu do Europy, będącego podstawą rosyjskiej gospodarki warunkuje obecnie kondycję finansów publicznych Federacji Rosyjskiej. Pozwala władzy na ograniczanie (poprzez wydatki socjalne z budżetu) niezadowolonia społecznego wobec polityki Kremla, a także na częściową renacjonalizację gospodarki (np. przejęcie Sibnefti przez Gazprom) oraz utrzymywanie niezależności państwa od zagranicznej pomocy finansowej. Zagrożeniem dla rozwoju tego sektora może okazać się ograniczona polityka inwestycyjna rodzimych koncernów, niegwarantująca wzro-

stu czy nawet utrzymania poziomu wydobycia surowców z rosyjskich złóż. Z tego względu zagraniczny kapitał staje się coraz bardziej pożądany w Federacji Rosyjskiej. Moskwa będzie zatem dążyć do zaangażowania inwestorów zachodnich, w tym niemieckich, w projekty energetyczne w Rosji. Przy czym niewątpliwie Kreml będzie się starał maksymalnie ograniczyć prawa inwestorów i maksymalnie utrzymać kontrolę państwa nad tymi projektami. Obecnie nie wiadomo jednak, czy inwestorzy i Kreml są w stanie wynegocjować kompromisowe warunki tej współpracy. Choć wiele czynników wskazuje na to, że decyzję należy podjąć jak najszybciej, inwestorzy muszą się liczyć ze wzrastającym zapotrzebowaniem energetycznym w Europie, Kreml natomiast z rosnącą konkurencją, ze strony innych producentów (gaz – Iran, Katar, ropa – państwa kaspijskie) oraz metod przesyłu, zwłaszcza gazu (LNG, co umożliwia znaczną dywersyfikację dostawców).

3. Położenie geograficzne Polski stanowi o jej potencjale tranzytowym, który może być wykorzystywany w związku z intensyfikacją rosyjsko-niemieckiej wymiany handlowej. Polskim atutem może być rurociąg naftowy Drużba, który umożliwia tranzyt ropy do Niemiec, oraz I nitka gazociągu jamalskiego. Znaczenie Polski jako państwa tranzytowego niewątpliwie wzrosłoby, gdyby Rosjanie zdecydowali się na budowę II nitki gazociągu jamalskiego, lub innego gazociągu poprowadzonego przez terytorium Polski. Projekty te w najbliższym czasie mogą jednak przegrać konkurencję z silnie promowanym przez Gazprom przesyłem gazu do europejskich odbiorców bezpośrednio przez Morze Bałtyckie (gazociąg transbałtycki). Strona polska może jednak szukać poparcia dla swoich koncepcji wśród partnerów niemieckich, nadal bowiem nie ma pewności, czy gazociąg transbałtycki ma szansę powstać (nie są bowiem znane warunki opłacalności tego projektu, przebieg magistrali i zasady finansowania projektu), podczas gdy prace nad gazociągiem jamalskim (dzięki wybudowaniu pierwszej nitki) są daleko bardziej posunięte. W interesie Niemiec jest przede wszystkim zwiększenie dostaw gazu z Rosji, trasa przesyłu ma natomiast drugorzędne znaczenie, w obu bowiem przypadkach (zarówno w przypadku gazociągu jamalskiego, jak północnego) gaz dostarczany byłby do odbiorców w północnych Niemczech. Ważna jest cena surowca i pewność jego dostaw.

Iwona Wiśniewska

współpraca: Tomasz Dąbrowski

Prace nad tekstem zakończono w grudniu 2005 roku

IV. Współpraca wojskowa Rosji i Niemiec

Andrzej Wilk

współpraca: Jacek Frączek

Wstęp

Pod rządami Władimira Putina i Gerharda Schrödera nastąpiła intensyfikacja, a równocześnie ewolucja współpracy wojskowej Moskwy i Berlina. Zmienił się jej sztyld – od wspólnych działań na rzecz bezpieczeństwa europejskiego obie strony przeszły do działań na rzecz bezpieczeństwa globalnego i walki z terroryzmem. Fiasko poniosła zapoczątkowana jeszcze w latach 90. formuła współpracy techniczno-wojskowej, dla której bazą miały być armie krajów leżących pomiędzy Rosją i Niemcami. Na jej miejscu rozwinęła się praktyczna współpraca o charakterze stricte wojskowym – wspólne ćwiczenia przeprowadzają jednostki szybkiego reagowania obydwu państw. Armia rosyjska korzysta z niemieckich doświadczeń przy tworzeniu własnych jednostek piechoty górskiej, z kolei Bundeswehra buduje przy pomocy rosyjskich Wojsk Kosmicznych zgrupowanie orbitalne satelitów. Współpraca Moskwy i Berlina w tym drugim przypadku jest bardziej zaawansowana niż pomiędzy Niemcami a dysponującymi potencjałem kosmicznym sojusznikami Berlina – Stanami Zjednoczonymi i Francją. Jeśli chodzi o aktywność niemieckich sił szybkiego reagowania, to w relacjach z ich rosyjskimi odpowiednikami jest ona zdecydowanie większa niż w przypadku analogicznych relacji Bundeswehry z armiami nowych członków Sojuszu. Szczególnym przejawem zbliżenia Moskwy i Berlina jest zgoda Rosji na tranzyt przez jej terytorium żołnierzy niemieckich do Afganistanu.

1. Uwarunkowania polityczno-wojskowe

Czynnik militarny w relacjach wzajemnych Rosji i Niemiec występuje od momentu rozpadu Związku Sowieckiego. W początkowym okresie rozwiązanie odziedziczonych problemów natury wojskowej było jednym z najistotniejszych warunków normalizacji stosunków Moskwy i Berlina. Strona niemiecka kładła nacisk na jak najszybsze i możliwie bezproblemowe wycofanie z terenów byłej NRD Północno-Zachodniej Grupy Wojsk Armii Sowieckiej. Z kolei Rosjanie starali się nie dopuścić do włączenia inkorporowanej przez Bundeswehrę wschodnioniemieckiej Narodowej Armii Ludowej do zintegrowanej struktury wojskowej NATO. U podstaw późniejszego rozwoju współpracy wojskowej legły niewątpliwie pozytywne doświadczenia stron w kwestii rozwiązania wymienionych problemów. Przyjęte rozwiązania satysfakcjonowały bowiem i Moskwę, i Berlin.

Równocześnie z dokumentami sankcjonującymi wycofanie wojsk z terenów b. NRD, Bonn i Moskwa podpisały porozumienie o współpracy wojskowej. Na podkreślenie zasługuje fakt, że Rosja jest jednym z dwunastu państw spoza NATO, z którymi Niemcy podpisały takie porozumienie.

Od końca lat 90. Niemcy pełnią rolę swoistego adwokata Rosji w jej relacjach z zachodnimi strukturami bezpieczeństwa i obronności. Na poparcie Berlina Moskwa może liczyć przede wszystkim w kwestii zacieśnienia relacji z NATO. Oba państwa zgadzają się w kwestii kierunku ewolucji Sojuszu – przekształcenia go ze struktury wojskowej w organizację bezpieczeństwa zbiorowego. Niemcy optują też za włączeniem Rosji do europejskiej kooperacji w przemyśle opartym na wysokich technologiach, przede wszystkim lotniczym i kosmicznym. Orędownikiem rosyjsko-europejskiej współpracy w tej dziedzinie był kanclerz Gerhard Schröder. Wraz z prezydentem Federacji Rosyjskiej Władimirem Putinem patronował on umowom o współpracy pomiędzy europejskim koncernem EADS a przedsiębiorstwami rosyjskimi.

Przejściowe ochłodzenie wzajemnych relacji miało miejsce po przyjęciu do NATO Czech, Polski i Węgier oraz zbrojnej interwencji przeciwko Jugosławii i wkroczeniu wojsk Sojuszu do Kosowa. Powodem rozbieżności pomiędzy Moskwą i Berlinem były jednak w tym przypadku przede wszystkim odmienne wizje rozwoju byłej Jugosławii, na terenie której od początku lat 90. bezpośrednio ścierały się interesy obu państw. W konflikcie na Bałkanach Niemcy tradycyjnie wspierały przeciwników zorientowanej prorosyjsko Serbii.

Paradoksalnie w relacjach rosyjsko-niemieckich panuje zgodność co do kształtowania sytuacji polityczno-militarnej w bliższym obu państwom regionie Morza Bałtyckiego. Moskwa i Berlin zgłaszają m.in. wspólne inicjatywy na spotkania Rady Państw Morza Bałtyckiego. Niemcy przekonywały partnerów w NATO do konieczności uwzględnienia interesów Rosji w negocjacjach nt. przyjęcia do Sojuszu trzech krajów bałtyckich – byłych republik Związku Sowieckiego. Z drugiej zaś strony starały się uspokoić Moskwę co do ewentualnych konsekwencji dalszego rozszerzenia NATO.

Korzystnie na rozwój współpracy wojskowej Rosji i Niemiec wpływały osobiste, przyjacielskie relacje ministrów obrony obu państw: Siergieja Iwanowa ze strony rosyjskiej oraz Rudolfa Scharpinga i Petera Strucka ze strony niemieckiej. Ministrowie spotykali się w ciągu roku kilkakrotnie, znajdowali czas na rozmowy dwustronne także w trakcie spotkań wielostronnych. Od 2002 roku

stałym elementem kalendarza politycznego Siergieja Iwanowa jest udział w dorocznej międzynarodowej konferencji na temat bezpieczeństwa w Monachium. Z kolei niemieccy ministrowie obrony rokrocznie składają wizytę swojemu rosyjskiemu odpowiednikowi w Petersburgu. Za mało prawdopodobną należy uznać zmianę trybu kontaktów po powołaniu w Niemczech nowego gabinetu w ramach „wielkiej koalicji”. Następcą Petera Strucka, reprezentujący CDU Franz Josef Jung, najprawdopodobniej będzie dążył do utrzymania jak najlepszych kontaktów z rosyjskim odpowiednikiem.

Obok osobistych relacji przedstawiciele władz istotne znaczenie mają kontakty na poziomie lokalnym. Na podkreślenie zasługuje współpraca obwodu kaliningradzkiego i landu Brandenburgia. Nie mniej ważne dla całokształtu relacji rosyjsko-niemieckich wydają się przejawy zwyczajnej ludzkiej solidarności i serdeczności.

Istotnym czynnikiem warunkującym rosyjsko-niemiecką współpracę wojskową jest miejsce Bundeswehry w strukturze wojskowej NATO. Do zakończenia zimnej wojny RFN de facto nie prowadziła suwerennej polityki w zakresie bezpieczeństwa i obronności. Jej kształt i założenia były określane przez doktrynę obowiązującą w danym okresie w NATO, determinowaną przez politykę amerykańską. W ciągu 15 lat od zjednoczenia Niemcy znacznie usamodzielniały się pod tym względem od dominujących w Sojuszu Stanów Zjednoczonych, czego najwyraźniejszym przejawem było zaangażowanie Niemiec po stronie przeciwników uderzenia kierowanej przez Stany Zjednoczone koalicji na Irak wiosną 2003 roku. Berlin nadal jednak nie odzyskał pełnej suwerenności nad swoimi siłami zbrojnymi. Mimo redukcji struktury wojskowej NATO w latach 90. i coraz większej popularności wśród członków Sojuszu koncepcji odejścia od zadań ściśle wojskowych na rzecz budowania systemu bezpieczeństwa zbiorowego, w wymiarze stricte militarnym nadal utrzymywana jest nieformalna zasada ograniczonego zaufania wobec Niemiec¹.

Strona niemiecka nie pozostaje w omawianym względzie bierna i od momentu zjednoczenia dąży do uniezależnienia Bundeswehry. Poza strukturami wojskowymi Sojuszu utrzymywane są jed-

¹ Przejawem tego jest utrzymywanie przez NATO struktury, w której poszczególne niemieckie dywizje (brygady) wchodziły w skład wielonarodowych korpusów. Kompetencje niemieckich dowództw (inspektoratów) i sztabów szczebla operacyjno-strategicznego ograniczają się do administrowania podległymi zasobami i planowania ich działalności w czasie pokoju.

nostki stacjonujące na terytorium b. NRD. Berlin wciąż powołuje się w tym względzie na układ „o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec” (tzw. 2+4) najwyraźniej nadinterpretując jego zapisy². Od połowy lat 90. średnio co kilkanaście miesięcy w niemieckich mediach ujawniane są kolejne koncepcje utworzenia struktur planowania i dowodzenia szczebla operacyjno-strategicznego. Propozycje z tym związane (ostatnia, sugerująca utworzenie w miejsce obecnych inspektoratów dowództwa operacji połączonych, została przedstawiona w grudniu 2005 roku) należy traktować jako swoiste balony próbne. Zmiana usytuowania niemieckich związków taktycznych (równoznaczna ze zmianami w strukturze wojskowej NATO) dotychczas nie zyskała aprobaty głównych partnerów Niemiec w Sojuszu – Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Holandii.

2. Problemy współpracy techniczno-wojskowej

Przez blisko dziesięć lat współpraca techniczno-wojskowa była w relacjach rosyjsko-niemieckich traktowana priorytetowo. Jeszcze przed wycofaniem rosyjskich żołnierzy z terytorium byłej NRD, Rosja i Niemcy rozpoczęły rozmowy nt. wspólnej modernizacji pozostającego na wyposażeniu byłych armii Układu Warszawskiego uzbrojenia i sprzętu wojskowego. Ostatecznie zdecydowano się na współpracę przy modernizacji najbardziej perspektywicznego uzbrojenia, jakim były przekazane przez Związek Sowiecki byłym armiom sojuszniczym na przełomie lat 80. i 90. myśliwce MiG-29. W swoim arsenale postanowiła je zachować także niemiecka Luftwaffe, jednakże, co podkreślały obie strony, wspólna oferta miała dotyczyć krajów trzecich. Strona rosyjska traktowała współpracę techniczno-wojskową z Niemcami jako możliwość wejścia na rynek europejski, a także uzyskania wsparcia finansowego i nowych technologii. W lipcu 1993 roku utworzono przedsiębiorstwo MiG Aircraft Product Support GmbH (MAPS), którego udziałowcami były: niemieckie konsorcjum lotnicze DASA oraz rosyjski producent samolotów MAPO „MiG” i zajmujące się eksportem uzbrojenia „Roswoorużenie”.

² Chodzi o art. 5 Układu „o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec” podpisanego 12 września 1990 roku w Moskwie przez RFN, NRD, USA, ZSRR, Wielką Brytanię i Francję dotyczący czasowego (do wycofania wojsk b. Armii Radzieckiej z b. NRD) ograniczenia integracji obszaru b. NRD z NATO. Bezterminowo obowiązuje natomiast zakaz rozmieszczania na obszarze b. NRD broni nuklearnej i środków jej przenoszenia oraz „obcych wojsk”.

Rosyjsko-niemiecka oferta nabrała aktualności w drugiej połowie lat 90., kiedy to pierwsze kraje z byłego bloku wschodniego przygotowywały się do wstąpienia do NATO. Rolę pośrednika w realizacji programów modernizacji myśliwca do standardu MiG-29SMT na kontynencie europejskim (z wyjątkiem krajów WNP) powierzono niemieckiemu DASA. Po opracowaniu przez MAPS programu dostosowania myśliwców MiG-29 do standardów Sojuszu, w połowie 1998 r. przystąpiono do tworzenia grupy roboczej z udziałem przedstawicieli sił powietrznych i przemysłu lotniczego Rosji i Niemiec. Memorandum o współpracy DASA i MAPO „MiG” podpisały w sierpniu 1999 roku. Ze względu na rozbieżności spowodowane interwencją NATO w Kosowie, podpisanie wiążących dokumentów zostało jednak wstrzymane. Do rozmów na temat kontynuacji programu powrócono dopiero jesienią 2000 roku.

Międzyrządowe porozumienie o wspólnej modernizacji i zabezpieczeniu materiałowo-technicznym myśliwca MiG-29 dla państw trzecich podpisano w Moskwie 11 stycznia 2001 roku. Przewidywało ono utworzenie „wspólnymi siłami” jednolitego systemu eksploatacji, remontu i modernizacji samolotów w „regionie europejskim”. Wspólne przedsiębiorstwo MAPS, z bazą techniczną w niemieckim Manching, uzyskało rangę centrum obsługi i modernizacji samolotów w Europie Środkowo-Wschodniej. W dokumencie podkreślono, że żadne prace nad ulepszeniem MiG-29 nie mogą być przeprowadzane bez udziału Rosji³.

Porozumienie należy uznać za ostatni sukces w kwestii wspólnej modernizacji myśliwców. W 2001 r. MAPS wygrał co prawda przetarg na modernizację samolotów dla Bułgarii, jednakże strona rosyjska nie wywiązywała się rzetelnie z zobowiązań, podejmowała też działania samodzielne, sprzeczne z literą porozumienia z Niemcami. Rosyjski MiG-29SMT i oferowany przez Niemcy „europejski” Eurofighter „Typhoon” stały się też konkurentami w przetargu na myśliwiec dla Austrii. O załamaniu programu przesądził brak zainteresowania – nowi członkowie NATO kolejno rezygnowali z modernizacji MiG-29, wycofując je ze służby bądź decydując się jedynie na remont. W styczniu 2003 roku z umowy z MAPS wycofała się Bułgaria, oskarżając stronę rosyjską o niedotrzymywanie postanowień. Ostatecznym powodem faktycznego zerwania współpracy była decyzja dowództwa Luftwaffe o wycofaniu użytkowanych MiG-29 i przekazaniu ich Polsce. Mimo że Rosjanie starali się oficjalnie tłumaczyć

³ TASS, 11.01.2001.

niemiecką decyzję względami ekonomicznymi, powszechnie odebrano ją jako upokorzenie.

Poza stadium negocjacji nie wyszła współpraca DASA z ukraińsko-rosyjskim konsorcjum budującym średni samolot transportowy An-70. W styczniu 1998 roku propozycje nawiązania takowej złożył w Bonn ówczesny minister obrony Federacji Rosyjskiej marszałek Igor Siergiejew. W lipcu tego samego roku niemiecki resort obrony zwrócił się do DASA, by wraz z firmami europejskimi zbadało możliwości wykorzystania samolotu, jednakże po kryzysie finansowym w Rosji z projektu zrezygnowano. W późniejszym okresie strona rosyjska kilkakrotnie próbowała zainteresować Niemców udziałem w programie budowy An-70 przy okazji rozmów dwustronnych, jednakże bezskutecznie. Ostatecznie Niemcy zrezygnowały z udziału w programie An-70 na rzecz wspólnego z Francuzami „europejskiego” Airbus A-400. Z finansowania de facto ukraińskiego projektu wycofały się też Siły Powietrzne Federacji Rosyjskiej.

Równocześnie z podpisaniem porozumienia o wspólnej modernizacji myśliwców, w styczniu 2001 roku powołano stałą międzyrządową komisję ds. współpracy techniczno-wojskowej, która miała się zająć rozszerzeniem działań także na inne gałęzie przemysłu zbrojeniowego. Na rozwój tego typu współpracy szczególnie naciskała strona rosyjska, jednakże wspomniane wyżej niepowodzenia zraziły do niej stronę niemiecką. Temat powrócił dopiero w czerwcu 2004 roku, podczas spotkania ministrów obrony Siergieja Iwanowa i Petera Strucka w Petersburgu. Strony zadeklarowały zamiar rozwoju współpracy w dziedzinie projektowania nowych typów uzbrojenia i sprzętu wojskowego, także na eksport. Rosjanie w dalszym ciągu traktują współpracę jako możliwość utrzymania się na rynkach nowych członków NATO. Zależy im także na pozyskaniu nowych technologii. Z produktów niemieckiego przemysłu zbrojeniowego interesują ich przede wszystkim bezpilotowe aparaty latające.

Obie strony nie ukrywają, że „rosyjsko-europejska” współpraca techniczno-wojskowa ma stanowić przeciwwagę dla amerykańskiej dominacji w tej dziedzinie. Za symptomatyczną należy uznać ocenę projektu wspólnej modernizacji myśliwców MiG-29, dokonaną przez ówczesnego członka kierownictwa DASA Gregora von Kursela: „Ten projekt jest korzystny dla wszystkich. Strona niemiecka wchodzi na nowy rynek w Europie Wschodniej, i ten rynek będzie dla Europejczyków, a nie dla Amerykanów. Rosja pozostaje na tym rynku, a rosyjskie samoloty nadal są konkurencyjne”⁴.

⁴ Interfax, 11.09.1998.

3. Wspólne przedsięwzięcia szkoleniowe

Kwestia rozszerzenia współpracy poza sferę techniczno-wojskową pojawiła się we wzajemnych relacjach na szczeblu resortów obrony pod koniec lat 90. Perspektywy współpracy marynarek wojennych Rosji i Niemiec na Morzu Bałtyckim, organizację wspólnych ćwiczeń jednostek powietrznodesantowych i szkolenie kadry w uczelniach wojskowych obu państw omawiali w lipcu 1998 roku w Soczi ministrowie obrony Volker Rühle i Igor Siergiejew. Rezultatem rozmów była zapowiedź niemieckiego ministra, że wspólne ćwiczenia marynarek wojennych i jednostek powietrznodesantowych odbędą się w 1999 roku. W lutym 1999 roku zamiar realizacji zapowiedzi poprzednika potwierdził w Moskwie nowy szef resortu obrony RFN Rudolf Scharping, jednakże wspomniane wyżej rozszerzenie NATO i operacja Sojuszu przeciwko Jugosławii sprawiły, że plany współpracy przestały być aktualne.

Mimo że od lutego 2000 roku ministrowie obrony obu państw spotykali się kilkakrotnie, a w czerwcu 2000 roku podpisali (z półrocznym opóźnieniem) umowę o współpracy bieżącej, wymiar praktyczny miało dopiero kolejne spotkanie w Soczi w styczniu 2001 roku. Po raz pierwszy uczestniczyli w nim sztabowcy z obu stron, m.in. odpowiedzialny za planowanie gen. ltn. Wolfgang Schneiderhan, obecnie generalny inspektor Bundeswehry. Tym razem umowę o współpracy bieżącej (na rok 2001), zakładającą m.in. przeprowadzenie wspólnych ćwiczeń, podpisano bez opóźnień.

Szczegóły pierwszych od siedemdziesięciu lat wspólnych rosyjsko-niemieckich ćwiczeń wojskowych (jeśli nie liczyć tych przedsięwzięć Armii Sowieckiej, w których uczestniczyła satelicka Narodowa Armia Ludowa NRD) omawiano podczas pierwszego spotkania Scharpinga z ministrem obrony Federacji Rosyjskiej Siergiejem Iwanowem w kwietniu 2001 roku. Szefowie resortów uzgodnili przeniesienie działań na poziom roboczy – po stronie rosyjskiej dowództwa Wojsk Powietrznodesantowych (WPD), a po stronie niemieckiej – dowództwa Sił (Operacji) Specjalnych Bundeswehry. W czerwcu wizytę u niemieckich partnerów złożył ówczesny dowódca WPD gen. Georgij Szpak. Ostateczny plan ćwiczeń uzgodniono najprawdopodobniej podczas zamkniętego spotkania ministrów obrony w Petersburgu w sierpniu 2001 roku. Z powodów technicznych ich realizację przełożono na rok 2002. We wrześniu 2001 roku o przeprowadzeniu wspólnych ćwiczeń „sił poko-

owych” poinformował w Berlinie, podczas wspólnej konferencji prasowej z kanclerzem Gerhardem Schröderem, prezydent Rosji Władimir Putin.

Parametry przedsięwzięcia przez długi czas obie strony utrzymywały w tajemnicy. Od wspomnianego oświadczenia Władimira Putina do informacji Siergieja Iwanowa, że Rosja i Niemcy kończą przygotowania do wspólnych ćwiczeń Wojsk Powietrznodesantowych, przez blisko 10 miesięcy na temat ćwiczeń nie pojawiały się żadne informacje. Szczegóły ujawnił 11 lipca 2002 roku szef Sztabu WPD gen. lt. Nikołaj Staśkow. W ćwiczeniach miały wziąć udział wzmocnione plutony, po jednym z każdego państwa. Do reprezentowania strony rosyjskiej wyznaczono pododdział 331. pułku powietrznodesantowego 98. Dywizji Powietrznodesantowej (m. dyslokacji Iwanowo). Pierwszą część ćwiczenia zaplanowano na 11–21 sierpnia na terytorium Federacji Rosyjskiej, a drugą na 21–31 sierpnia na terytorium RFN (żołnierzy rosyjskich gościła 31. Brygada Powietrznodesantowa Bundeswehry z Oldenburga). W programie przewidziano ćwiczenia poligonowe z desantowaniem z samolotów i ostrym strzelaniem oraz zajęcia na temat historii i tradycji jednostek.

Ćwiczenia poligonowe miały miejsce w dniach 15–17 oraz 26–30 sierpnia. Obie strony miały możliwość zapoznania się w pełnym zakresie ze sprzętem i uzbrojeniem oraz taktyką gospodarzy. Przedsięwzięcie, aczkolwiek zauważone przez rosyjskie media, nie było szeroko komentowane. Na potrzeby zewnętrzne ćwiczeniom nadano określenie „antyterrorystyczne”, z kolei w publikacjach wewnętrznych sugerowano, że były one jednym z przedsięwzięć programu „Partnerstwo dla Pokoju”. W rzeczywistości ćwiczenia miały tradycyjny charakter szkolenia bojowego. Szczególną okazję stanowiło ono zwłaszcza dla strony niemieckiej, nie dysponującej równie rozbudowaną bazą poligonową, a co za tym idzie, możliwościami przeprowadzenia ostrego strzelania. Za symptomatyczny należy uznać fakt, że ćwiczenia odbywały się w rocznicę ostatniego wspólnego przedsięwzięcia Reichswehry i Armii Czerwonej, a nad sztabem polowym na poligonie pod Iwanowem umieszczono sztandar Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej (*sic!*).

Dzięki staraniom strony niemieckiej we wrześniu 2002 roku grupa rosyjskich sztabowców na czele z zastępcą głównodowodzącego Wojsk Lądowych ds. operacji pokojowych gen. lt. Walerijem Jewniewiczem wzięła udział w ćwiczeniach dowódczo-sztabowych KFOR w Hohenfeldsee (ich organizatorem była Bundeswehra). Był to je-

dyny dotychczas przypadek, gdy rosyjscy oficerowie zostali dopuszczeni do udziału w ćwiczeniach NATO zawierających elementy planowania na szczeblu związku taktycznego (brygady).

W czerwcu 2004 roku podczas spotkania w Petersburgu ministrowie obrony Siergiej Iwanow i Peter Struck porozumieli się w kwestii przeprowadzenia kolejnych dwustronnych ćwiczeń jednostek powietrznodesantowych. Zdecydowano się na podniesienie poziomu taktycznego ćwiczeń do szczebla kompanii-batalionu. Odbyły się one w dniach 18–22 lipca 2005 roku, równocześnie na poligonach nieopodal Zweibruecken w południowo-zachodnich Niemczech i koło Pskowa w Rosji. 30-osobowy pluton z 263. batalionu 26. Brygady Specjalnego Przeznaczenia Bundeswehry ćwiczył na rosyjskim poligonie w składzie 234. pułku powietrznodesantowego 76. Dywizji Powietrznodesantowej. W tym samym czasie pluton z jednostki rosyjskiej (3 oficerów i 23 żołnierzy) ćwiczył w ramach 263. batalionu na poligonie w Nadrenii-Palatynacie. Na podkreślenie zasługuje fakt, że o ile poprzednie ćwiczenia latem 2002 roku spotkały się z niewielką reakcją rosyjskich mediów, obecne przeszły niemal niezauważone (pojawilo się kilka krótkich informacji agencyjnych). Brak zainteresowania wykazały w tej sprawie również media niemieckie. Należy podkreślić, że w 2005 roku Niemcy były jedynym krajem zachodnim, który przeprowadził dwustronne ćwiczenia wojskowe z Rosją.

W ciągu pięciu lat od pierwszego rozszerzenia NATO i zaangażowania Sojuszu w Kosowie nastąpiło istotne przewartościowanie podejścia do realizowanych wspólnie przedsięwzięć szkoleniowych. Ich liczbę znacznie ograniczono (na 2004 roku zaplanowano 17), kładąc nacisk na szkolenie praktyczne. Z programów współpracy wykreślono „turystykę” – różnego rodzaju sympozja i seminaria nie poruszające tematyki stricte wojskowej. Zainteresowania stron nie wzbudziła też wymiana oficerów studiujących na wyższych uczelniach wojskowych. W roku 2004 w rosyjskiej Akademii Sztabu Generalnego studiowało dwóch oficerów Bundeswehry, z kolei w uczelni niemieckiej od 2002 roku nie kształcił się żaden rosyjski oficer (mimo że stypendium w wysokości 400 euro miesięcznie fundowała strona niemiecka).

Rosjanie zdecydowali się na bardziej praktyczny wariant kształcenia, kierując za zgodą strony niemieckiej do jednostek Bundeswehry oficera-korespondenta dziennika resortu obrony *Krasnaja Zwiezda*. Będący od 2001 r. częstym gościem w niemieckich jednostkach Siergiej Sumba-

jew dostarcza kadrze rosyjskiej armii informacji o życiu codziennym Bundeswehry. W momencie rozpoczęcia przez rosyjski Sztab Generalny prac nad organizacją jednostek piechoty górskiej był gościem 231. batalionu 23. Brygady Piechoty Górskiej Bundeswehry (Bad Reichenhall) – spadkobiercy strzelców alpejskich z lat I i II wojny światowej. Efektem pobytu Sumbajewa w tej jednostce było sprawozdanie z dziennego cyklu szkoleniowego niemieckiej piechoty górskiej. Na podobne rozwiązanie zdecydowała się również strona niemiecka, której korespondentem przy armii rosyjskiej został wspomniany wyżej Gregor von Kursel, nb. były oficer piechoty górskiej Bundeswehry.

4. Usługi dla Bundeswehry

4.1. Tranzyt do Afganistanu

Po rozpoczęciu przez NATO misji stabilizacyjnej w Afganistanie (ISAF) podstawowym problemem uczestniczących w niej kontyngentów z państw europejskich okazał się transport personelu i wyposażenia. Najprostsza trasa powietrzna i lądowa biegła nad terytorium Federacji Rosyjskiej, jednakże Moskwa nie zdecydowała się na umożliwienie armiom Sojuszu korzystnego tranzytu. Jedynym krajem, któremu rosyjskie władze zasugerowały możliwość udostępnienia korytarzy powietrznych w celu ewentualnego przewozu żołnierzy do i z Afganistanu, były Niemcy. Należy podkreślić, że nastąpiło to we wrześniu 2001 roku, jeszcze przed rozpoczęciem operacji Enduring Freedom.

Niemcy zwróciły się z prośbą o umożliwienie tranzytu w marcu 2002 roku, jednakże wbrew wcześniejszym deklaracjom decyzję w tej sprawie władze Federacji Rosyjskiej podjęły po blisko roku. O zgodzie, także na tranzyt naziemny, prezydent Putin poinformował przed spotkaniem z kanclerzem Schröderem w lutym 2003 roku. Rosyjski prezydent zaznaczył, że podjęto decyzję bezprecedensową (poprzednio tranzyt obcych wojsk przez obecne terytorium Rosji miał miejsce w latach II wojny światowej). Już po spotkaniu obaj przywódcy podkreślili swój sprzeciw wobec planowanej wówczas przez Amerykanów interwencji w Iraku – była to prawdopodobnie cena zgody na tranzyt. 28 lutego przygotowany przez rosyjski resort obrony projekt porozumienia przekazano stronie niemieckiej. Rosyjskie władze podkreślały, że pomagają Niemcom „kierując się rezolucją nr 1386 Rady Bezpieczeństwa ONZ, która wzywa wszystkie państwa do okazania pomocy ISAF”⁵.

⁵ Interfax, 28.02.2003.

W trakcie negocjacji wyszły na jaw rozbieżności w kwestii warunków tranzytu kolejowego. Podczas rozmów toczonych w maju 2003 roku w Moskwie ustalono, że zostaną one uregulowane w odrębnym protokole do porozumienia. Niezwykle istotna dla dalszych rozmów w tej sprawie okazała się deklaracja rosyjskiego ministra obrony w trakcie kolejnej rundy rozmów w czerwcu – Iwanow stanął na stanowisku, że niezależnie od tego, czy żołnierze mieliby ochraniać przewożone ładunki, procedura tranzytu powinna być zgodna z prawem rosyjskim. W efekcie skupiono się na finalizowaniu porozumienia o transzycie powietrznym, którego ostateczny projekt rosyjski rząd przyjął 17 września 2003 roku.

Międzyrządowe porozumienie „O transzycie mienia i personelu wojskowego przez terytorium FR w związku z udziałem Sił Zbrojnych RFN w wysiłkach na rzecz stabilizacji i odbudowy Afganistanu” podpisano w obecności przywódców obu państw 9 października 2003 roku w Jekaterynburgu. Niemcy zobowiązały się do przedstawiania Rosji spisu personelu, uzbrojenia, sprzętu oraz mienia wojskowego, które zamierzają przewozić w ramach porozumienia. Dotyczyło to także państw trzecich, których kontyngenty w Afganistanie korzystały z niemieckiego zaplecza logistycznego, w tym transportu do i z miejsca misji. Szczegółowy wykaz miał uzyskać formę protokołu uzupełniającego do porozumienia. Rosjanie zgodzili się na tranzyt personelu bez konieczności międzylądowania na terytorium Federacji Rosyjskiej. Wymóg międzylądowania zapisano przy przewozie uzbrojenia i sprzętu wojskowego, z wyjątkiem broni osobistej. Zgodnie z dokumentem na wydanie zgody na tranzyt strona rosyjska ma 48 godzin. Na podstawie decyzji generalnej kompetentne organy rosyjskie uzyskały prawo do wydawania zezwoleń na tranzyt na okres 12 miesięcy. W nadzwyczajnych sytuacjach (nie ujawniono, co kryje się pod tym pojęciem) decyzje miałyby charakter jednorazowy. Władze Federacji Rosyjskiej zastrzegły sobie prawo do anulowania wcześniej wydanej decyzji, jeżeli strona niemiecka naruszyłaby warunki tranzytu. W takim przypadku Rosjanie mieliby pokryć koszty odstawienia przewożonego mienia i personelu do granic Federacji Rosyjskiej. Strona rosyjska może też odmówić tranzytu, jeśli przemieszczenie ładunku i personelu uznalaby za stanowiące zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Personelowi Bundeswehry i armii krajów korzystających z jej usług przyznano immunitet. Tranzyt miałby się odbywać w ruchu bezwizowym, z wykorzystaniem paszportów dyplomatycznych i służbowych. Dokument podpisano na rok z możliwością

automatycznego przedłużenia, jeżeli w terminie 30 dni przed jego wygaśnięciem żadna ze stron nie poinformuje o wyjściu z porozumienia. Dokument określono jako „wymierny wkład Rosji w stabilizację sytuacji w Afganistanie”⁶.

Ratyfikacja porozumienia przez rosyjski parlament miała miejsce dopiero w październiku 2004 roku. Oficjalnym powodem było sprawdzenie zapisów dokumentu w praktyce. *De facto* w rosyjskiej Dumie Państwowej, przed grudniowymi wyborami w 2003 roku, była licząca się grupa deputowanych przeciwnych porozumieniu, przede wszystkim komunistów. O przelocie pierwszej maszyny Luftwaffe do Afganistanu rosyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało 5 lutego 2004 roku, jednakże doniesienia o rozpoczęciu tranzytu pojawiły się już w listopadzie 2003 roku. Według informacji przedstawionej przez ministra obrony Siergieja Iwanowa przed jego wizytą w Niemczech w marcu 2005 roku, w ciągu roku Luftwaffe wykonała nad terytorium Federacji Rosyjskiej 234 loty. Łącznie do końca 2004 roku do i z Afganistanu przewieziono 25 tys. żołnierzy Bundeswehry i armii korzystających z niemieckiej pomocy (belgijskiej, holenderskiej i luksemburskiej)⁷. Praktyka wykazała, że w kwestii przewożonego ładunku Niemcy otrzymały pełną swobodę – porozumienie nie uwzględnia ewentualnego nadzoru rosyjskich inspektorów w trakcie załadunku i wyładunku z samolotów.

Tuż przed ratyfikacją porozumienia o tranzycie powietrznym, 26 października 2004 roku, Rosja i Niemcy podpisały protokół dotyczący warunków transportu kolejowego, którego projekt rosyjski rząd zatwierdził już w sierpniu. Uzgodniono, że opłaty za tranzyt zgodnie z rosyjskimi taryfami „Wschód–Zachód” ma wносить wyznaczona przez stronę niemiecką firma spedycyjna. Transporty podlegają kontroli paszportowej i celnej, a także, po decyzji strony rosyjskiej, innym rodzajom kontroli zgodnie z ustawodawstwem Federacji Rosyjskiej. Na ładunkach oplombowanych (tara) mają być sprawdzane tylko prawidłowość plomb i odcisków pieczęci. Przewozy personelu odbywają się rosyjskimi wagonami pasażerskimi. Za bezpieczeństwo tranzytu odpowiadać ma strona rosyjska⁸.

⁶ Interfax, 09.10.2003; Siergiej Sumbajew, Bundieswier gotowsia k marszu, Krasnaja Zwiezda, 09.10.2003.

⁷ TASS, 01.03.2005. „Dienstleister”, <http://www.german-foreign-policy.com/de/news/art/2005/51692.php>.

⁸ Interfax, 26.10.2004.

5.2. Wynoszenie satelitów

W 2002 roku Niemcy ukończyły prace nad nowym typem satelitów wywiadowczych SAR-Lupe, mogących prowadzić obok tradycyjnego rozpoznania optycznego także rozpoznanie radioelektroniczne. Utworzenie na ich bazie zgrupowania orbitalnego czyniłoby armię niemiecką trzecią na świecie dysponującą globalnym systemem rozpoznania satelitarnego. Na partnera, który pomógłby w realizacji tego zamierzenia, nie posiadające własnego zaplecza (kosmodromu i odpowiednich rakiet nośnych) Niemcy wybrały Rosję⁹. Efektem zakulisowych rozmów było podpisanie w sierpniu 2003 roku, podczas międzynarodowego salonu lotniczo-kosmicznego MAKS w Żukowskim pod Moskwą, porozumienia o wykorzystaniu potencjału rosyjskich Wojsk Kosmicznych dla potrzeb Bundeswehry. Zawarły je jednak nie odpowiednie resorty (po stronie niemieckiej Urząd Federalny ds. Techniki Wojskowej i Zakupów), ale niemiecki producent satelitów, przedsiębiorstwo OHB-System i główny rosyjski eksporter uzbrojenia „Rosoboroneksport”. Fakt ten należy wiązać z panującą w Niemczech tendencją do ukrywania współpracy z Rosją w kwestiach wojskowych.

Na przeszkodzie realizacji porozumienia stanął sprzeciw Sztabu Generalnego armii rosyjskiej. Rosja pomagałaby bowiem w utworzeniu zgrupowania orbitalnego, posiadającego większe możliwości niż analogiczne zgrupowanie rosyjskie. O ostatecznej zgodzie na udzielenie pomocy Bundeswehrze zadecydowało najprawdopodobniej przyspieszenie programu wymiany satelitów rosyjskich Wojsk Kosmicznych. Ostatecznie w październiku 2004 roku rozporządzenie wprowadzające w życie porozumienie z Niemcami podpisał premier Michaił Fradkow.

Zgodnie z porozumieniem w latach 2005–2007 z kosmodromu Plesieck na orbitę ma zostać wyniesionych pięć satelitów SAR-Lupe. Rosyjskie usługi mają kosztować Niemcy 40 mln dolarów. 20 mln ma otrzymać omskie przedsiębiorstwo „Polot”, producent specjalnie do tego celu zmodernizowanych lekkich rakiet nośnych „Kosmos-3M” (kontrakt opiewa na pięć rakiet). 8 mln za wykorzystanie kosmodromu Plesieck mają otrzymać Wojska Kosmiczne, a 2 mln pośredniczący „Rosoboroneksport”. Pozostałe 10 mln ma być przeznaczone na dokończenie prac nad ana-

⁹ Brakuje informacji, by Berlin zwracał się wcześniej w tej sprawie do dysponujących stosownym potencjałem partnerów w NATO (Stany Zjednoczone) lub UE (Francja).

logicznymi satelitami rosyjskimi (tzn. mogącymi równocześnie prowadzić rozpoznanie optyczne i radioelektroniczne)¹⁰.

O wyjątkowości porozumienia z Niemcami świadczą obostrzenia nałożone przez władze Federacji Rosyjskiej na komercyjne wykorzystanie znajdujących się w gestii Wojsk Kosmicznych kosmodromów (tzn. wszystkich, łącznie ze znajdującym się w Kazachstanie Bajkonurem) dla potrzeb innych państw. Zgodnie z rozporządzeniem rządu z 26 stycznia 2005 roku z kosmodromu Plesieck mogą być wynoszone na orbitę jedynie satelity cywilne o przeznaczeniu badawczym¹¹.

Porozumienie w sprawie tworzenia przy pomocy Rosji zgrupowania orbitalnego satelitów Bundeswehry można postrzegać jako wyraz rozczarowania nikłymi postępami tworzenia „europejskiego” systemu rozpoznania satelitarnego¹², nie należy jednak wykluczać zamiaru uniezależnienia armii niemieckiej zarówno od danych z systemu amerykańskiego (NATO), jak i europejskiego (*de facto* francuskiego). Świadczy o tym brak współpracy w omawianym względzie ze Stanami Zjednoczonymi i Francją. Tworzenie przez Niemcy własnego systemu potwierdza tezę o planowanym wzroście zaangażowania Bundeswehry w operacje w różnych częściach kuli ziemskiej, a także o dążeniu Berlina do większej niezależności w tym względzie od sojuszników w NATO i UE.

5. Wnioski

¹⁰ I. Safronow, Plesieck porabotajet na bundieswier, *Kommersant*, 20.10.2004; „Ab 2005 kreisen deutsche Spionagesatelliten am Himmel”, *Die Welt*, 27.12.2004; „Weltraumspionage”, <http://www.german-foreign-policy.com/de/fulltext/50161>. Według części źródeł kontrakt na wyniesienie 5 satelitów dotyczy tylko 2005 r. TASS, 12.01.2005.

¹¹ Interfax, 26.01.2005.

¹² Berlin formalnie nadal uczestniczy w europejskim projekcie stworzenia systemu rozpoznania satelitarnego Helios-2 (bazą dla niego jest francuski potencjał kosmiczny). Projekt ten, realizowany od 1995 r. przez 10 państw (głównymi udziałowcami są Francja, Włochy i Hiszpania), nie jest jednak traktowany priorytetowo. Pierwotnie system miał osiągnąć gotowość operacyjną w 2001 r., obecnie podawana jest data 2008.

1. Współpraca wojskowa Rosji i Niemiec, mimo korzystnej atmosfery politycznej i gospodarczej w stosunkach obu państw, ma charakter fragmentaryczny. Nie stanowi zorganizowanego zbioru przedsięwzięć typowego dla relacji sojuszniczych. Głównym ograniczeniem dla jej rozwoju wydaje się być miejsce Bundeswehry w zintegrowanej strukturze wojskowej NATO, które z założenia wyklucza rozszerzenie form współdziałania z państwami trzecimi. Samodzielność armii niemieckiej nadal *de facto* kończy się na szczeblu związków taktycznych. Niemniej, na co wskazuje obecna polityka Berlina, Niemcy dążą do wyjścia spod kurateli zachodnich sojuszników.

2. Niemieckie działania zdecydowanie popiera Rosja, której władze cywilne i wojskowe od przełomowego 1999 roku powróciły do postrzegania Sojuszu Północnoatlantyckiego jako potencjalnego wroga. Zgodnie z tym rozumowaniem postępujące zbliżenie wojskowe z Niemcami jest równoznaczne z osłabianiem NATO.

3. Możliwość wymiany doświadczeń jest korzystna dla obu armii – usamodzielniającej się Bundeswehry i potrzebujących nowych technologii Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej. Z tego też powodu wspólne przedsięwzięcia szkoleniowe i współpraca techniczno-wojskowa, aczkolwiek nie zorientowana na eksport, jak to miało miejsce w latach 90., będą nadal dominowały we wzajemnych kontaktach. Obie armie mają też podobne problemy, z których najważniejsze są związane z poborem – odwrotnie do panującego obecnie trendu ani Rosja, ani Niemcy nie zdecydowały się na pełną profesjonalizację swoich sił zbrojnych.

4. Usługi świadczone przez Rosję armii niemieckiej mają raczej charakter doraźny, aczkolwiek wskazują, że w sprzyjających okolicznościach, np. w miarę redukcji ograniczeń nałożonych w ramach NATO na Bundeswehrę, mogą przekształcić się w zależności sojusznicze. O ile pozwolenie na tranzyt niemieckich żołnierzy do Afganistanu nie wpływa zasadniczo na bezpieczeństwo Rosji, o tyle pomoc w pozyskaniu przez Bundeswehrę nowego rodzaju broni – satelitów wojskowych – świadczy o tym, że Niemcy, w odróżnieniu od innych państw NATO, nie są traktowane przez Rosjan jako przeciwnik nawet potencjalnie. Co więcej, coraz częstsze są w Rosji głosy o naturalności i nieodzowności sojuszu z Niemcami. Pakt Ribbentrop–Mołotow jest w nich traktowany jako krok we właściwym kierunku, a starcia w trakcie obu wojen światowych jako pojedyunki

bratobójcze, do których doszło w wyniku sprzyśnięcia zewnętrznych wrogów obu państw¹³.

5. Kwestia tworzenia przy pomocy Rosji własnego zgrupowania orbitalnego satelitów wojskowych jest też niezwykle istotna z punktu widzenia rozbudzonych w okresie urzędowania Gerharda Schrödera aspiracji globalnych Niemiec (wyrazem tego jest dążenie do uzyskania stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa ONZ). Własny system rozpoznania satelitarnego będzie pierwszym militarnym atrybutem mocarstwowości Niemiec. Wyposażona weń Bundeswehra będzie mogła prowadzić działania na całym obszarze kuli ziemskiej, niezależnie od współpracy w tym względzie z dotychczasowymi sojusznikami w NATO i UE.

6. Z polskiego punktu widzenia praktyczne znaczenie ma pomijanie przez Niemcy Warszawy i innych stolic nowych państw członkowskich Sojuszu w przedsięwzięciach z udziałem sił pierwszej kolejności użycia, przy jednoczesnym zaangażowaniu jednostek szybkiego reagowania Bundeswehry do ćwiczeń z rosyjskimi Wojskami Powietrznodesantowymi. Jest to istotne o tyle, że niemieckie jednostki powietrzno-manewrowe mają stanowić trzon europejskich sił szybkiego reagowania.

Pogłębiająca się współpraca wojskowa Rosji i Niemiec wymaga ze strony Polski podejścia dwutorowego. Władze RP powinny dążyć do jej osłabienia poprzez działania na rzecz wprowadzenia kwestii współpracy dwustronnej państw Sojuszu z Rosją (także rosyjsko-francuskiej i rosyjsko-włoskiej) na forum wielostronne, np. Rady NATO–Rosja. Równocześnie w ramach relacji dwustronnych Polska powinna starać się o włączenie (za pośrednictwem Niemiec jako sojusznika w NATO) do współdziałania w przedsięwzięciach wojskowych Berlina i Moskwy.

Szczególnie w pierwszym przypadku za celowe należy uznać stworzenie grupy państw – członków NATO – leżących pomiędzy Niemcami a Rosją (w pierwszym rzędzie Estonii, Litwy i Łotwy), której zadaniem byłoby wyjaśnianie pozostałym sojusznikom konieczności jak najściślejzego kontrolowania relacji wojskowych Berlin–Moskwa i, w miarę możliwości, przeciwdziałania negatywnym tendencjom z nich wynikającym (w kontekście postrzegania NATO przez Rosję jako potencjalnego wroga).

¹³ Poglądom rosyjskiego establishmentu wojskowo-przemysłowego dał wyraz m.in. S. Kremlow, Nie oszybka, nie sgowor, a wierny szag, *Wojenno-Promyszlennyj Kurjer*, 17.11.2004.

W bliskiej perspektywie istotna wydaje się kampania informująca zachodnich sojuszników o negatywnym odbiorze współpracy wojskowej na linii Moskwa–Berlin w państwach Europy Środkowo-Wschodniej, powodowana doświadczeniami historycznymi. Efektem tej kampanii winno być apelowanie do strony niemieckiej o pełną jawność w omawianej kwestii (aby współpraca wojskowa Rosji i Niemiec przestała być tematem tabu także w samych Niemczech). W wymiarze dwustronnym (relacje Warszawa–Berlin) za celowe należy uznać wystąpienie przez władze RP z inicjatywą współuczestniczenia polskich jednostek w kolejnych wspólnych ćwiczeniach rosyjsko-niemieckich, a także, w miarę potrzeb i możliwości, udziału Polski w tworzonemu przy wsparciu Rosji niemieckim systemie rozpoznania satelitarnego oraz tranzycie wojskowym do Afganistanu.

Andrzej Wilk

współpraca: Jacek Frączek

Prace nad tekstem zakończono w grudniu 2005 roku

V. Rosyjsko-niemiecka współpraca w sferze sprawiedliwości i spraw wewnętrznych oraz współpraca służb specjalnych

Marta Jaroszewicz, Piotr Żochowski

Tezy

1. Rosja i Niemcy osiągnęły w sferze sprawiedliwości i spraw wewnętrznych stosunkowo wysoki poziom kooperacji. Rozbudowano bazę prawną tych relacji oraz stworzono wspólne instytucje. Gorzej wygląda sfera praktycznej współpracy, która swoimi skromnymi rozmiarami nie odpowiada zaawansowanej bazie prawno-instytucjonalnej.

2. Początek instytucjonalizacji omawianych relacji nastąpił pod koniec lat 90., a rozbudowa jej podstaw prawno-instytucjonalnych miała miejsce w latach 2000–2003. Obecna faza współpracy ma wymiar zdecydowanie bardziej praktyczny i szczegółowy.

Głównymi kierunkami tej współpracy są: współpraca MSW oraz problematyka wizowa. Pewną aktywność można także zaobserwować w sferze współpracy służb granicznych. Współpraca służb specjalnych charakteryzuje się własną specyfiką.

3. Priorytetami Rosji w zakresie współpracy resortów spraw wewnętrznych obu państw wydają się być: rozbudowa instytucjonalno-prawnego wymiaru tej współpracy, uzyskanie dostępu do niemieckiego *know-how* oraz informacji operacyjnych, wymiana wiedzy i doświadczeń na temat Afganistanu.

4. Doprowadzenie do podpisania rosyjsko-niemieckiego porozumienia o ułatwieniach wizowych stanowiło dla Rosji ważny sukces symboliczny w prowadzonej przez nią kampanii na rzecz liberalizacji ruchu osobowego z Unią Europejską. Nie przyniosło jednak zasadniczego złagodzenia reżimu wizowego pomiędzy Federacją Rosyjską i RFN.

5. Udział służb specjalnych Niemiec i Rosji we wspieraniu politycznego partnerstwa pomiędzy obu krajami jest trudny do uchwycenia. Na podstawie rozproszonych informacji można przyjąć tezę, że kontakty służb wywiadu zagranicznego (BND i SWR) obu państw stanowią ważne narzędzie budowania dialogu politycznego. Należy przewidywać, że podobną rolę będą spełniać w najbliższym czasie.

6. Istotną przesłanką wskazującą, że stronie niemieckiej zależy na utrzymaniu dobrych stosunków z rosyjskim partnerem jest – w odróżnieniu od innych państw europejskich – specyficzne podejście do kwestii działalności wywiadowczej Rosji na terenie Niemiec. Okresowo ujawniane skandale szpiegowskie z udziałem przedstawicieli rosyjskich służb specjalnych nie powodują ostrej reakcji władz niemieckich.

7. Ze względu na transnarodowy charakter zagrożeń mieszczących się w sferze JHA, w interesie Polski leży rozbudowa tych mechanizmów współpracy rosyjsko-niemieckiej, które pozwalają na efektywną walkę z przestępczością zorganizowaną czy nielegalną migracją. Korzystne wydaje się także jak najszerze uczestnictwo Polski w tej współpracy oraz jej trwałe osadzenie w mechanizmach europejskich.

W dziedzinie kontaktów polskich i niemieckich służb specjalnych wskazane jest podczas kontaktów roboczych (np. między koordynatorami ds. służb specjalnych obu państw) wyrażanie stałego zainteresowania skalą współpracy niemiecko-rosyjskiej. Dotyczy to zwłaszcza aktywności rosyjskich służb specjalnych w regionie Europy Środkowej.

1. Uwarunkowania

Relacje Rosji i Niemiec w sferze sprawiedliwości i spraw wewnętrznych (Justice nad Home Affairs – JHA)¹ są warunkowane przez trzy podstawowe grupy czynników.

Po pierwsze, są one głęboko osadzone w kontekście unijnym. Niemcy pozostają ważnym inicjatorem rozwoju współpracy pomiędzy Unią Europejską i Rosją (także w sferze sprawiedliwości i spraw wewnętrznych), zaś Rosja traktuje rozwój relacji z Niemcami jako sposób na zacieśnianie stosunków z całą UE. Z drugiej strony, stan stosunków rosyjsko-niemieckich w dziedzinie JHA jest warunkowany przez rozwój europejskiej przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Należy pamiętać, że możliwości rozwoju bilateralnych relacji w sferze JHA pomiędzy danym członkiem UE a krajami trzecimi, są ograniczone przez coraz dynamiczniej rozwijający się dawny² trzeci filar UE (szczególnie zobowiązania schengenkie). Ma to szczególne znaczenie w przypadku Niemiec, opowiadających się za dalszym uwspółnotowaniem współpracy wewnątrz UE.

Po drugie, stosunki Rosji i Niemiec w sferze JHA są warunkowane przez stan relacji ogólnopolitycznych pomiędzy tymi krajami oraz zbieżność ich interesów. Intensyfikacja wzajemnej współpracy, jaka miała miejsce po 2000 roku, objęła

¹ Pojęcie to jest używane w znaczeniu, jakie do niedawna powszechnie obowiązywało w praktyce wewnętrznej Unii Europejskiej. Tam jest ono powoli wypierane przez mające zabarwienie aksjologiczne określenie wolność, bezpieczeństwo i sprawiedliwość.

² Na podstawie traktatu z Amsterdamu włączony w dużej części do pierwszego filara UE.

także sferę JHA. Na wzmocnienie współdziałania między resortami spraw wewnętrznych obydwu krajów wpływ miało m.in. zbliżenie ich stanowisk w kwestii Iraku oraz współpraca logistyczna i wywiadowcza związana z obecnością Niemiec w Afganistanie.

Po trzecie, charakter omawianych relacji wynika z obiektywnych czynników łączących obydwa kraje, takich jak: mniejszość niemiecka w Rosji i jej postzimnowojenna emigracja do Niemiec czy obecność rosyjskich grup przestępczych na obszarze Niemiec. Należy także pamiętać, że przez Rosję biegną szlaki nielegalnej migracji z Azji do Europy oraz przemytu narkotyków z Afganistanu do Europy.

Zgodnie z niemieckimi danymi w latach 1992–1998 z terenów byłego ZSRR przybyło do Niemiec ponad 2,2 mln imigrantów (w większości niemieckiego pochodzenia). Przybysze z Rosji stanowili ok. 36% tej liczby³. Zgodnie z danymi rosyjskiego spisu powszechnego, w 2002 roku na obszarze Federacji Rosyjskiej wciąż zamieszkiwało 597 tys. osób narodowości niemieckiej. O ile imigracja z Rosji do Niemiec osiągnęła szczyt w połowie lat 90., o tyle od czasu wybuchu drugiej wojny czeczeńskiej lawinowo wzrosła liczba etnicznych Czeczenów ubiegających się w Niemczech o status uchodźcy, a także ilość nielegalnych imigrantów z Czeczenii i Inguszetii. Obecność imigrantów z Rosji sprzyja rozwojowi rosyjskiej przestępczości zorganizowanej w Niemczech. Ponadto, zdaniem Bundeskriminalamt, część przybyszy z Kaukazu Północnego traktuje Niemcy jako zaplecze dla prowadzonej działalności separatystycznej.

2. Ewolucja stosunków

W pierwszej połowie lat 90. relacje w sferze JHA pomiędzy Rosją i Niemcami dotyczyły przede wszystkim kwestii umiejscowienia mniejszości niemieckiej w nowej, rosyjskiej, rzeczywistości. Rosja obawiała się, że rząd RFN może zechcieć wykorzystać przeciw Rosji pojawiające się wówczas żądania autonomiczne rosyjskich Niemców. Szczególny lęk budziła, poparta przez Kongres Niemców Radzieckich z 1990 roku oraz organizacje mniejszości, ewentualność utworzenia niemieckiej autonomii terytorialnej w Kaliningradzie. Ostatecznie w 1997 r. mniejszość niemiecka otrzymała w Rosji autonomię narodowo-kulturalną. Funkcjonują także dwa niemieckie rejony: w obwodzie omskim i Kraju Ałtajskim.

³ Dane za: „Giermanija: główna strona wyjazdu”, Demoskop Weekly, nr 65-66, 29 kwietnia – 19 maja 2002.

W latach późniejszych wzajemne stosunki zostały zdominowane przez problem emigracji etnicznych Niemców. Wraz z napływem coraz bardziej zrusyfikowanych, trudno przystosowujących się do niemieckiej rzeczywistości imigrantów, Berlin zaczął systematycznie ograniczać kwoty dla nowych przybyszów. Uznał też za priorytet wsparcie finansowe mniejszości niemieckiej w jej dotychczasowym miejscu zamieszkania na terytorium Federacji Rosyjskiej oraz wypracowanie potrzebnych do tego mechanizmów współpracy z rosyjskimi władzami centralnymi i regionalnymi. Efektem tych działań było m.in. stworzenie specjalnej międzypaństwowej komisji ds. rosyjskich Niemców.

Pierwsze lata rządów SPD/Zieloni to początki instytucjonalizacji wzajemnych stosunków w sferze JHA. W maju 1999 roku weszło w życie porozumienie międzyrządowe z tego zakresu, czyli umowa o współpracy w walce z przestępczością, przedstawiającą zwiększone zagrożenie. Umowa ta otwierała drogę do usystematyzowania praktycznej współpracy pomiędzy rosyjskimi: prokuraturą, MSW, FSB, komitetem celnym oraz służbą graniczną a niemieckimi: MSW, Federalnym Urzędem Policji Kryminalnej, strażą graniczną oraz policją celno-kryminalną⁴.

Intensyfikacja rosyjsko-niemieckiego dialogu politycznego (w tym spotkań na szczycie), jaka nastąpiła po dojściu do władzy Władimira Putina sprzyjała rozszerzeniu zakresu dialogu i współpracy pomiędzy resortami spraw wewnętrznych, sprawiedliwości oraz przedstawicielami służb specjalnych. Jak można wnioskować z dostępnych informacji, rozszerzono zakres i częstotliwość wspólnych operacji, wymieniono się oficerami łącznikowymi (także w podległych MSW służbach).

O wadze, jaką obie strony przywiązują do współpracy w omawianych dziedzinach, świadczy również powołanie Grupy Roboczej Wysokiego Szczebla ds. Bezpieczeństwa. Jej inauguracyjne posiedzenie odbyło się w grudniu 2003 roku, podczas wizyty ministra spraw zagranicznych FR Igora Iwanowa w Niemczech. Grupa ta zajmuje się zarówno problematyką bezpieczeństwa zewnętrznego, jak i wewnętrznego. Według deklaracji strony rosyjskiej w zakres kompetencji tego organu wchodzi kwestie zwalczania zorganizowanej przestępczości, współdziałania służb ratowniczych oraz walki z terroryzmem⁵.

⁴ W czerwcu 2002 r. zakres tego porozumienia rozszerzono na rosyjską policję podatkową.

⁵ Andriej Zagorski, Rosja i Niemcy: kontynuacja i zmiany, *Russie.Cei. Visions* Nr 6(a), Moskwa 2005.

Ponadto, w grudniu 2003 roku rosyjskie MSZ oraz niemieckie MSW podpisały porozumienie międzyrządowe o liberalizacji zasad wzajemnych wyjazdów obywateli Niemiec i Rosji. Było to pierwsze porozumienie o liberalizacji ruchu wizowego, jakie Rosja zawarła z krajem członkowskim UE.

3. Główne sfery współpracy

3.1. Współpraca resortów spraw wewnętrznych

Podstawą relacji pomiędzy ministerstwami spraw wewnętrznych obu krajów pozostaje wspomniane porozumienie międzyrządowe z 3 maja 1999 roku o współpracy w walce z przestępczością. Za priorytety tej współpracy uznano m.in.: współdziałanie w walce z zorganizowaną przestępczością, handlem narkotykami, terroryzmem, przemytem i przetrzaniem ludzi, niezgodnym z prawem obrotem bronią i materiałami radioaktywnymi, fałszywymi pieniędzmi. Porozumienie stworzyło kanały wymiany informacji, m.in. ustanawiając instytucję oficerów łącznikowych, zezwoliło na przeprowadzanie wspólnych przedsięwzięć (także wspólnych operacji) oraz wzajemne szkolenie specjalistów. Ponadto, na jego podstawie utworzono wspólną grupę roboczą ds. koordynacji działań w zakresie walki ze zorganizowaną przestępczością transgraniczną⁶.

Konkretyzacja szczegółów współpracy między omawianymi resortami nastąpiła w czerwcu 2000 roku, wraz z podpisaniem przez ministrów spraw wewnętrznych obu krajów, Otto Schillego oraz Władimira Ruszajły, deklaracji o wspólnej walce z przestępczością. Za najważniejszy ujawniony zapis tego porozumienia należy uznać uzgodnienie zasad prowadzenia konkretnych dochodzeń⁷. Dalsza instytucjonalizacja współpracy między MSW została zainicjowana w październiku 2003 roku na międzypaństwowym szczycie w Jekaterynburgu. Szefowie resortów spraw wewnętrznych Otto Schilly oraz Borys Gryzłow zawarli wówczas porozumienie o utworzeniu wspólnych śledczo-operacyjnych grup ds. walki z ugrupowaniami przestępczymi. Zdecydowano także

⁶ Posiedzenia tej grupy odbywają się dwa razy roku, wymiennie w Rosji i Niemczech.

⁷ Na konferencji prasowej poświęconej temu wydarzeniu Władimir Ruszajło ujawnił, że podpisana deklaracja dotyczy m.in. współpracy w walce z handlem narkotykami, praniem brudnych pieniędzy, nielegalną migracją, niezgodnym z prawem handlem samochodami oraz przestępczością w sferze komputerowej; *Interfax*, 16.06.2000.

o podjęciu współpracy przy szkoleniu afgańskich policjantów oraz poinformowano o planach utworzenia wspólnej podgrupy ds. walki z terroryzmem międzynarodowym⁸. Koncepcja stworzenia wspólnych grup operacyjno-śledczych doczekała się finału podczas 12. posiedzenia wspólnej grupy ds. walki z przestępczością, odbywającego się w kwietniu 2005 roku w Niżnym Nowogrodzie. Na tym spotkaniu porozumienie o prowadzeniu wspólnych operacji zawarły instytucje bezpośrednio za nie odpowiedzialne: niemiecka policja kryminalna oraz zarząd rosyjskiego MSW ds. walki ze zorganizowaną przestępczością.

Wydaje się, że priorytetem Rosji we współpracy z Niemcami w sferze spraw wewnętrznych jest, ważna ze względów prestiżowych, rozbudowa jej aspektów prawno-instytucjonalnych. Proces ten, podobnie jak w innych sferach relacji rosyjsko-niemieckich, ma, w opinii Rosji, stanowić forpaczę w rozwoju stosunków z innymi krajami Zachodu oraz Unią Europejską. Doświadczenie uzyskane podczas współpracy z niemiecką policją, jak również bezpośrednie wsparcie Niemiec, było ważną kartą przetargową Rosji w procesie negocjowania umowy stowarzyszeniowej z Europolem. Kolejnym priorytetem Rosji jest uzyskanie dostępu do niemieckiego *know-how*. Moskwa skorzystała z doradztwa Berlina m.in. w zakresie produkcji nowoczesnych dokumentów (w tym paszportów biometrycznych) oraz budowy bezpiecznych sieci przesyłu informacji⁹. Z kolei Niemcy wydają się preferować konkretną współpracę w tych obszarach przedmiotowych, w których uczestniczą rosyjskie grupy przestępcze. Strona niemiecka wielokrotnie naciskała na Rosję, by ta zwiększyła wysiłki w sferze walki z procederem prania brudnych pieniędzy oraz wwozem do Rosji samochodów kradzionych w Niemczech¹⁰.

Mimo instytucjonalnego zaawansowania współpracy między resortami spraw wewnętrznych Rosji i Niemiec (w porównaniu do poziomu analogicznej współpracy Rosji i innych państw zachodnich), publicznie ujawnione efekty tego współdziałania są na chwilę obecną niezbyt imponujące. Dla przykładu, zgodnie z informacjami

⁸ Soobszczenije priess-służby Ministerstwa wnutriennich dieł Rossii o wstrieche ministra wnutriennich dieł Rossii B.W. Gryzłowa s gławoj MWD Giermanii O. Szili, 13.10.2003.

⁹ Daily.Sec.Ru, 03.09.2002.

¹⁰ Zob. relację ze spotkania ministrów spraw wewnętrznych FR i RFN w Sankt Petersburgu w kwietniu 2001 r.; Interfax, 8.04.2001, 10.04.2001, zob. także relację z roboczego spotkania szefów MSW w Sankt Petersburgu w kwietniu 2003 r., RIA "Novosti", 16.04.2003.

rosyjskiego MSW, dzięki wspólnym działaniom obu policji w 2004 roku udało się dokonać zatrzymania przestępcy handlującego skradzionymi samochodami oraz zamknąć kanał przemytu kobiet – ofiar handlu ludźmi¹¹.

3.2. Problematyka wizowa

Długofalowym celem rosyjskiej polityki zagranicznej pozostaje doprowadzenie do osiągnięcia reżimu bezwizowego z krajami UE. Jak podkreślały rosyjskie media, pierwszym krajem Wspólnoty, który wyszedł naprzeciw rosyjskim dążeniom i zgodził się na uproszczenie wzajemnego reżimu wizowego, były Niemcy¹². Oficjalne porozumienie w tej sprawie osiągnięto w październiku 2003 roku na wspomnianym już rosyjsko-niemieckim szczycie w Jekaterynburgu, a finalny tekst umowy podpisano w Berlinie 10 grudnia 2003 roku¹³. Zgodnie z umową, uproszczonej procedurze wizowej podlegają:

- uczestnicy programów wymiany kulturalnej, uczestnicy międzynarodowych przedsięwzięć sportowych, pracownicy naukowcy, uczestnicy wymiany młodzieżowej i szkolnej; ta kategoria obywateli może ubiegać się o bezpłatną wizę jednorazową na podstawie informacji zapraszającej organizacji, bez konieczności posiadania zaproszenia;
- studenci, doktoranci, nauczyciele języków niemieckiego i rosyjskiego, przedsiębiorcy i przedstawiciele biznesu, pracownicy niemieckich przedsiębiorstw, niektóre kategorie urzędników państwowych, sędziowie i inni; osoby te mogą ubiegać się o bezpłatne wizy wielokrotne do 1 roku, bądź 2, bądź 5 lat;
- posiadacze paszportów dyplomatycznych lub służbowych, pracujący w przedstawicielstwach dyplomatycznych, konsularnych lub przedstawicielstwach organizacji międzynarodowych, mogą po uzyskaniu pierwszej wizy wjazdowej przebywać bez wiz w kraju drugiej strony porozumienia przez cały okres swojej akredytacji.

Zawarcie porozumienia z Niemcami ułatwiło Rosji podpisanie analogicznych porozumień z Francją i Włochami, a także z Cyprzem. Stanowiło również ważny krok na drodze do osiągnięcia w październiku 2005 roku wstępnego porozumienia z Unią

¹¹ RIA "Kreml", 20.04.2005.

¹² Interfax, 03.10.2003.

¹³ Weszło w życie w grudniu 2004 r.

Europejską w sprawie uproszczenia wzajemnego reżimu wizowego oraz readmisji.

Z drugiej strony warto pamiętać, że na szczycie w Jekaterynburgu podpisano jednocześnie, ważne dla Berlina, porozumienie o tranzycie przez terytorium Federacji Rosyjskiej niemieckich wojsk i sprzętu skierowanych do Afganistanu. Ponadto, Niemcy, w związku m.in. z trudnościami z integracją imigrantów, rosnącym bezrobociem oraz tzw. aferą wizową¹⁴ nie są zbyt chętne do swobodnego otwierania granic. Świadczy o tym przyjęte z początkiem 2005 roku, nowe zaostrzone niemieckie prawo imigracyjne.

Wydaje się również, że kategorie obywateli Federacji Rosyjskiej, które zostały na mocy omawianego porozumienia uprawnione do uproszczonej procedury otrzymania wiz, i tak bez problemu mogły wjechać na terytorium Niemiec. Ponadto, te grupy docelowe są raczej dominujące w ruchu osobowym z Niemiec do Rosji, a nie odwrotnie¹⁵. Porozumienie o liberalizacji ruchu wizowego ma więc przede wszystkim znaczenie symboliczne.

3.3. Współpraca służb granicznych

Jej podstawą prawną jest protokół o współpracy w kwestiach granicznych, podpisany w lutym 2003 roku przez szefa Federalnej Służby Granicznej Rosji generała Konstantina Tockiego oraz sekretarza stanu przy MSW RFN Fritza Kerpera. Na jego podstawie nastąpiła wymiana przedstawicieli służb granicznych oraz stworzono mechanizmy wymiany informacji¹⁶.

Współpraca rosyjskich i niemieckich pograniczników koncentruje się na wspólnej walce z narkotykami transportowanymi z Afganistanu oraz nielegalną migracją. Przedstawiciele służb granicznych obu krajów w Afganistanie współpracują ze sobą

¹⁴ Afera, jaka wybuchła w Niemczech na początku 2004 roku w związku z oskarżeniem ministra spraw zagranicznych Joschki Fischera o prowadzenie zbyt liberalnej polityki wizowej wobec obywateli państw Europy Wschodniej, która to - zdaniem opozycji - ułatwiała napływ nielegalnych pracowników, przestępców oraz prostytutek.

¹⁵ Co ciekawe, w wywiadzie dla gazety *Izwestia* z lutego 2003 roku ambasador RFN w Rosji Hans Friedrich von Ploetz zauważył, że ostatnim okresie Rosja przyjęła szereg reguł, które utrudniają uzyskanie przez obcokrajowca zgody na pobyt i pracę w Rosji. Zwrócił także uwagę na opieszałość rosyjskich urzędów w wydawaniu wiz dla niemieckich urzędników; za: Interfax, 04.06.2003.

¹⁶ Strana.Ru, 27.02.2003.

przy przygotowaniu rekomendacji z zakresu ochrony granicy dla władz w Kabulu.

Wydaje się, że niemieckiej straży granicznej najbardziej zależy na pozyskiwaniu od Rosjan informacji na temat potoków migracyjnych i szlaków przemytu narkotyków, płynących z Azji, przez Rosję, do Europy Zachodniej. Z kolei Rosjanie są zainteresowani doświadczeniami niemieckich pograniczników z zakresu antyterroryzmu, w tym m.in. sposobami ochrony samolotów oraz uzyskaniem dostępu do niemieckiego sprzętu. Ponadto, przedstawiciele informacyjno-analitycznego aparatu rosyjskich wojsk granicznych biorą udział w szkoleniach w Niemczech.

3.4. Współpraca sądowa

Jest ona oparta na podpisanym w 2001 roku porozumieniu niemiecko-rosyjskim o pomocy prawnej w sprawach karnych i wydawaniu przestępców. Oddzielne porozumienie o współpracy i wymianie informacji funkcjonuje także między resortami sprawiedliwości obu państw.

Nieprzestrzeganie przez Rosję zobowiązań z zakresu ochrony praw człowieka nie sprzyja jednak rozwojowi współpracy sądowej. Chociaż media rosyjskie informują o zwiększającej się liczbie ekstradycji z Zachodu (w tym także z Niemiec) do Rosji, to Berlin nie wydał poszukiwanego przez Rosję międzynarodowym listem gończym, Ahmeda Zakajewa¹⁷, przebywającego w Niemczech w styczniu 2004 roku (na oficjalne zaproszenie przedstawiciela Bundestagu). Natomiast w prasie niemieckiej głośno komentowana była sprawa Olega Liskina, pierwszego obywatela Rosji narodowości rosyjskiej, który uzyskał w Niemczech status uchodźcy. Niemieckie władze azylowe uznały, że Liskin, opozycyjny polityk, dawny kandydat na gubernatora Tuły, może doświadczyć w Rosji prześladowań ze względów politycznych.

¹⁷ Emisariusza nie uznawanego przez Rosję czeczeńskiego prezydenta Asłana Maschadowa.

3.5. Współpraca służb specjalnych

Podjmując próbę umieszczenia współpracy niemieckich i rosyjskich służb specjalnych w szerszym wymiarze politycznym można przyjąć tezę, że jest ona niejawnym narzędziem wykorzystywanym na rzecz budowy partnerstwa rosyjsko-niemieckiego. Nie są ujawniane również żadne dokumenty mogące świadczyć o zinstytucjonalizowaniu form współpracy rosyjskich i niemieckich służb specjalnych, oprócz jednej. Chodzi tu o istnienie umowy o intensyfikacji współpracy z rosyjskimi służbami specjalnymi o kodowym kryptonimie „Sequoia”¹⁸, a zakładającego wymianę oficjalnych przedstawicieli służb. Nie można też odrzucić możliwości, iż w oparciu o kontakty oraz infrastrukturę działań operacyjnych są podejmowane działania wobec wspólnych przeciwników¹⁹.

Istotną, ujawnioną publicznie dziedziną współdziałania jest walka z terroryzmem. Sygnalne informacje (np. o nieoficjalnych wizytach szefa BND w Czechenii w 2002 i 2004 r.)²⁰ świadczą o dużym stopniu wzajemnego zaufania wysokich przedstawicieli służb specjalnych Niemiec i Rosji. Ważnym czynnikiem warunkującym rozwój współpracy służb specjalnych Niemiec i Rosji są wspólne zainteresowanie i obecność w Afganistanie, a w mniejszym stopniu na Bliskim Wschodzie.

Analiza dostępnych informacji pozwala stwierdzić, że Niemcy i Rosja traktują kwestie dotyczące służb specjalnych jako czynnik wzmacniający, a nie osłabiający wzajemne stosunki polityczne. Wymownym tego przykładem jest wstrzeźliwa reakcja strony niemieckiej na ujawnianą okre-

sowo obecność pracowników rosyjskich służb specjalnych w Niemczech. Informacje te nie wywołują zdecydowanej reakcji władz. Strona niemiecka unika spektakularnych akcji deportacji osób podejrzanych o prowadzenie działalności wywiadowczej na rzecz Rosji. Zastanawiający jest ponadto brak reakcji strony rosyjskiej na przypadki zatrzymania i wydalenia ich dyplomatów, w rzeczywistości oficerów wywiadu. Nie napotkano informacji, aby strona rosyjska zastosowała zwyczajowy środek retorsyjny wobec niemieckiego dyplomaty.

Zastanawiające jest bagatelizowanie przez władze niemieckie zagrożenia ze strony rosyjskiego wywiadu naukowo-technicznego (prowadzonego przez wywiad wojskowy – GRU). Niemieccy eksperci szacują, że straty gospodarcze RFN z powodu szpiegostwa przemysłowego wynoszą ok. 10 mld euro rocznie. Prawdopodobnie w celu złagodzenia ewentualnego uderzenia w pro-rosyjską politykę niemieckich władz podkreślano, że działalność wywiadowcza nie jest wyłączną domeną Rosji czy też krajów WNP, lecz również państw azjatyckich, a nawet zachodnich sojuszników Niemiec (w tym Stanów Zjednoczonych)²¹.

Zwraca uwagę, że większość informacji świadczących o istnieniu tego rodzaju współpracy pochodzi ze źródeł rosyjskich. W Niemczech problematyka ta jest pomijana w bieżącej dyskusji nad stanem stosunków z Rosją. Dotychczasowe reakcje władz niemieckich na ujawnione przykłady współpracy, były wynikiem przecieków prasowych. Istotne jest przy tym, że ujawnione informacje nie były dementowane, a w kilku przypadkach zostały potwierdzone.

¹⁸ Porozumienie zostało podpisane 21 września 1994 r. „Sequoia” to przyjęty w BND kryptonim rosyjskich służb specjalnych.

¹⁹ Dotyczy to np. zakupu zdjęć satelitarnych. Anonimowy szef wydziału ds. Rosji i państw WNP BND stwierdził, że „Rosja sprzedaje wywiadowi niemieckiemu zdjęcia państw trzecich, ale nie Rosji”. (DW-world.de 12.02.02 r.; wywiad z Jefimem Schumannem, który odwiedził centralę w Pullach).

²⁰ Dotyczy to przede wszystkim wizyt (w marcu 2000 r. i wrześniu 2004 r.) szefa BND Augusta Hanninga w Czechenii. Jego wizyty były uzasadniane koniecznością zebrania i przekazania stronie rosyjskiej informacji dotyczących związków i źródeł finansowania bojowników. Zaniepokojenie wyrażane w Bundestagu przez szefa frakcji FDP Jorga von Essen zostało skwitowane oficjalnym stanowiskiem BND, w którym stwierdzono: „Kaukaz stał się nowym bastionem radykalnego islamizmu, nasze działania są zgodne z interesami Niemiec”.

²¹ Claudia Anders, Deutschlandfunk, 21.02.2005 (www.dradio.de).

4. Wnioski

Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa jest sferą, która w ograniczony sposób podlega współpracy międzynarodowej. Ponadto Niemcy są członkiem UE oraz porozumienia z Schengen, co znacząco ogranicza ich możliwości współpracy z krajami trzecimi. Niemniej, Rosja i Niemcy osiągnęły w dziedzinie JHA stosunkowo wysoki poziom kooperacji, przede wszystkim w sferze prawno-instytucjonalnej. Gorzej wygląda sfera praktycznej współpracy, która swoim rozmiarami nie odpowiada zaawansowanej bazie prawno-instytucjonalnej.

Kształt i zakres relacji rosyjsko-niemieckich w sferze JHA wynika z przyjaznych stosunków ogólnopolitycznych, wzajemnych interesów (np. w kwestii Afganistanu oraz Czeczenii), uwarunkowań historycznych, bliskości geograficznej oraz obecności na terenie Niemiec rosyjskich grup przestępczych. Pewną barierą w rozwoju tych relacji jest łamanie przez Rosję praw człowieka.

Po rozpadzie ZSRR i zjednoczeniu Niemiec wzajemne stosunki w sferze JHA nie miały zinstytucjonalizowanego charakteru, a ich głównym problemem była kwestia mniejszości niemieckiej w Rosji. Zmiany w tym zakresie nastąpiły pod koniec lat 90. Rozbudowa bazy prawno-instytucjonalnej tych stosunków przypadła na lata 2000–2003. Obecnie zawierane porozumienia mają bardziej szczegółowy i konkretny charakter.

Dwa główne kierunki omawianej współpracy to: współpraca MSW w walce z przestępczością oraz problematyka wizowa. Pewną aktywność można także zaobserwować w sferze współpracy służb granicznych oraz wymiarów sprawiedliwości. Współpraca służb specjalnych charakteryzuje się własną specyfiką.

W porównaniu z zakresem współpracy pomiędzy resortami spraw wewnętrznych Rosji i innych krajów zachodnich (np. stosunkowo aktywnych USA i Izraela), współpraca MSW Rosji i Niemiec jest dość zaawansowana. Wydaje się, iż Rosji przede wszystkim zależy na jej prawnoinstytucjonalnym wymiarze (z przyczyn prestiżowych) oraz na dostępie do niemieckiego *know-how*, a także na wymianie wiedzy i doświadczeń na temat Afganistanu.

Podpisanie porozumienia o liberalizacji ruchu wizowego między Rosją i Niemcami stanowi sukces Rosji w kontekście jej starań o złagodzenie zasad ruchu osobowego z państwami UE. Niemcy były promotorem tej koncepcji. Nie wydaje się jednak,

by Berlin był chętny do rzeczywistej liberalizacji bilateralnego reżimu ruchu osobowego bez spełnienia przez Rosję bardzo wyśrubowanych warunków z zakresu polityki migracyjnej.

Udział służb specjalnych Niemiec i Rosji we wspieraniu politycznego partnerstwa pomiędzy oboma krajami jest trudny do uchwycenia. Na podstawie rozproszonych informacji można przyjąć tezę, że kontakty służb wywiadu zagranicznego (BND i SWR) stanowią ważne narzędzie budowania dialogu politycznego. Należy przewidywać, że podobną rolę będą spełniać w najbliższym czasie.

Istotną przesłanką wskazującą, że stronie niemieckiej zależy na utrzymaniu dobrych stosunków z rosyjskim partnerem jest – w odróżnieniu od innych państw europejskich – specyficzne podejście do kwestii działalności wywiadowczej Rosji na terenie Niemiec. Okresowo ujawniane skandale szpiegowskie z udziałem przedstawicieli rosyjskich służb specjalnych nie powodują ostrej reakcji władz niemieckich.

Ze względu na transnarodowy charakter zagrożeń mieszczących się w sferze JHA, w interesie Polski leży rozbudowa tych mechanizmów współpracy rosyjsko-niemieckiej, które pozwalają na efektywną walkę z przestępczością zorganizowaną czy nielegalną migracją. Korzystne wydaje się także jak najszerze uczestnictwo Polski w tej współpracy oraz jej trwałe osadzenie w mechanizmach europejskich.

W dziedzinie kontaktów polskich i niemieckich służb specjalnych wskazane jest podczas kontaktów roboczych (np. między koordynatorami ds. służb specjalnych obu państw) wyrażanie stałego zainteresowania skalą współpracy niemiecko-rosyjskiej. Dotyczy to zwłaszcza aktywności rosyjskich służb specjalnych w regionie Europy Środkowej.

Marta Jaroszewicz, Piotr Żochowski

Prace nad tekstem zakończono w grudniu 2005 roku

VI. Wnioski dla Polski

Dla Polski oznacza to, iż istnieją – oparte na trwałych ważnych interesach obydwu stron – podstawy do kontynuacji bliskiej współpracy Rosji i Niemiec, tak dwustronnej, jak i na forach struktur międzynarodowych (zwłaszcza Unii Europejskiej). Mało prawdopodobne są istotne zmiany w charakterze tych stosunków w nowej sytuacji politycznej (po wyborach parlamentarnych w Niemczech jesienią 2005 roku). Mogłyby one zajść jedynie w przypadku poważnych przemian wewnętrznych bądź w otoczeniu międzynarodowym obydwu państw, których w bliskiej przyszłości nie należy się spodziewać.

Zacieśniające się stosunki rosyjsko-niemieckie nie nabrały jednak charakteru sojuszniczego i nie ma obecnie zagrożenia powstaniem „osi rosyjsko-niemieckiej” (ściśłego sojuszu ignorującego szerszy kontekst instytucjonalny, zwłaszcza UE i NATO). Stosunki rosyjsko-niemieckie są elementem bądź uzupełnieniem stosunków rosyjsko-unijnych i rosyjsko-natowskich, nie stojąc z nimi w sprzeczności.

Polska musi być jednak przygotowana na starcia interesów z Rosją i Niemcami w niektórych kwestiach (np. energetyce). Ewentualne polepszenie stosunków polsko-rosyjskich i polsko-niemieckich mogłoby je osłabić, ale nie wyeliminować. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera konieczność aktywności RP na forum struktur europejskich, w tym zwłaszcza UE i NATO.

Aby współpraca rosyjsko-niemiecka nie była sprzeczna z interesami RP należy zabiegać o jej wpisanie, w maksymalnym możliwym stopniu, w szersze ramy polityki struktur europejskich (zwłaszcza UE i NATO) wobec Rosji. Ukształtowanie, przy aktywnym współdziałaniu Polski, spójnej wspólnej polityki UE wobec Rosji i budowanie przez Polskę koalicji z innymi państwami członkowskimi Unii pozwoliłoby ograniczyć ewentualne niekorzystne dla RP konsekwencje rozwoju stosunków rosyjsko-niemieckich.

W ramach NATO Polska powinna zdecydowanie zabiegać o zapewnienie przejrzystości – i w miarę możliwości koordynacji w ramach sojuszniczych – współpracy dwustronnej z partnerami (w tym wojskowej współpracy niemiecko-rosyjskiej). Powinniśmy starać się o zapewnienie inicjatywnej, koordynującej i kontrolnej roli Rady NATO–Rosja nad współpracą wojskową sojuszników (w tym Niemiec) z Rosją; zabiegać o udział Polski we wspólnych ćwiczeniach i innych przedsięwzięciach z Niemcami i Rosją, a także inicjować podobne przedsięwzięcia trójstronne.